THE NORTH FACE

NEVER STOP EXPLORING™

nieznane Tatry

Leszek Jaćkiewicz

PRZEWODNIK WYSOKOGÓRSKI

TOM 1

GIERLACH
ŁOMNICA
LODOWY
DURNY
JAWOROWE
KOŃCZYSTA
MŁYNARZ
NIŻNIE RYSY
ŚWISTOWY
CUBRYNA
WIELICKI
MAŁY LODOWY
ŚNIEŻNY
MIĘGUSZOWIECKI
I INNE

GÓRY

1

SUMMIT SERIES
THE NORTH FACE
NEVER STOP
EXPLORING
ALEX HONNOLD, BORNEO
PHOTO: JIMMY CHIN
ALEX HONNOLD MOŻE SKUPIĆ SIĘ NA KOLEJNYM RUCHU.
JEGO WODOSZCZELNA I "ODDYCHAJĄCA" KURTKA MERU Z
GORE-TEX® PACLITE® ZAPEWNIA MU KOMFORT I SUCHOŚĆ.
thenorthface.com/eu

Tatry — schematyczna m

Obszary wyznaczone kolorowymi liniami przedstawione zostały na osn
Cyfra rzymska oznacza numer strony, na której znajduje się mapka. Na p
oraz grup szczytów.

1. Żółta Turnia
2. Liptowskie Mury
3. Kopy Liptowskie
4. Żabi Szczyt Niżni
5. Cubryna
6. Mięguszowiecki Szczyt
7. Młynarz
8. Niżnie Rysy
9. Ciężka Turnia
10. Hruba Turnia
11. Dzika Turnia
12. Świstowy Szczyt
13. Mały Jaworowy Szczyt
14. Jaworowy Szczyt
15. Śnieżny Szczyt
16. Lodowy Szczyt
17. Mały Lodowy Szczyt
18. Durny Szczyt

mapa graniowa

obnych mapkach, zamieszczonych na końcu przewodnika.
poniższej mapie zaznaczono trzydzieści opisanych szczytów

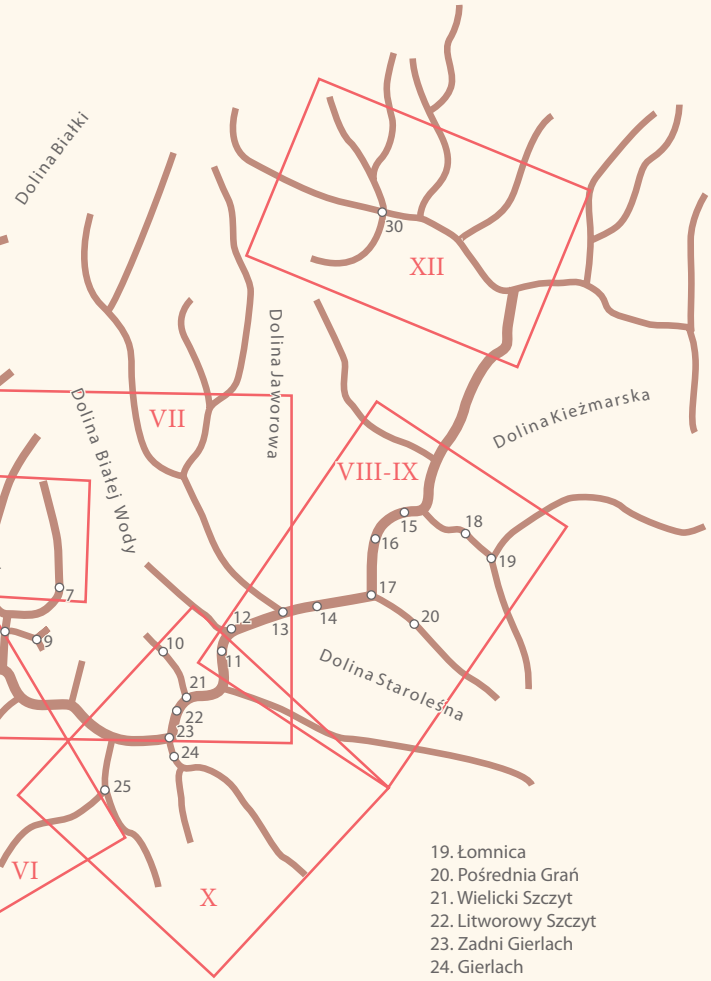

19. Łomnica
20. Pośrednia Grań
21. Wielicki Szczyt
22. Litworowy Szczyt
23. Zadni Gierlach
24. Gierlach
25. Kończysta
26. Szatan
27. Hlińska Turnia
28. Szczyrbski Szczyt
29. Wielkie Solisko
30. Hawrań

Vladimírowi Tatarce (1945-2001)
Wspaniałemu przewodnikowi tatrzańskiemu, który wiele razy bezpiecznie prowadził mnie przez cudowny świat Tatr, książkę tę poświęcam

autor

Leszek Jaćkiewicz

nieznane Tatry

Przewodnik wysokogórski

Tom 1
wydanie drugie

Wśród najwyższych szczytów

GÓRY 2010

© Copyright by Leszek Jaćkiewicz
© Copyright by GÓRY BOOKS 2010

Wydanie II, zmienione i poprawione

Opracowanie graficzne i przygotowanie map
Andrzej Najder

Autorem wszystkich zdjęć opublikowanych w niniejszym tomie jest
Leszek Jaćkiewicz

Zdjęcia na okładce
Widok na Dolinę Ciężką z podejścia na Wagę (s. 1)
Panorama z wierzchołka Śnieżnego Szczytu (s. 4)

Autor i wydawca dołożyli wszelkich starań, aby treść merytoryczna przewodnika była wolna od błędów. Mimo to należy pamiętać, że turystyka wysokogórska jest aktywnością niebezpieczną, toteż nie bierzemy odpowiedzialności za ewentualne wypadki podczas wycieczek na trasach opisanych w przewodniku.

Wydawnictwo GÓRY BOOKS
www.goryonline.com

Skład i łamanie
Agencja Fotograficzno-Reklamowa Najder

Druk i oprawa
Eikon Plus
ul. Wybickiego 46, 31-302 Kraków

ISBN 978-83-62301-06-5

Przedmowa do II wydania

Nowe wydanie pierwszego tomu przewodnika Nieznane Tatry nie jest jedynie przedrukiem wydania pierwszego, bowiem zarówno treść, jak i materiał ilustracyjny zostały nieco zmienione i poszerzone. Celem tych zmian było polepszenie walorów wizualnych oraz jakości merytorycznej. W rezultacie w przewodniku pojawiło się więcej zdjęć, a parę kadrów zostało wymienionych na ciekawsze – zarówno z artystycznego, jak i praktycznego punktu widzenia. Niewielkim zmianom uległy także opisy szczytów i tras – naniesiono nieliczne poprawki oraz poprawiono kilka opisów tras, które okazały się nie dość dokładne lub klarowne. W procesie tym uwzględniliśmy także głosy czytelników, których listy i opinie często okazywały się cenną wskazówką pomagającą przy udoskonaleniu drugiego, poprawionego wydania. Przewodnik zawiera też dodatkowe notki opisujące Doliny Kaczą i Rówienki, dla których zabrakło miejsca w pierwszym wydaniu. Ponadto wymieniliśmy jeden rozdział – z drugiego wydania zniknęło Miedziane, a zamiast niego zamieszczamy rozdział poświęcony znacznie bardziej atrakcyjnemu dla turysty, a nie leżącemu w ściśle chronionym zakątku Tatr – Śnieżnemu Szczytowi. Dzięki wszystkim tym zmianom, mamy przeświadczenie, że oddajemy w ręce Czytelnika tomik jeszcze bardziej wartościowy i stanowiący jeszcze wspanialszą „reklamę" piękna Tatr; szczególnie tych – jak wskazuje tytuł – powszechnie nieznanych. Mamy nadzieję, że rozpali on marzenia niejednego turysty rozkochanego w naszych najwyższych górach. Życzymy spełnienia tych marzeń w trakcie bezpiecznych wycieczek w towarzystwie przewodników tatrzańskich.

Leszek Jaćkiewicz

Od Autora

Wstęp

Przewodnik ten jest przeznaczony przede wszystkim dla doświadczonych turystów wysokogórskich, którzy już dobrze poznali Tatry, wędrując dziesiątkami kilometrów wytyczonych w nich szlaków. Jeśli pragną oni zobaczyć inny, nieznany – a jeszcze wspanialszy, bo ukryty i położony z dala od utartych dróg – świat Tatr, to rolą niniejszego przewodnika jest ułatwienie im tego zadania. Należy podkreślić, że według obowiązującego prawa na trasy biegnące poza szlakami turystycznymi, można udać się tylko pod opieką uprawnionego przewodnika tatrzańskiego. Nie jest to zresztą jedynie wymóg formalny, zachęcam do tego również ze względu na bezpieczeństwo. Sam zdobywałem doświadczenie górskie pod okiem wspaniałych przewodników, w tym niezapomnianego Vlado Tatarki, któremu dedykuję ten tom. Wszystkich namawiam więc do wędrówki z przewodnikiem, gdyż wiele opisanych tras, pomimo niewielkich – szczególnie dla wspinaczy – trudności technicznych, stawia spore wymagania orientacyjne oraz nie jest wolnych od niebezpieczeństw obiektywnych.

Układ i forma przewodnika

W I tomie *Nieznanych Tatr* opisałem trzydzieści wybranych szczytów, w tym pięć najwyższych (Gierlach, Zadni Gierlach, Łomnicę, Lodowy oraz Durny).

Każdy z trzydziestu opisanych w niniejszym tomie szczytów oraz prowadzące nań trasy zostały przedstawione w osobnych rozdziałach. Przewodnik jest bogato ilustrowany. Poszczególne rozdziały otwierają „portretowe" zdjęcia tytułowych szczytów, a treść ilustrują dodatkowe fotografie, przedstawiające widoki z wierzchołków lub z najlepszych punktów widokowych opisanych tras. Dużym ułatwieniem dla każdego turysty są również unikatowe zdjęcia panoram wierzchołkowych z pełnym opisem.

Jak wiadomo, dobry przewodnik to również taki, który mało waży i łatwo mieści się w plecaku. Z tego też powodu zdecydowaliśmy się na formę „kołonotatnika" oraz poręczny format.

Skala trudności i opisy tras

Dla każdej opisanej trasy, oprócz stopnia trudności w skali wspinaczkowej (podawanej za rewelacyjnym przewodnikiem taternickim *Tatry Wysokie* autorstwa W.H. Paryskiego), proponuję również moją indywidualną wycenę. Wynika ona nie tylko z samych trudności technicznych oraz kruchości i ekspozycji trasy, ale również z trudności orientacyjnych na drodze (brak lub obecność kopczyków, przejrzystość rzeźby terenu, naturalny wybór kierunku).

I tak poszczególne symbole oznaczają:

● szczyt łatwo dostępny
△ szczyt trudno dostępny
■ szczyt bardzo trudno dostępny
★ szczyt wyjątkowo trudno dostępny

Bazą do stworzenia opisów tras był wspominany przewodnik Paryskiego, jednak każdą z nich przeszedłem osobiście, weryfikując istniejące informacje i dodając własne spostrzeżenia.

W celu lepszej orientacji w terenie na końcu przewodnika dodaliśmy szczegółowe mapy graniowe. Rzymska cyfra w nawiasie, umieszczona w tekście obok numeru danej trasy, oznacza stronę (osobna numeracja), na której znajdziemy mapkę z zaznaczonym orientacyjnie przebiegiem drogi.

Czas przejścia

Czas przejścia opisywanych tras nie uwzględnia odpoczynków i jest dostosowany do kondycji dobrego turysty górskiego. Podany czas dotyczy tylko części trasy – od znakowanego szlaku.

Trasy niedopuszczone do ruchu turystycznego oraz taternickiego

W moim autorskim założeniu seria przewodników *Nieznane Tatry* ma spełniać nie tylko zadanie praktyczne (czyli stanowić pomoc w orientacji w terenie oraz w wyborze tras i szczytów), ale jest również próbą inwentaryzacji opisów najłatwiejszych dróg na ważniejsze szczyty tatrzańskie oraz próbą opisu topograficznego tychże szczytów (w tym dokumentacji fotograficznej – widoki oraz panoramy z wierzchołków). Z tego też powodu zdecydowałem się zamieścić także trasy, które – według przepisów obowiązujących obecnie w Parkach Narodowych – nie są dostępne dla ruchu taternickiego ani dla przewodników tatrzańskich (na przykład dlatego, że znajdują się na terenie ścisłych rezerwatów). Można na nie wejść tylko po otrzymaniu zgody Parku, zwykle w celach naukowych.

O szczegóły, dotyczące aktualnej dostępności danych miejsc w Tatrach, należy pytać przewodników lub pracowników TPN i TANAP.

Dodatkowe uwagi

Jak wspomniałem na wstępie, przewodnik jest przeznaczony dla doświadczonych turystów. Dlatego też rezygnujemy ze zwyczajowego rozdziału, poświęconego ubiorowi i sprzętowi turystycznemu, zachowaniu się w górach oraz czyhającym na szlakach niebezpieczeństwom. Pragnę jednak podkreślić, że na wielu opisanych trasach przydają się także sprzęt oraz podstawowe umiejętności taternickie, które przed wędrówką powinien zweryfikować przewodnik. Zachęcam też do odbycia podstawowego przeszkolenia w zakresie technik linowych (asekuracja i zjazdy). Gorąco polecam również używanie na wszystkich trasach tak rzadko widywanego w wyposażeniu tatrzańskich turystów (w przeciwieństwie do alpejskich) kasku.

Wynajęcie przewodnika i koszty usługi przewodnickiej

W Polsce na opisane trasy można się udać tylko z przewodnikami zrzeszonymi w Polskim Stowarzyszeniu Przewodników Wysokogórskich (www.pspw.pl).

Na Słowacji o wynajęcie przewodnika można pytać w siedzibie HZS (Horska Zahranna Služba) w centrum Starego Smokowca:

HZS Vysoké Tatry
Starý Smokovec 23, 059 60 Vysoké Tatry
tel.: 052/4422820, fax: 052/4422855,
mobil: 0903624869
e-mail: vtatry@hzs.sk

Koszt usługi przewodnickiej jest uzależniony od stopnia trudności trasy, warunkującej liczbę turystów, których może bezpiecznie poprowadzić jeden przewodnik. I tak na przykład na najpopularniejszą drogę przez Wielicką i Batyżowiecką Próbę na Gierlach jeden przewodnik bierze pięciu-sześciu turystów, ale już na Drogę Martina, prowadzącą na Gierlach od Polskiego Grzebienia – jedną lub dwie osoby. Na najtrudniejszych trasach, prowadzących na przykład na Widły, Ostry Szczyt czy Żabiego Konia, jeden przewodnik opiekuje się tylko jednym turystą i to takim, który poradzi sobie z dużymi (dla turysty) trudnościami typowo wspinaczkowymi. W takim przypadku musimy się liczyć z wysokimi kosztami, ale wrażenia po przejściu trasy są niewspółmiernie bogatsze.

Leszek Jaćkiewicz

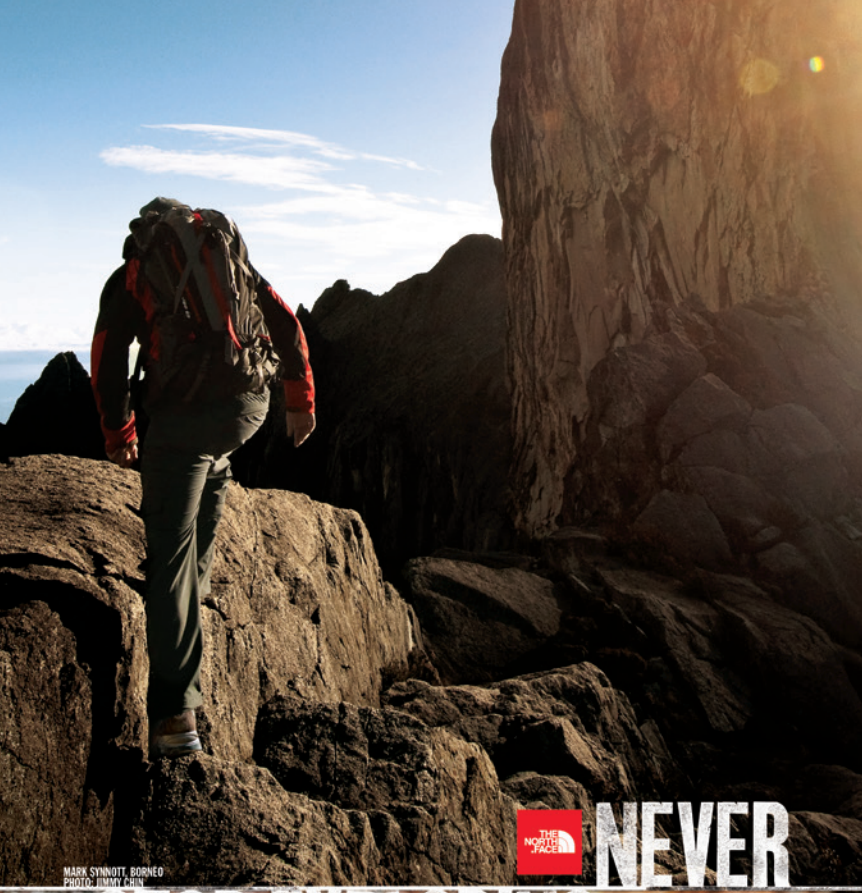

STOP EXPLORING

MARK SYNNOTT MOŻE DOSTAĆ SIE TAM GDZIE PODAŻA. PODESZWA VIBRAM® JEGO BUTÓW DHAULAGIRI ZAPEWNIA MU PEWNE STĄPANIE PO KAŻDYM TERENIE.

thenorthface.com/eu

Polskie Stowarzyszenie

Polskie Stowarzyszenie Przewodników Wysokogórskich zrzesza polskich przewodników posiadających międzynarodowe uprawnienia przewodnickie UIAGM/IVBV.
UIAGM/IVBV to jedyny istniejący na świecie standard w szkoleniu i certyfikowaniu przewodników górskich, prowadzących w terenie technicznym (nieturystycznym). Według wymogów tego standardu szkoleni są i pracują górscy przewodnicy we Francji, Szwajcarii, Austrii, Kanadzie i wielu innych krajach. Od ponad 10 lat również przewodnicy PSPW znajdują się w tej elitarnej grupie i służą prowadzonym przez siebie ludziom wiedzą i umiejętnościami.
Jeśli marzysz o przygodzie w górach, zaufaj najlepiej przygotowanym i wyszkolonym.

- wejścia na szczyty Tatr
  (Gierlach, Łomnica, Lodowy, Mnich i inne)
- wyjazdy w Alpy i inne góry świata
- wspinaczki latem i zimą
- jazda poza trasami
- wyjścia i szkolenia skiturowe
- kursy lawinowe

Przewodników Wysokogórskich

www.pspw.pl

1. Żółta Turnia

Žlutá Turnia
2087 m

Żółta Turnia z Dubrawisk

Ładny szczyt w Tatrach Wysokich (Polska). Leży na końcu bocznej grani, odchodzącej od Granatów ku północy. Oddziela ona Dolinę Czarną Gąsienicową od Doliny Pańszczycy. Żółta Turnia jest oddzielona Żółtą Przełęczą od Wierchu pod Fajki (na południu), natomiast ku północy opada stokami pokrytymi głazami i piargami. Dolna część tych stoków, którą porasta kosodrzewina, nazywana jest Dubrawiskami. Prosto nad Czarnym Stawem, w zachodnich stokach Żółtej Turni, łatwo zauważyć samodzielną, trudno dostępną turnię – Żółtą Igłę.

Dnia 18 sierpnia 1931 r. Państwowy Instytut Meteorologiczny ustawił na wierzchołku Żółtej Turni pierwszy na terenie Tatr przyrząd do mierzenia opadów zwany totalizatorem.

Z dołu, jako typowa trójkątna piramida, Żółta Turnia wyróżnia się we wspaniałej panoramie, jaka roztacza się z Przełęczy między Kopami. Ładnie wygląda też znad Czarnego Stawu Gąsienicowego oraz ze szlaku, prowadzącego Doliną Pańszczycy na Krzyżne. Z góry Żółta Turnia pięknie prezentuje się z najbliższych otaczających ją szczytów: Kościelca, Świnicy, a zwłaszcza z Koszystej, bo widać stąd wtedy uroczy Czerwony Stawek, leżący u jej podnóża. Z wierzchołka Żółtej Turni podziwiać można Dolinę Suchej Wody Gąsienicowej w całej okazałości. Wspaniale prezentują się wschodnie ściany Kościelców, rejon Świnicy i Koziego Wierchu oraz łagodny, potężny wał Koszystej.

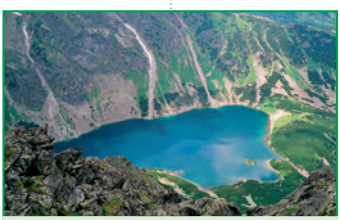

Czarny Staw Gąsienicowy z Żółtej Turni

Nazwa Żółtej Turni pochodzi od koloru skał jej zboczy, ten zaś to efekt obecności porostu skalnego Acarospora chlorophana.

● Trasa nr 1 (I)

Wiedzie znad Czarnego Stawu Gąsienicowego na Żółtą Turnię i dalej zejście wschodnią grzędą nad Czerwony Staw Pańszczycki. Skala trudności „0" – „bardzo łatwo". Czas przejścia ok. 2 godz. 30 min.

Żółtym szlakiem, wiodącym znad Czarnego Stawu na Granaty, idziemy ok. 30 min. aż do przekroczenia wrytego głęboko w zbocze, usypistego żlebu spadającego spod grani tuż na lewo od Żółtej Przełęczy. Przechodzimy na drugą stronę żlebu i podchodzimy w górę trawiasto-piarżystym zboczem (ku północnemu wschodowi) – na lewo od urwistych skał Wierchu pod Fajki – wprost na przełęcz. Z przełęczy bez trudności, w lewo jeszcze ok. 15 min. szerokim grzbietem łagodnej grani na wierzchołek Żółtej Turni. Droga zejściowa prowadzić nas będzie wschodnią grzędą szczytu. Idziemy najpierw w kierunku wschodnim, następnie zaś na północny wschód. Schodzimy z wierzchołka tą grzędą łagodnie w dół i obchodząc niewielki uskok z prawej strony, osiągamy siodełko przed trudniejszą, skalistą częścią grzędy. Poniżej niej napotykamy wielki wał, noszący nazwę Mała Kopka. Z siodełka idziemy w lewo w dół żlebkiem, następnie po piargu i przez wanty łagodnie dochodzimy do szlaku biegnącego brzegiem Czerwonego Stawu w Dolinie Pańszczycy.

Zejście z Żółtej Turni wprost ku północy, przez Dubrawiska, jest polecane w zimie, w lecie wiązałoby się to z pokonywaniem łanów kosodrzewiny.

Pierwsze znane wejście: Maksymilian Nowicki i przew. Jędrzej Wala starszy, w 1864 r.
Pierwsze wejście zimą: Mieczysław Karłowicz i Roman Kordys, 15 lutego 1908 r.

Widok z Żółtej Turni w kierunku Świnicy

Widok z Żółtej Turni w kierunku Kasprowego Wierchu

2. Liptowskie Mury

Liptovské múry
2172 m

Liptowskie Mury z Gładkiego Wierchu

Widok z Gładkiego Wierchu na Dolinę Pięciu Stawów Polskich

Nazwą tą określa się zachodnią i jednocześnie najniższą część głównej grani Tatr Wysokich na odcinku od Gładkiej Przełęczy przez Gładki Wierch i Szpiglasowy Wierch aż po przełęcz Wrota Chałubińskiego. Na tym odcinku grań Liptowskich Murów ciągnie się z zachodu na wschód i odgałęziają się od niej dwie ważne boczne granie. Od zwornikowego Gładkiego Wierchu odchodzi ku południowemu-zachodowi długa i rozgałęziona grań Kop Liptowskich z najwyższymi wzniesieniami: Wielką Kopą Koprową i Krzyżnem Liptowskim. Natomiast od drugiego zwornika – Szpiglasowego Wierchu odchodzi ku północnemu wschodowi długa grań, w której wznoszą się Miedziane, Opalony Wierch oraz Roztocka Czuba. Najwyższymi wzniesieniami Liptowskich Murów są **Szpiglasowy Wierch (2172 m)**, mało wybitne wierzchołki zwane Wyżni i Niżni Kostur, oraz leżący na zachodnim krańcu – **Gładki Wierch (2065 m)**. Liptowskie Mury wznoszą się nad Doliną Pięciu Stawów Polskich i Dolinką za Mnichem (górna odnoga doliny Rybiego Potoku) od północy oraz nad dolinami: Wierchcichą (górna odnoga doliny Cichej Liptowskiej) oraz Kobylą Dolinką i Doliną Ciemnosmreczyńską (górne odnogi Doliny Koprowej) od południa. Z dołu długa grań Liptowskich Murów pięknie wygląda znad Pięciu Stawów Polskich, a zwłaszcza znad położonego najdalej Przedniego Stawu, gdzie widok jest bardziej rozległy, a łagodne, trawiaste zbocza z czapkami skalnych szczyto-

wych partii pięknie kontrastują z kopulastym Miedzianym po lewej oraz typowo wysokogórskim krajobrazem wznoszących się po prawej szczytów w okolicy Orlej Perci. Inny i bardziej mroczny jest widok znad Mnichowych Stawków na najbardziej poszarpaną część Liptowskich Murów na odcinku Wrota Chałubińskiego – Szpiglasowy Wierch.

Widok z Wyżniego Kostura w kierunku Koziego Wierchu i Wołoszyna

Panorama z Gładkiego Wierchu
1. Czerwone Wierchy 2. Walentkowy Wierch 3. Świnica 4. Zawrat 5. Mały Kozi Wierch 6. Kołowa Czuba 7. Zamarła Turnia 8. Kozie Czuby 9. Kozi Wierch

Przepiękne są widoki na Liptowskie Mury ze strony słowackiej, a szczególnie znad Ciemnosmreczyńskich Stawów. Z góry Liptowskie Mury wspaniale wyglądają ze wznoszących się niedaleko, ale dużo wyższych – Cubryny i Mięguszowieckiego Szczytu. Uroczy jest też widok na tę grań z Miedzianego i Wielkiej Kopy Koprowej.

Wędrówka granią Liptowskich Murów obfituje w przepiękne, zmieniające się i jedyne w swoim rodzaju panoramy górskie. Wysokogórski, typowo skalny widok Świnicy, Koziego Wierchu i Cubryny kontrastuje z łagodnym widokiem na trawiaste zbocza Kop Liptowskich oraz skalno-piarżyste zbocza Miedzianego i Opalonego Wierchu. Leżące w dole wielkie i liczne stawy, są niezwykle urokliwym dopełnieniem całości. Poszczególne wzniesienia Liptowskich Murów były odwiedzane od dawna przez góralskich kłusowników polujących na kozice.

Nazwę grani wprowadził S. Staszic i ma ona prawdopodobnie związek z jej położeniem na polsko-liptowskiej granicy Tatr.

Idąc szlakiem, możemy wejść na Szpiglasowy Wierch i przełęcz Wrota Chałubińskiego od strony polskiej oraz na Gładką Przełęcz od strony słowackiej.

▲ Trasa nr 2 (III/V)

Przejście grani Liptowskie Mury na odcinku Gładka Przełęcz – przełęcz Wrota Chałubińskiego. Skala trudności na większości odcinków „0+" łatwo lub „0" – „bardzo łatwo", ale jest jedno miejsce „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 3 godz. 30 min.

Z Gładkiej Przełęczy na wierzchołek **Gładkiego Wierchu (2065 m)** idziemy szeroką, trawiasto-skalistą granią w kierunku południowo-wschodnim. Szczyt charakteryzuje się korytowatą rozpadliną. Z wierzchołka schodzimy w dół szeroką, trawiastą granią. Napotykamy tam kilka garbów, które zmieniają się w skaliste wyskoki grzbietowe. Ze względu na ich urwiskowy charakter ta część grani, nazywana Kotelnicą, jest najtrudniejszym odcinkiem naszej trasy. Skały możemy pokonać, przechodząc bezpośrednio ich krawędzią lub obchodząc je bokiem. Z przedostatniego skalistego występu prowadzi nas w dół, na lewo od grani, kominek. Jest to miejsce o trudności „I" – „nieco trudno". Następnie trawersujemy pod granią i znowu w prawo na grań. Ostatnie zęby grzbietowe wiodą na siodło Czarnej Ławki. Teraz aż na wierzchołek Szpiglasowego Wierchu droga jest „bardzo łatwa". Idziemy stromo w górę w kierunku wschodnim. Trasa prowadzi szerokim grzbietem, którym dostajemy się na pierwszą czubę. Z jej wierzchołka, o nazwie Niżni Kostur, idziemy granią na przełączkę – Niżnią Liptowską Ławkę. Można z niej zejść bardzo łatwo do leżącego w dole na prawo Ciemnosmreczyńskiego Stawu Niżniego lub w lewo do Doliny Pięciu Stawów Polskich.

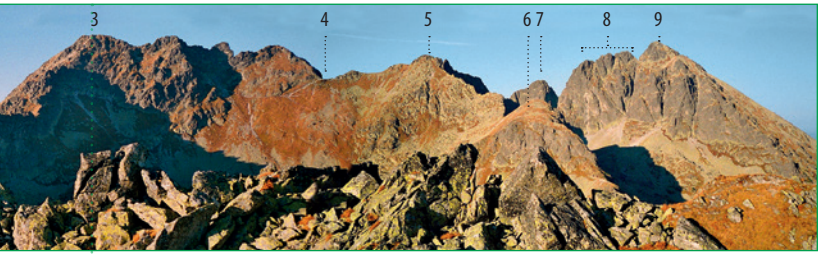

Biegnąca granią trasa prowadzi z przełączki na następną czubę (Wyżni Kostur). Po drodze napotykamy skałki, które musimy obejść po ich prawej stronie. Z wierzchołka Wyżniego Kostura schodzimy granią na kolejną przełączkę – to Wyżnia Liptowska Ławka. Podobnie jak z Niżniej Liptowskiej Ławki, tak i stąd bez problemów możemy dostać się do Doliny Ciemnosmreczyńskiej natomiast zejście na stronę polską jest trudne. Kontynuujemy wędrówkę granią na południowy wschód. Prowadzi nas ona poprzez skałki, które obchodzimy po prawej stronie, na będący najwyższym wzniesieniem Liptowskich Murów **Szpiglasowy Wierch (2172 m)**. Tu, z lewej strony, spotykamy szlak wiodący z Przełęczy Szpiglasowej. Z wierzchołka schodzimy (odcinek trudniejszy: „0+" – „łatwo" i nieco eksponowany) dość stromo w kierunku południowo-wschodnim, a następnie już łagodniej poszarpaną granią, którą częściowo obchodzimy po prawej stronie, dostajemy się na przełęcz Wrota Chałubińskiego.

● Trasa nr 2a (III/V)

Na Gładką Przełęcz wchodzimy szlakiem wiodącym od Zaworów. Istnieje jednak możliwość wejścia na nią bez trudności znakowaną dawniej ścieżką z Doliny Pięciu Stawów Polskich. Podejście od szlaku trwa ok. 40 min.

Idziemy od schroniska nad Przednim Stawem w stronę Zawratu za szlakiem ok. 45 min. i po przejściu potoczka, płynącego z Dolinki Pustej, po kilku minutach skręcamy w lewo na gorszą i nieznakowaną ścieżkę, wiodącą w kierunku południowo-zachodnim, a potem ku zachodowi po upłazkach i piargach na taras u podnóża Gładkiej Przełęczy. Dalej już bardziej stromo ścieżką w zakosy wchodzimy na przełęcz.

● Trasa nr 2b (III/V)

Na przełęcz Wrota Chałubińskiego wchodzimy szlakiem wiodącym z Dolinki za Mnichem. Istnieje jednak możliwość wejścia na nią bez trudności znad Ciemnosmreczyńskiego Stawu Niżniego. Podejście od szlaku trwa ok. 1 godz.

Idąc szlakiem, dochodzimy nad północno-zachodni brzeg Ciemnosmreczyńskiego Stawu Niżniego. Tutaj opuszczamy szlak i idziemy w lewo, początkowo nad samym stawem, a potem wśród kosówek i po trawach obchodzimy staw i następnie lekko wznosimy się przez próg nad południowy brzeg Ciemnosmreczyńskiego Stawu Wyżniego. Staw obchodzimy lewą stroną i znad jego wschodniego brzegu wspinamy się starą ścieżką po upłazkach, a później w zakosy dość stromym trawiasto piarżystym zboczem. Omijamy skałki i w końcu długim zakosem w prawo wchodzimy na przełęcz.

Pierwsze wejście na najwyższy szczyt Szpiglasowy Wierch: Christian Genersich, pocz. XIX w.
Pierwsze wejście zimą: Adam Karpiński i Wilchelm Smoluchowski, 8 kwietnia 1925 r.

3. Kopy Liptowskie

Liptovské Kopy
2052 m

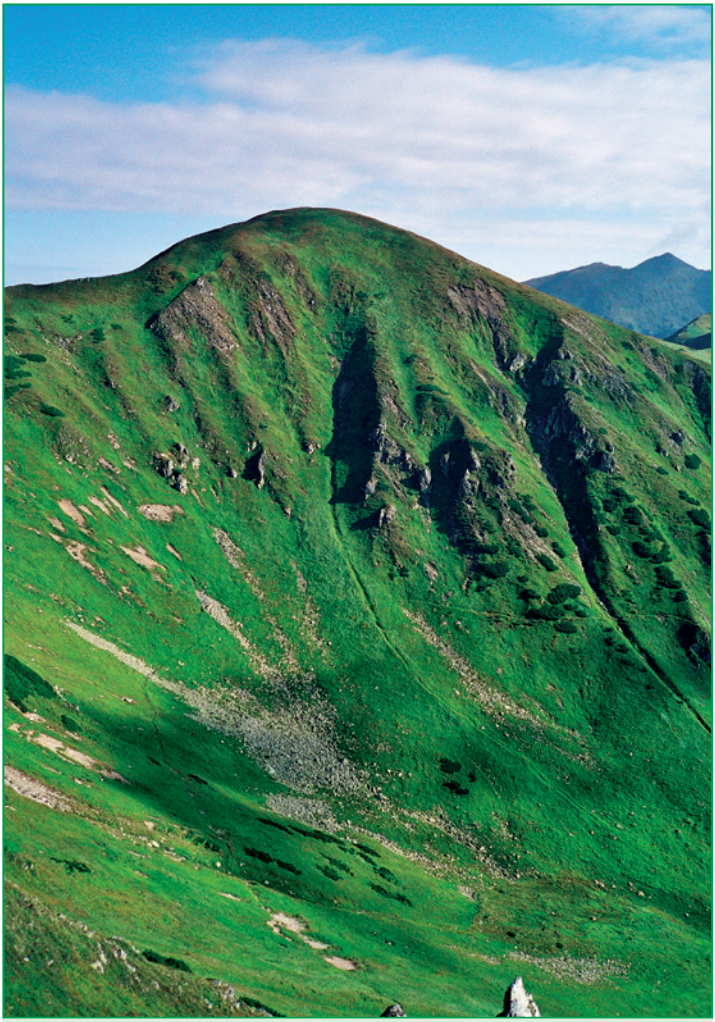

Wielka Kopa Koprowa z Turkowej Przełęczy

Kopy Liptowskie to grupa wierchów (w przeważającej części kopulastych i porosłych trawą), położonych w zachodniej części Tatr Wysokich (Słowacja), między Dolinami Cichą i Koprową. Za pośrednictwem przełęczy Zawory łączą się w Gładkim Wierchu z granią główną Tatr Wysokich, jednak ze względu na swój charakter bliższe są szczytom Tatr Zachodnich. Są obszarem niezwykle interesującym geologicznie ze względu na kontakt granitów Tatr Wysokich ze skałami metamorficznymi Tatr Zachodnich. Stąd wahania w zaszeregowaniu całego gniazda do tych ostatnich, które są im bliższe genetycznie i krajobrazowo. Strome zbocza i szerokie żleby są w zimie miejscem schodzenia olbrzymich lawin. Wśród wielkich połaci drzew są duże partie drzewostanów limbowych.

Główny, ciągnący się na południowy zachód grzbiet Kop Liptowskich tworzy szereg szczytów, układających się w pofalowaną linię. Najwyższe z nich to **Wielka Kopa Koprowa 2052 m**, (położona mniej więcej w połowie grani) oraz **Krzyżne Liptowskie 2039 m**, (położone na południowym końcu grani). Boczne ramiona, wychodzące z głównego grzbietu w stronę Doliny Koprowej, tworzą tam dwie małe dolinki: Garajową i Turkową. Z kolei na stronę Doliny Cichej odchodzi kilka długich bocznych ramion, wyznaczających następujące doliny (patrząc od południa): Krzyżna, Koprowica, Szpania, Rycerowy Żleb oraz Małe, Wielkie i Zadnie Rycerowe.

Z dołu poszczególne szczyty Kop Liptowskich podziwiają turyści wędrujący dolinami: Cichą i Koprową. Z góry najładniej całe gniazdo prezentuje się z grzbietu granicznego między Czerwonymi Wierchami a Kasprowym Wierchem. Wielka Kopa Koprowa pięknie wygląda ze szczytu Szpiglasowego Wierchu, Krzyżne Liptowskie zaś ze szczytu pobliskiego Krywania. Widoki z gołych wierchów poszczególnych szczytów Kop Liptowskich są bardzo rozległe, piękne i urozmaicone. Ciekawie wyglądają zarówno Tatry Zachodnie, jak i zachodnia część Tatr Wysokich. Szczególnie imponująco prezentuje się Krywań ze szczytu Krzyżnego Liptowskiego.

Widok z Wielkiej Kopy Koprowej w kierunku Świnicy

Krzyżne Liptowskie od północy

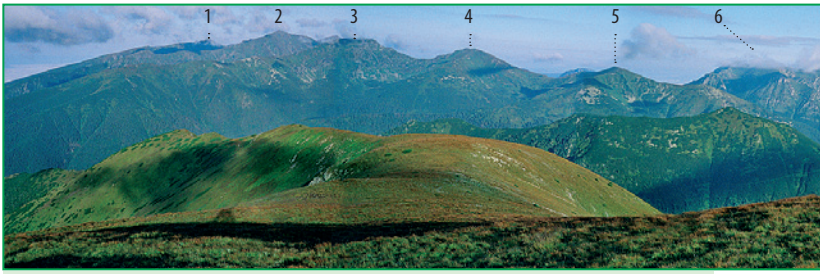

Panorama z Krzyżnego Liptowskiego od Zadniej Kopy Liptowskiej do Koziego Wierchu
1. Zadnia Kopa Liptowska 2. Bystra 3. Kamienista 4. Smreczyński Wierch 5. Tomanowa Polska 6. Czerwone Wierchy
7. Giewont 8. Magura Rycerowa 9. Wielka Kopa Koprowa 10. Świnica 11. Kozi Wierch

Cały obszar był kiedyś intensywnie eksploatowany jako pastwiska i często odwiedzany przez kłusowników. W czasie pierwszej wojny światowej ukrywali się w tych lasach dezerterzy, a w czasie drugiej – oddziały partyzanckie. Od 1948 roku cały obszar Kop Liptowskich jest rezerwatem ścisłym.

Nazwa zapewne pochodzi od kształtu i położenia całej grani.

● Trasa nr 3 (IV)

Przejście granią główną Kop Liptowskich od przełęczy Zawory do Podbańskiej. Skala trudności (z wyjątkiem początkowego 30-minutowego odcinka, który jest częściowo „0+" – łatwy), „0-" – „bez trudności". Czas przejścia ok. 5 godz.

Z Zaworów idziemy granią na południowy zachód i obchodząc skałki, wchodzimy na wierzchołek Cichego Wierchu (1980 m). Schodzimy początkowo po skałkach, a potem (tak aż do Krzyżnego Liptowskiego) po trawie na Wierchcichą Przełączkę. Teraz wznosimy się szerokim trawiastym grzbietem na Zadnią Garajową Kopę (1949 m). Znowu schodzimy nieco w dół na Garajową Przełęcz Niżnią i potem łagodnie w górę poprzez Małą Garajową Kopę wchodzimy na Wielką Garajową Kopę (1969 m). Teraz krótko w dół na Garajową Przełęcz Wyżnią (spotykamy tutaj trasę numer 4) i potem przez ok. 30 min. łagodnie podchodzimy na najwyższy szczyt Kop Liptowskich, czyli **Wielką Kopę Koprową (2052 m)**. Warto w tym miejscu odpocząć i przyjrzeć się widokowi, jaki rozpościera się ze szczytu. Bardzo ładnie wygląda kontrast między łagodnymi wierchami Tatr Zachodnich a strzelistymi wierzchołkami Tatr Wysokich. Niezapomniany jest widok na Świnicę. Schodzimy krótko w dół na południowy zachód na szerokie siodło Turkowej Przełęczy (trasa nr 4 schodzi tutaj na prawo), a następnie w ciągu 10 min., idąc trawiastym grzbietem, dostajemy się na wierzchołek Zadniego Gołego Wierchu (1979 m). Z niego po trawach poprzez Koprowicką Przełęcz Wyżnią wchodzimy na wierzchołek Skrajnego Gołego Wierchu (1984 m). Dalej w tym samym, południowo-zachodnim kierunku schodzimy na Koprowicką Przełęcz Niżnią, a potem już ostatnim podejściem wchodzimy na wierzchołek **Krzyżnego Liptowskiego (2039 m)**. Schodzimy z niego najpierw szerokim grzbietem w kierunku zachodnim, a potem na południowy zachód poprzez Małe Krzyżne Liptowskie (1919 m) aż do górnej granicy lasu, gdzie grzbiet się rozdwaja. W tym miejscu pojawia się perć, która prowadzi przez

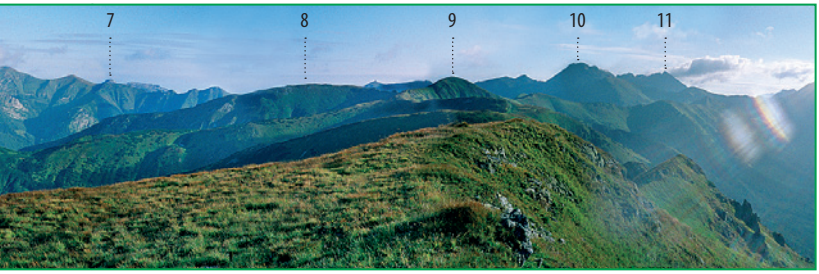

las na dno górnej części Doliny Krzyżnej. Mijamy domek myśliwski i po przejściu na lewy brzeg Krzyżnego Potoku schodzimy zakosami aż na dno doliny, gdzie spotykamy żółto znakowaną ścieżkę wiodącą Doliną Cichą. Teraz skręcamy w lewo i po 20 minutach dochodzimy do Podbańskiej.

● Trasa nr 4 (IV/V)

Z Doliny Cichej przez Dolinę Koprowicy i Turkową Przełęcz na Wielką Kopę Koprową i dalej zejście Doliną Garajową do Doliny Koprowej. Skala trudności „0-" – „bez trudności". Czas przejścia ok. 5 godz.

Znakowanym na żółto szlakiem, wiodącym Doliną Cichą, dochodzimy aż do mostku na potoku Koprowica. Przed nim skręcamy w prawo na szeroką drogę leśną, prowadzącą w głąb Doliny Koprowicy. Idziemy nią, a wkrótce już tylko percią ku północnemu wschodowi dłuższy czas lewym brzegiem potoku i na wysokości ok. 1425 m przechodzimy na jego prawy brzeg. Niedaleko górnej granicy lasu spotykamy domek myśliwski i wkrótce perć wyprowadza nas do rozwidlenia u stóp zachodniej grzędy Zadniego Gołego Wierchu. Kierujemy się w lewo i zakosami mozolnie wchodzimy na Turkową Przełęcz. Jesteśmy na głównej grani Kop Liptowskich, gdzie spotykamy trasę nr 3. Idziemy nią w lewo i po ok. 15 min. wchodzimy na Wielką Kopę Koprową. W dole po prawej stronie widać dość dobrze zachowaną (a dawniej znakowaną na zielono) perć, wiodącą wschodnimi zboczami Kop Liptowskich i właśnie do niej musimy się dostać. Możemy wrócić na Turkową Przełęcz i z niej zejść w lewo zakosami perci do widocznej ścieżki lub też idziemy dalej trasą nr 3, schodząc w ciągu kilku minut na szerokie siodło Garajowej Przełęczy Wyżniej. Z przełęczy w prawo już dowolnie i po stromych trawkach schodzimy do trawersującej Wielką Kopę Koprową, wcześniej wspomnianej ścieżki. Teraz już wygodnie idziemy wielkim łukiem ponad Dolinką Garajową lekko w dół południowo-zachodnimi stokami Garajowych Kop. Potem zakosami przez grzędę Zadniej Garajowej Kopy, wśród kosówek schodzimy na dno Garajowej Dolinki. Idziemy nadal lasem wzdłuż lewego brzegu potoczku i osiągamy Garajową Polanę z szałasem. Po kilku minutach przechodzimy przez mostek na drugi brzeg Koprowej Wody, gdzie spotykamy niebieski szlak wiodący Doliną Koprową – w miejscu odpoczynkowym z ławeczkami i daszkiem.

Kopy Liptowskie były odwiedzane przez pasterzy i kłusowników co najmniej od XVII wieku.

Pierwsze wejście zimą na Wielką Kopę Koprową: Józef Grabowski z pięcioma towarzyszami, 3 marca 1912 r.

4. Żabi Szczyt Niżni

Nižný Žabi štít
2098 m

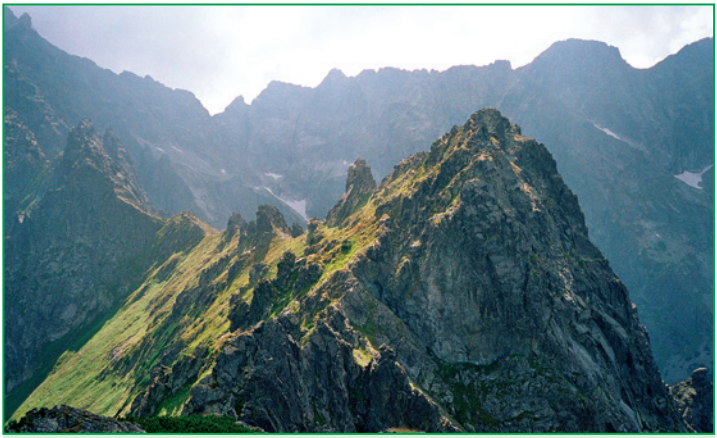

Żabi Szczyt Niżni z Żabiej Czuby

Ładny szczyt w Tatrach Wysokich na granicy polsko-słowackiej. Leży w bocznej grani, odchodzącej od Rysów ku północy. Grań ta poprzez Niżnie Rysy dochodzi do Żabiego Szczytu Wyżniego, gdzie rozdziela się na dwa ramiona. W północno-wschodnim leży Młynarz oraz grań Skorušniaka, natomiast w północno-zachodnim, tworzącym Żabią Grań – Żabi Mnich, Żabi Szczyt Niżni, Żabia Czuba oraz Siedem Granatów. Wierzchołek Żabiego Szczytu Niżniego jest oddzielony Owczą Przełęczą od Owczych Turniczek (od południa) oraz Przełączką pod Żabią Czubą od Żabiej Czuby (od północy). Wznosi się nad Doliną Rybiego Potoku (od zachodu) i Żabią Doliną Białczańską (od wschodu). Kilkadziesiąt metrów na południe od wierzchołka odchodzi z południowej grani w kierunku zachodnim boczna grań. Znajduje się na niej szereg wybitnych i urwistych turni, które noszą nazwę Apostoły.

Z dołu Żabi Szczyt Niżni pięknie wygląda znad leżących u jego stóp Morskiego Oka i Żabich Stawów Białczańskich. Widok od strony Morskiego Oka jest bardziej wysokogórski i skalny. Natomiast widok z Żabiej Doliny Białczańskiej na trawiaste, zwieńczone jedynie skalną czapką zbocza, jest pełen uroku i łagodności. Panorama z wierzchołka nie jest zbyt rozległa, ale bardzo ciekawa. Pięknie połyskują w dole stawy i imponująco wyglądają olbrzymie, lawiniaste zbocza Miedzianego. Przy schronisku nad Morskim Okiem widać tłumy turystów, natomiast na tafli Żabich Stawów Białczańskich można czasami zobaczyć pływające kaczki, zaś na zboczach Młynarza pasące się kozice.

Nazwa szczytu pochodzi od nazwy Żabie, oznaczającej w nazewnictwie góralskim Żabią Dolinę Białczańską wraz z całym grzbietem oddzielającym ją od Doliny Rybiego Potoku. Nazwa Żabie natomiast

niewątpliwie pochodzi od żab, które często można spotkać w tej okolicy.

● Trasa nr 5 (II/VII)

Droga wiodąca znad Czarnego Stawu pod Rysami przez Owczą Przełęcz. Skala trudności „0+" – „łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz. 30 min.

Wyruszamy znad północno-zachodniego brzegu Czarnego Stawu, skąd kilka minut idziemy ścieżką na Rysy, potem zaś skręcamy w lewo w górę wyraźną, wydeptaną percią za kopczykami i dalej w prawo, omijając łany kosówki. Dostajemy się w ten sposób na wypukłość zamykającą staw od północy. Teraz upłazkami zwału w górę do prawego, trawiastego żlebu, który jest łatwiejszy od lewego, piarżysto-skalistego i głębiej wciętego. Dalej w górę żlebem, kierując się śladami owczej perci (trawa, kamienie i stopnie skalne), a potem wygodniej na lewo na grzędę, oddzielającą go od lewego żlebu i nią w skos w lewo już ponad końcem tego żlebu do kolejnego, szerokiego Owczego Żlebu, spadającego z Owczej Przełęczy ku Morskiemu Oku. Tym żlebem lub idąc po jego prawej stronie (upłazki), dostajemy się na Owczą Przełęcz. Warto w tym miejscu odpocząć, podziwiając piękne Żabie Stawy Białczańskie, połyskujące wśród traw i kamieni z odbijającym się w ich toni Młynarzem. Z przełęczy trawiastymi półkami po prawej stronie grani, a pod koniec trawiasto-skalistym wgłębieniem w lewo w górę wprost na wierzchołek.

● Trasa nr 6 (II)

Droga wiodąca znad Morskiego Oka przez Przełączkę pod Żabią Czubą. Skala trudności „0+" – „łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz. 45 min.

Znad północnego brzegu Morskiego Oka idziemy w kierunku Rysów tylko do mostku na Rybim Potoku. Tam spotykamy wyraźną perć, wiodącą w lewo w górę. Prowadzi ona przez lasek na polankę Stadliska, gdzie zobaczymy dwa sąsiadujące ze sobą długie żleby zwane Dwoistym Żlebem. Perć prowadzi nas do lewego żlebu, potem zaś w górę po jego prawej stronie,

Dolina Żabia Białczańska z Młynarzowej Przełęczy

Żabia Dolina Białczańska *(Żabia Dolina Bialčanska) to jedna z najdzikszych i najpiękniejszych dolin tatrzańskich. Jest jedną z bocznych odnóg Doliny Białej Wody, do której uchodzi z jej orograficznie lewej strony tuż powyżej Polany pod Żabiem. Ma ok. 3 km długości, a jej górne piętro zajmują prawie całkowicie dwa dość duże stawy: Niżni Żabi Staw Białczański, leżący na wysokości 1676 m o powierzchni 3,975 ha, oraz Wyżni Żabi Staw Białczański, położony na wysokości 1702 m i mający powierzchnię 8,075 ha. Zbocza szczytów, wznoszących się nad lustrami stawów, są dość łagodne i w znacznej części trawiaste. Groźnie wyglądają jedynie płytowe piramidy Żabiego Szczytu Wyżniego i Żabiego Mnicha. Niestety, ze względu na ciasne otoczenie wysokimi graniami, dolina ta jest przez większą część dnia zacieniona.*

przez grzędę przechodzimy do prawego żlebu. Po jego obu stronach prowadzi perć, którą – omijając niewielkie progi – wychodzimy z terenu porośniętego kosówką na upłazki, skąd udajemy się w prawo ponad brzeg wielkiego Żabiego Żlebu, który spada z Przełączki pod Żabią Czubą. Idziemy w górę po lewej stronie żlebu, następnie jego dnem po trawkach i piargach wchodzimy na przełączkę. Będąc tutaj, warto skręcić granią w lewo i w ciągu 10 min. łatwej wspinaczki wejść na wierzchołek Żabiej Czuby, z której roztacza się niezwykły widok na główny cel naszej wyprawy i leżącą niżej po prawej Grań Apostołów. Z przełączki droga prowadzi po lewej stronie grani, tuż pod jej skałami, po minięciu turniczek, już samą granią docieramy na wierzchołek.

Miedziane z Żabiego Szczytu Niżniego

● Trasa nr 7 (II/VII)

Droga wiodąca przez Żabią Dolinę Białczańską. Skala trudności „0" – „bardzo łatwo". Czas przejścia ok. 3 godz.

Ścieżką z Łysej Polany na Rohatkę (niebieski szlak) idziemy aż do ławeczek z daszkiem na Polance pod Aniołami znajdującej się w odległości kilkuset metrów na południe od Polany pod Żabiem. W tym miejscu skręcamy w prawo i idąc skrajem lasu, dochodzimy do ścieżki prowadzącej w stronę Żabiego Potoku (północny zachód). Wędrując zakosami po zboczu Skoruśniaka, dochodzimy do górnej granicy lasu, skąd ścieżka sprowadza nad Żabi Potok. Przechodzimy go po mostku, a potem idąc wśród kosówek, dość stromo zakosami wdrapujemy się nad północno-wschodni brzeg Niżniego Żabiego Stawu. Po drodze mamy okazję podziwiać Żabi Potok, spadający kaskadami z progu Żabiej Doliny Białczańskiej. Znad stawu rozciąga się piękny widok na skalisty wierzchołek Żabiego Szczytu Wyżniego oraz wznoszące się po prawej, strome, trawiaste zbocza Żabiego, Owczą Przełęcz i skalistą czapką naszego celu. Bardzo często można zobaczyć pływające po stawie kaczki. Po obejściu stawu jego lewą stroną, docieramy nad północny brzeg Wyżniego Żabiego Stawu. Kierujemy się w prawo i poprzez strome, poorane żlebkami i porośnięte trawą zbocze, idziemy w kierunku Owczej Przełęczy. Następnie skośnie w prawo po trawkach i skałkach docieramy na wierzchołek.

Pierwsze wejście: Apolinary Garlicki, 30 lipca 1903 r., ale szczyt ten był już wcześniej odwiedzany przez koziarzy i juhasów.
Pierwsze wejście zimą: Józef Lesiecki i Józef Oppenheim, 5 lutego 1914 r.

Widok z Owczej Przełęczy w kierunku Szerokiej Jaworzyńskiej

Widok z Żabiego Szczytu Niżniego na Morskie Oko

5. Cubryna

Čubrina
2376 m

Cubryna z Mięguszowieckiego Szczytu

Szczyt w głównej grani Tatr Wysokich na granicy polsko-słowackiej. Jest oddzielony od Zadniego Mnicha Przełączką pod Zadnim Mnichem (na zachodzie), od Mięguszowieckiego Szczytu zaś – Hińczową Przełęczą (na wschodzie). Od Cubryny, ku południowemu zachodowi, odchodzi potężna boczna grań, w której leżą między innymi: Koprowy Wierch, Hlińska Turnia, Szczyrbski Szczyt, Hruby Wierch i Krywań. Pierwszym szczytem tej grani jest Cubrynka, oddzielona od Cubryny Cubryńską Przełączką. Cubryna góruje nad Doliną Rybiego Potoku oraz nad będącą jej odnogą, Dolinką za Mnichem (od północy i wschodu), Doliną Mięguszowiecką (od południa) i Doliną Ciemnosmreczyńską (od zachodu). Na stokach Cubryny znajdują się trzy, uznawane za jedne z najpiękniejszych w Tatrach, galerie: Wielka, Mała i Zadnia Galeria Cubryńska. Leżą odpowiednio na północno-wschodnich, północnych i północno-zachodnich zboczach, dlatego nawet późnym latem zalega na nich śnieg.

Z dołu Cubryna najpiękniej prezentuje się znad leżących u jej stóp Morskiego Oka (do którego urwiskami opadają wspomniane wyżej galerie), Hińczowych Stawów i Ciemnosmreczyńskich Stawów. Z góry najokazalej wygląda z bliskich szczytów: Mięguszowieckiego Szczytu, Koprowego Wierchu i Miedzianego. Widok z Cubryny jest bardzo piękny, mniej rozległy niż z sąsiedniego Mięguszowieckiego Szczytu, ale widać stąd dodatkowo dwa piękne Ciemnosmreczyńskie Stawy. Wspaniale wygląda potężny Mięguszowiecki Szczyt i z „lotu ptaka" grań Liptowskich Murów.

Nazwa Cubryny to bezpośrednie zapożyczenie z gwary podhalańskiej, w której „cubryna" oznacza czuprynę.

▲ Trasa nr 8 (VI)

Droga na szczyt znad Morskiego Oka, zwana Drogą Ludwika Chałubińskiego, i prowadząca skrajem Galerii Cubryńskich. Skala trudności „ 0+", czyli „łatwo". Czas przejścia ok. 3 godz. 30 min.

Znakowanym na żółto szlakiem, prowadzącym znad Morskiego Oka na Przełęcz Szpiglasową, dochodzimy aż na próg Dolinki za Mnichem. Teraz idziemy kilka chwil za czerwonymi znakami wiodącymi na przełęcz Wrota Chałubińskiego, ale zaraz skręcamy na południowy zachód na lewo od dna doliny i okresowego Stawku Staszica. Kierujemy się wiodącymi nas w górę śladami perci. Pokonując trawiasto-skalisty próg, dostajemy się na wielki taras z malutkimi Wyżnimi Mnichowymi Stawkami. Następnie kierujemy się w górę skośnie w prawo, mijając po drodze następny próg. Docieramy w ten sposób na wielki taras – Mnichowe Plecy. Warto w tym miejscu przyjrzeć się skalnemu stożkowi Mnicha, który niepozornie wyrasta z dna doliny, a który wcześniej tak okazale i ostro prezentował się znad Morskiego Oka. Idziemy dalej już łagodniej po upłazkach i gruzach w górę skośnie w prawo, osiągając siodło – Mnichową Przełączkę Niżnią. Nadal lekko w górę wznosimy się na lewo od Mnichowej Kopy (aż osiągniemy dolny brzeg dużego piarżystego tarasu, zwanego Zadnią Galerią Cubryńską – najwyższego piętra Dolinki za Mnichem). Dalej czeka nas – biegnący nad górnym wylotem spadzistego komina (przedłużenie Mnichowego Żlebu) – trawers trawkami w lewo i nieco w dół. Prowadzi on na ograniczające ów komin z prawej strony że-

Widok z Cubryny na Dolinę Ciemnosmreczyńską i Liptowskie Kopy

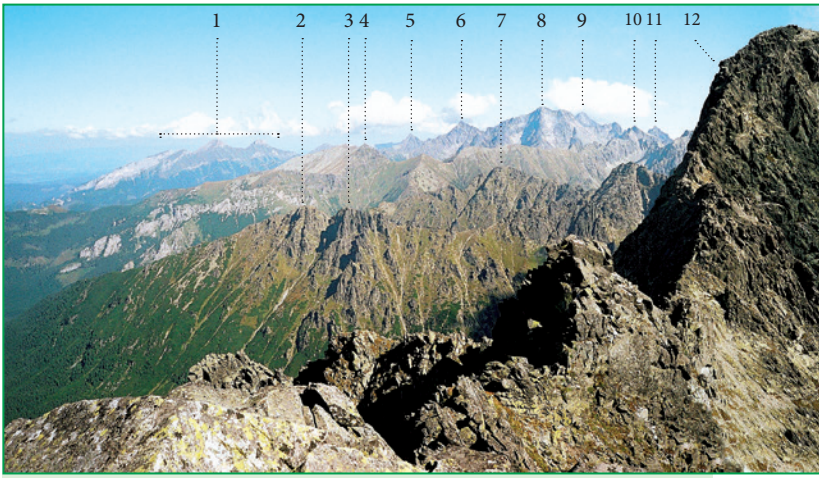

Panorama z Cubryny w kierunku Mięguszowieckich Szczytów
1. Tatry Bielskie 2. Żabia Czuba 3. Żabi Szczyt Niżni 4. Szeroka Jaworzyńska 5. Jagnięcy Szczyt 6. Kołowy Szczyt 7. Młynarz 8. Lodowy Szczyt 9. Łomnica 10. Jaworowy Szczyt 11. Pośrednia Grań 12. Mięguszowiecki Szczyt 13. Mięguszowiecki Szczyt Czarny 14. Wielka Kopa Popradzka 15. Wołowiec Mięguszowiecki 16. Wielki Staw Hińczowy

bro. Idziemy nim w dół, pokonując po drodze skalne stopnie i upłazki. Następnie skośnie w prawo na wielki, piarżysty nachylony ku północy taras – zachodni skraj Małej Galerii Cubryńskiej. Przechodzimy go w poprzek górną częścią. Dochodzimy poniżej zachodzących z góry ścian, skąd skalisto-piarżystą rynną ruszamy w górę. Potem stromymi upłazkami skośnie w lewo osiągamy kolejną piarżystą rynnę, którą podchodzimy tylko

Widok z Cubryny na Szpiglasowy Wierch i Miedziane, w tle Świnica i Kozi Wierch

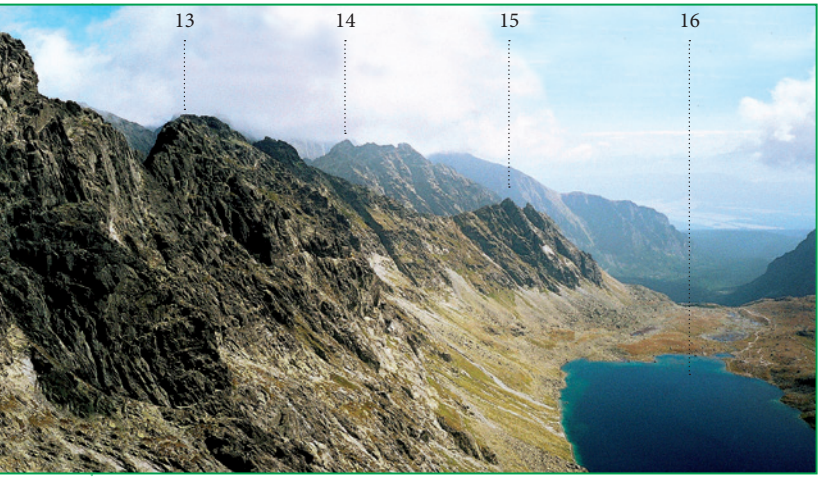

mały kawałek. Następnie skręcamy w lewo i idąc w górę, docieramy na kolejny taras, leżący u podnóża szczytowych skał Cubryny. Jest to Wielka Galeria Cubryńska. Idziemy nią skośnie w lewo w górę aż do osiągnięcia stromego żlebu, który spada tu z Hińczowej Przełęczy. Dalej idziemy w górę jego dnem lub wybieramy wariant biegnący skałami po prawej stronie. Wyprowadza nas on na Hińczową Przełęcz. Spotykamy tutaj trasę nr 9 pochodzącą z dołu a w lewo na Mięguszowiecki Szczyt biegnie trasa nr 12. Warto w tym miejscu chwilę odpocząć i przyjrzeć się pięknym Hińczowym Stawom, połyskującym ponad 300 m niżej po stronie słowackiej. Z przełęczy idziemy w prawo, najpierw przez szeroką i przetykaną trawkami grań. Po dojściu do jej pionowego uskoku obchodzimy go po lewej (wygodniej) lub prawej stronie. Dalsza droga na wierzchołek Cubryny wymaga już tylko pokonania wąskiej skalistej grani, poprzecinanej kilkoma zębami skalnymi.

△ Trasa nr 9 (VI)

Droga na szczyt znad Wielkiego Hińczowego Stawu. Skala trudności „0+," czyli „łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz. 45 min.

Wielki Hińczowy Staw obchodzimy lewą stroną i znad jego północno-zachodniego brzegu idziemy w kierunku północnym, mijając upłazki i usypiska, docierając w pobliże ścian Cubryny. Dalej kierujemy się skośnie w prawo – po usypiskach i ponad stromymi skałkami – do ujścia żlebu, spadającego z Hińczowej Przełęczy. Żleb ten jest wąski i stromy, a u dołu wysłany płytami. Idziemy wprost w górę prawą krawędzią tych płyt (najtrudniejsze miejsce drogi), po czym skręcamy w prawo, wychodząc na szeroką grzędę, która ogranicza nasz żleb. Następnie kierujemy się w górę i przez rumowiska, trawki oraz płyty (ale bez trudności) wchodzimy na Hińczową Przełęcz. Tutaj spotykamy drogę nr 8, którą jeszcze 15 min. w lewo na wierzchołek Cubryny. W prawo biegnie trasa nr 12, wiodąca na Mięguszowiecki Szczyt.

Pierwsze wejście: Karol Podkański oraz przewodnicy Kazimierz Bednarz i Jan Fedra, 6 września 1884 r.
Pierwsze wejście zimą: István Laufer i E. Maurer, 24 marca 1913 r.

Velký Mengusovský štít

6. Mięguszowiecki Szczyt **2438** m

Mięguszowiecki Szczyt z Cubryny

Wysoki i potężny szczyt w grani głównej Tatr Wysokich na granicy polsko-słowackiej. „Najwspanialszy szczyt polskich Tatr" – tak zachwycał się nim w 1933 roku Jan A. Szczepański. Jest to drugi co do wysokości szczyt w Polsce, choć dopiero dwudziesty na ogólnotatrzańskiej liście. Kulminuje w potężnej Mięguszowieckiej Grani, w której leżą również Mięguszowiecki Szczyt Czarny oraz Mięguszowiecki Szczyt Pośredni. Dla odróżnienia od swych niższych imienników zwany jest też Mięguszowieckim Szczytem Wielkim. Jest oddzielony Hińczową Przełęczą od Cubryny (na zachodzie) oraz Mięguszowiecką Przełęczą Wyżnią od Mięguszowieckiego Szczytu Pośredniego (na wschodzie). Posiada dwa wierzchołki: zachodni (główny) i wschodni (nieco niższy). Wznosi się nad Doliną Rybiego Potoku (od północy) oraz Doliną Hińczową (od południa). Ten urwisty szczyt należy do najpotężniejszych w Tatrach, wyróżnia go jedna z najwyższych (900-metrowa, północna) ściana, którą wiedzie kilka długich dróg taternickich. W jego północno-wschodniej grzędzie, mającej 700 m długości i zwanej Filarem Mięguszowieckim, znajdują się ostoje kozic. Z dołu Mięguszowiecki Szczyt najwspanialej i najgroźniej wygląda znad Morskiego Oka, będąc centralnym elementem najbardziej znanej panoramy tatrzańskiej. Wierzchołek tego szczytu wznosi się 1045 m ponad lustrem stawu, w którym pięknie odbijają się jego ściany i stożki piargów leżące u podnóża. Natomiast widok Mięguszowieckiego Szczytu znad leżących po drugiej stronie grani Hińczowych Stawów jest łagodniejszy i ciepły, gdyż południowa ściana szczytu jest dużo niższa, a oświetlona słońcem staje się bardziej kolorowa i wspaniale ukazuje swoją rzeźbę. Z góry nasz szczyt najpiękniej prezentuje się z najbliższych sąsiadów: Cubryny i niższych imienników. Oryginalny jest widok na całą Mięguszowiecką Grań ze szczytów Wołowca Mięguszowieckiego i Hińczowej Turni. Podziwiają go też liczni turyści odpoczywający na Rysach. Panorama z wierzchołka Mięguszowieckiego Szczytu jest wspaniała i jedyna w swoim rodzaju. Wprawdzie nie tak rozległa jak z pobliskich Rysów, ale rewelacyjnie wyglądają „z lotu ptaka" grań Liptowskich Murów oraz leżące w dole stawy: Morskie Oko i Wielki Staw Hińczowy. Pozornie wydają się one jednakowej wielkości dzięki dużej różnicy poziomów, na których są położone. Ciekawy jest też kontrast otoczenia: wokół Morskiego Oka lasy i kosodrzewina, a wokół Hińczowych Stawów trawy przetykane piargami i skałami.

Nazwa szczytu pochodzi od Mięguszowieckiej Doliny, a ta od spiskiej wsi Mięguszowce, do której mieszkańców należała dawniej ta dolina.

△ Trasa nr 10 (VI)

Droga pierwszych zdobywców wiodąca znad Wielkiego Stawu Hińczowego. Skala trudności „ I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 2 godz.

Z południowego brzegu stawu idziemy jego prawą stroną na brzeg północno-wschodni. Tu kierujemy się skośnie w lewo w górę, docierając do wierzchołka wielkiego stożka piargów, który sięga ścian Mięguszowieckiego Szczytu Pośredniego. Stamtąd czeka nas trawers w lewo, prowadzący na rozległy pochyły trawnik, z którego wchodzimy w skały. Najpierw idziemy w górę łatwą rynną, następnie w lewo po upłazkach aż docieramy do ukośnej kolejnej dość gładkiej rynny. Pokonujemy ją w górę, a następnie poprzez strome, porośnięte trawą stopnie dostajemy się do następnej, wyróżniającej się kruszyzną rynny. Dalej nią w górę aż do trawiastych stopni, które wyprowadzają nas na piarżysto-trawiasty zachód, biegnący w poprzek południowej ściany Mięguszowieckiego Szczytu. Zwie się on Wielką Mięguszowiecką Ławką. Nasza dalsza droga prowadzi tym właśnie zachodem – najpierw łagodnie, następnie zmuszając do wspinaczki wśród ścianek i stopni. W ten sposób osiągamy siodełko w bocznym żebrze (zwane Mięguszowieckim Balkonem), leżącym na zachód od wierzchołka. Tutaj spotykamy trasę nr 11. Idziemy

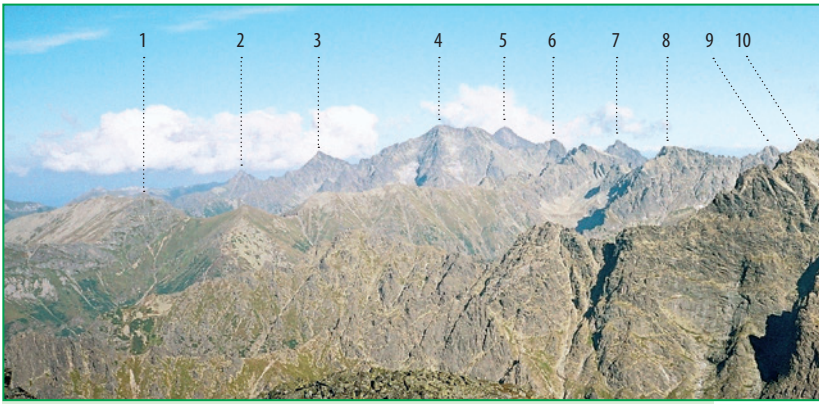

Panorama z Mięguszowieckiego Szczytu od Szerokiej Jaworzyńskiej do Wielkiej Kopy Popradzkiej
1. Szeroka Jaworzyńska 2. Jagnięcy Szczyt 3. Kołowy Szczyt 4. Lodowy Szczyt 5. Łomnica 6. Mały Lodowy Szczyt 7. Pośrednia Grań 8. Świstowy Szczyt 9. Dzika Turnia 10. Niżnie Rysy 11. Staroleśny Szczyt 12. Rysy 13. Gierlach 14. Wysoka 15. Mięguszowiecki Szczyt Czarny 16. Kończysta 17. Wielka Kopa Popradzka

w górę po stromych skałach żebra, które dzieli zbocze na dwie rynny. Potem schodzimy do powstałej z ich połączenia rynny i idąc po piargach, docieramy w pobliże zachodniej grani. Tu spotykamy półkę skalną, odchodzącą na prawo, i wspinamy się nią, a potem małym kominkiem do wcięcia w kulisie skalnej. Półka ta miejscami jest bardzo wąska i eksponowana, zmusza nas nawet do czołgania się pod przewieszoną skałą. Dalej wprost w górę, pokonując wysokie stopnie, wychodzimy na zachodnią grań, leżącą w pobliżu głównego wierzchołka. Kierujemy się w prawo, idąc wśród olbrzymich want, aby wreszcie od lewej strony wejść na zachodni, czyli główny wierzchołek Mięguszowieckiego Szczytu.

▲Trasa nr 11 (VI)

Droga wiodąca od Mięguszowieckiej Przełęczy pod Chłopkiem zwana Drogą po głazach (głazy po góralsku to płytowe skały). Skala trudności „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 2 godz.

Na przełęcz wchodzimy, idąc zielonym szlakiem znad Czarnego Stawu nad Morskim Okiem. Inny wariant tej drogi to wejście od strony słowackiej trasą nr 11a. Z przełęczy idziemy w stronę zachodnią – kawałek granią (do pierwszego spiętrzenia płyt skalnych), następnie schodzimy na lewo na boczne żebro. Nim, idąc ukosem po upłazkach i skałkach, przechodzimy na stronę Doliny Mięguszowieckiej, a po przekroczeniu tego żebra trawiastymi stopniami docieramy do eksponowanej ścianki. Najłatwiej ominąć ją idąc górą po upłazkach, można jednak przejść jej eksponowanym gzymsem. Następnie schodzimy po trawkach i kruchych skałkach, by dotrzeć na widoczny znad Hińczowych Stawów, trawiasto-piarżysty zachód (zwany Pośrednią Mięguszowiecką Ławką) dochodzący po skosie z dołu z lewej strony. Wiedzie nim droga wejściowa na Mięguszowiecki Szczyt Pośredni, która została opisana w trzecim tomie tego przewodnika. My podchodzimy tym zachodem tylko kawałeczek i skręcamy w lewo na jego zachodni skraj. Naszym oczom ukazuje się w dole kolejny duży zachód. Schodzimy teraz w dół urozmaiconym terenem (ścianki, rynny) około 100 metrów różnicy poziomów na dolną część wspo-

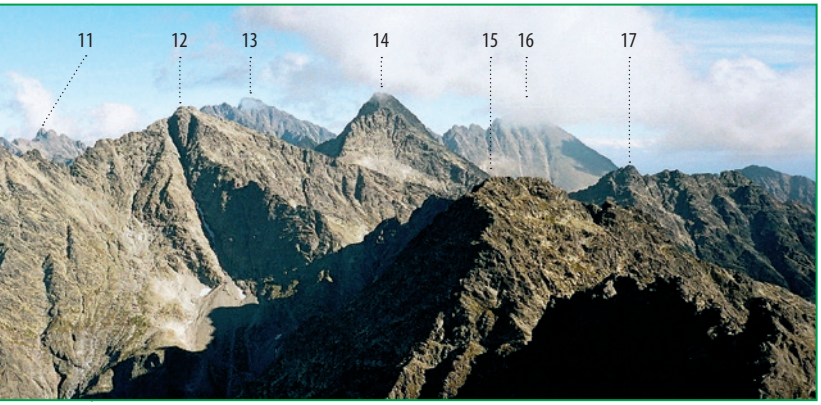

mnianego zachodu zwanego Wielką Mięguszowiecką Ławką. Tu spotykamy dochodzącą z dołu trasę nr 10, którą jeszcze ok. 1 godz. podchodzimy na wierzchołek Mięguszowieckiego Szczytu.

● Trasa nr 11a (VI)

Dawniej znakowana na zielono ścieżka, wiodąca na Mięguszowiecką Przełęcz pod Chłopkiem znad Wielkiego Stawu Hińczowego. Skala trudności „0" – „bardzo łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz.

Obchodzimy prawą stroną staw i idąc percią w lewo lekko wznosimy się po upłazkach. Następnie wielkim stromym piarżyskiem dochodzimy do skał Mięguszowieckiego Szczytu Czarnego. Teraz bardziej w lewo podchodzimy wąską i stromą piarżysto-skalistą półką. Wreszcie po gruzach i trawkach wchodzimy na Mięguszowiecką Przełęcz pod Chłopkiem.

△ Trasa nr 12 (VI)

Droga wiodąca od Hińczowej Przełęczy. Skala trudności „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 1 godz.

Na Hińczową Przełęcz wchodzimy łatwo z Dolinki za Mnichem od strony północnej lub z Doliny Mięguszowieckiej – od strony południowej. Są to trasy nr 8 i 9.

Z przełęczy idziemy w stronę wschodnią, trawersując nieco poniżej grani po stronie Doliny Mięguszowieckiej. Początkowo wędrujemy trawiasto-piarżystym zboczem, a potem skośnie w górę, pokonując skalną półkę, przekraczamy boczne żebro. Odchodzi ono w kierunku południowym z Mięguszowieckiej Turniczki (pierwsza wybitna turnia zachodniej grani). Dalej podchodzimy łatwo w prawo skos, idąc rynnami i grzędami aż docieramy w pobliże grani. Tu napotykamy niewielki uskok. Teraz następuje najtrudniejsza i eksponowana część trasy. Trawersujemy po skale w prawo na półkę, po czym dalej w tym kierunku jak najdogodniej, półkami, stopniami i ściankami dochodzimy do siodełka w żebrze skalnym zwanego Mięguszowieckim Balkonem, którym wiodą trasy nr 10 i 11. Teraz tym wariantem jeszcze ok. 20 min. na wierzchołek Mięguszowieckiego Szczytu.

Pierwsze wejście: Ludwik Chałubiński (17-letni) oraz przewodnicy Wojciech Roj i Maciej Sieczka, 28 czerwca 1877 r.
Pierwsze wejście zimą: Ernst Dubke, Alfred Martin oraz przewodnicy Johann Breuer jun. i Johann Franz sen., 13 lutego 1906 r.

7. Młynarz

Mlynár
2170 m

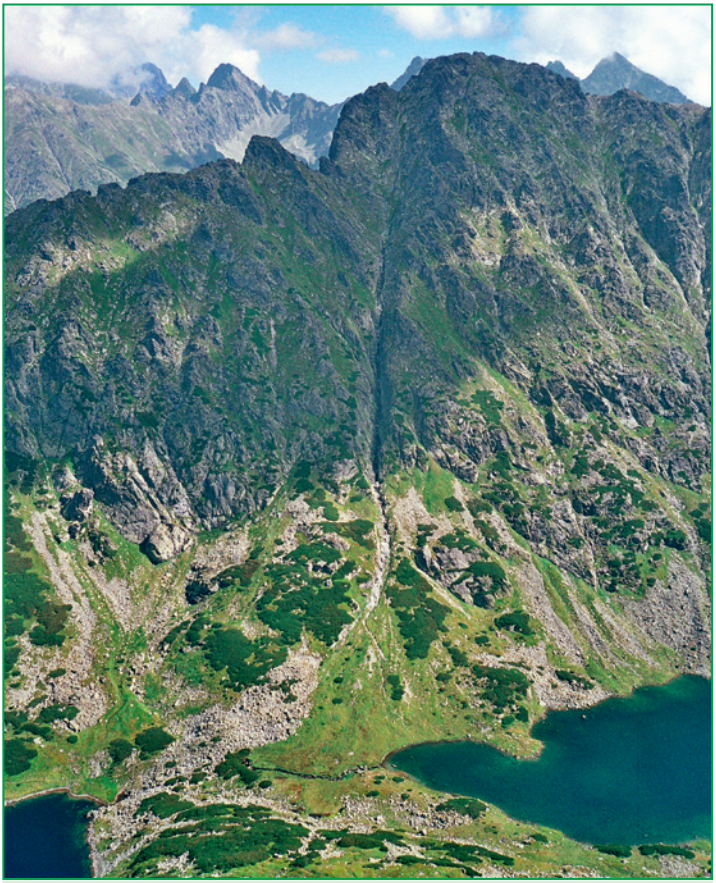

Młynarz z Żabiego Szczytu Niżniego

Piękny i oryginalny szczyt w Tatrach Wysokich (Słowacja). Leży w bocznej grani, odchodzącej w Rysach na północ od grani głównej Tatr. Grań ta poprzez Niżnie Rysy dochodzi do Żabiego Szczytu Wyżniego, gdzie rozdziela się na dwa ramiona, otaczające Dolinę Żabią Białczańską. W północno-zachodnim ramieniu leżą Żabi Mnich, Żabi Szczyt Niżni oraz Żabia Czuba, natomiast w północno-wschodnim: Młynarz, Mały

Młynarz i grań Skoruśniaka. Młynarz jest odgraniczony Młynarzową Przełęczą od Żabiego Szczytu Wyżniego oraz Niżnią Młynarzową Przełęczą od Pośredniego Młynarza. Z wierzchołka odchodzą w stronę wschodnią i południowo-wschodnią krótkie boczne grańki, w których znajduje się kilka ciekawych turni. Najważniejsze z nich to: Młynarka, Przeziorowa Turnia i Młynarczyk. Młynarz wznosi się nad główną gałęzią Doliny Białej Wody (od wschodu) oraz Żabią Doliną Białczańską (od zachodu) i Doliną Ciężką (od południa). Rejon Młynarza pod względem przyrodniczym jest jednym z najdzikszych i najbardziej osobliwych zakątków Tatr, gdyż skalne ściany są połączone z bujną roślinnością (urwiskowe lasy limbowe, połacie wiszących kosodrzewin, „pionowe trawniki"). Jest też ostoją niedźwiedzi i kozic.

Z dołu Młynarz najładniej przedstawia się od strony Doliny Białej Wody, ku której opada wspaniałymi skalno-trawiastymi urwiskami. Dobrze widać go z drogi do Morskiego Oka w okolicach Wanty. Z góry wspaniale prezentuje się z Ganku, Wysokiej oraz Żabiej Grani. Widok ze szczytu, dzięki oddaleniu od grani głównej, należy do najwspanialszych w całych Tatrach. Rewelacyjnie wygląda skalne otoczenie szczytów z leżącymi w dole stawami najpiękniejszej doliny Tatr Wysokich – Doliny Białej Wody.

Nazwa Młynarza pochodzi od skały z otworem w jego wschodniej grani – Przeziorowej Turni, przypominającej kształtem młynarza dźwigającego młyński kamień. Już od dawna rejon Młynarza był ulubionym terenem kłusowników z obydwu stron Tatr.

▲ Trasa nr 13 (II/VII)

Droga wiodąca na szczyt przez Żabią Dolinę Białczańską oraz wierzchołki Małego i Pośredniego Młynarza. Skala trudności jedynie w partiach szczytowych „0+", czyli „łatwo", a poza tym bez trudności. Czas przejścia od znakowanego szlaku ok. 3 godz. 30 min.

Znakowanym na niebiesko szlakiem, wiodącym z Łysej Polany na Rohatkę, dochodzimy do ławeczek z daszkiem położonych ok. 200 m od Polany pod Żabiem na Polance pod Aniołami. Teraz idziemy tak jak opisana jest trasa nr 7 aż nad północnowschodni brzeg Niżniego Żabiego Stawu Białczańskiego. Niżni Żabi Staw obchodzimy lewą stroną i w połowie jego długości skręcamy w lewo na stromy, trawiasty, przetykany głazami i miejscami pokryty kosówką stok, zbiegający z Wyżniej Skoruszowej Przełęczy, która oddziela grań Skoruśniaka od Małego Młynarza. Przez ów stok wprost w górę na szerokie trawiaste siodło przełęczy. Z przełęczy w prawo, obchodzimy skałki i granią wznosimy się na mało wybitny wierzchołek Małego Młynarza. Następnie wąską granią wspinamy się na samodzielną, wysoką turnię, zwaną Pośrednim Młynarzem. Możemy ją obejść łatwo z prawej strony. Teraz schodkowanymi półkami w dół na Niżnią Młynarzową Przełęcz. Dalej granią w pobliże urwistej turniczki, którą obchodzimy z prawej (możliwe jest też wejście na nią z tej strony) i stromym grzbietem przez kilka garbów na północny wierzchołek Młynarza. Schodzimy kilkanaście metrów bez trudności na Młynarzową Szczerbinę. Nieco się obniżając, trawersujemy przez północno-zachodnie żebro i dalej w górę zygzakując jak najwygodniej zboczem, wchodzimy na główny wierzchołek Młynarza.

▲ Trasa nr 14 (VII)

Droga prowadząca na szczyt z Polany pod Wysoką przez środkową część Doliny Ciężkiej. Skala trudności tylko w partiach szczytowych „I", czyli „nieco trudno", a poza tym bez trudności. Czas przejścia od znakowanego szlaku ok. 3 godz.

Za znakami niebieskimi wiodącymi z Łysej Polany na Rohatkę dochodzimy aż do Polany pod Wysoką. Teraz już bez znaków idziemy tak jak trasa nr 15 i dochodzimy nad pd.-wsch. brzeg Ciężkiego Stawu. Staw

Widok z Młynarza na otoczenie Doliny Rówienek

obchodzimy lewą stroną i po minięciu go skręcamy w prawo przez upłazki i rumowiska do żlebu wrzynającego się w turnie na prawo od progu Dolinki Spadowej. Żlebem tym po skałkach i trawkach aż do potężnego progu, który łatwo omijamy z prawej strony, a pod koniec po trawie wprost w górę na Młynarzową Przełęcz. Warto w tym miejscu przyjrzeć się pięknym stawom leżącym na dnie Żabiej Doliny Białczańskiej. Z przełęczy droga wiedzie w prawo – granią, na której znajdują się trzy turniczki. Pierwsze dwie nie prezentują dużych trudności, ale możemy je dogodnie ominąć nieco z prawej strony, natomiast trzecią, bardziej rozłożystą turniczkę omijamy niżej, trawersami po prawej (południowo-wschodniej) stronie. Następnie wracamy na grań, którą już łatwiej łagodnym trawiasto-skalistym grzbietem osiągamy wierzchołek Młynarza.

Pierwsze znane wejście: Ludwik Chałubiński oraz przewodnicy Wojciech Bukowski i Jan Gronikowski, między 1881 a 1885 r.
Pierwsze wejście zimą: Józef Lesiecki i Józef Oppenheim, 4 lutego 1914 r.

Widok z Młynarza w kierunku Ganku

Młynarz z Ciężkiej Turni

Młynarz i Ciężka Turnia (po lewej) z Ciężkiego Szczytu

8. Niżnie Rysy

Nižné Rysy
2430 m

Niżnie Rysy z Ciężkiej Turni

Wybitny szczyt w Tatrach Wysokich na granicy polsko-słowackiej. Leży w bocznej grani, odchodzącej od Rysów na północ, będącej granicą pomiędzy Doliną Rybiego Potoku a Doliną Białej Wody. Od Rysów nasz szczyt oddziela Przełęcz pod Rysami, od Żabiego Szczytu Wyżniego zaś Ciężka Przełączka. Niżnie Rysy wypuszczają w kierunku wschodnim boczne ramię. Będąca jego zakończeniem Ciężka Turnia oddziela od głównej części Doliny Ciężkiej Dolinkę Spadową. W szczytowej grani Niżnich Rysów wznoszą się cztery turnie, z których najwyższa (trzecia od północy) jest głównym wierzchołkiem. W stronę Czarnego Stawu Niżnie Rysy opadają północno-zachodnią ścianą, mierzącą ponad 600 metrów wysokości i jedną z najwspanialszych w otoczeniu Morskiego Oka. Z dołu szczyt najlepiej prezentuje się znad Morskiego Oka (pozornie wydaje się wyższy od Rysów). Z góry Niżnie Rysy pięknie wyglądają z pobliskich Mięguszowieckich Szczytów, Rysów i Ganku. Widok z wierzchołka jest pełen uroku, chociaż nie tak rozległy jak z pobliskich Rysów, natomiast wspaniale prezentują się Mięguszowieckie Szczyty. Niezapomniany jest także widok na Morskie Oko. Niżnie Rysy są trzecim co do wysokości szczytem w Polsce.

Na wschodnich stokach południowego wierzchołka znajduje się niewielka Tomkowa Jaskinia, będąca wielką osobliwością w granitowej części Tatr. Aby do niej trafić, należy z przełączki między głównym a południowym wierzchołkiem zejść ku wschodowi kilkadziesiąt metrów trawiastym żlebem do wlotu, znajdującego się w skałach po prawej stronie. Wejście ma ok. 1 m wysokości, dalej jaskinia rozszerza się do ok. 2,5 m. Jej długość wynosi ok. 7 m. Dno jest równe, ziemiste.

Nazwa szczytu pochodzi od sąsiednich Rysów i została nadana przez turystów.

△ Trasa nr 15 (VII)

Droga z Polany pod Wysoką przez Dolinę Ciężką i Niżnią Spadową Przełączkę. Skala trudności aż do Zmarzłego Stawu „0" – „bardzo łatwo", a potem „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 4 godz. 30 min.

Z Polany pod Wysoką idziemy w prawo skos wyraźną ścieżką do obozowiska taternickiego. Dalej nasza droga prowadzi do potoku Biała Woda, na którego drugi brzeg przechodzimy po mostku. Idąc lasem wzdłuż potoku, natrafiamy na kładkę, którą przedostajemy się na drugi brzeg Ciężkiego Potoku. Następnie, kierując się w prawo, idziemy w górę, by po wyjściu z lasu dotrzeć na strome, trawiaste zbocze opadające z progu Doliny Ciężkiej. Coraz bardziej oddalamy się od potoku, aż osiągamy podnóże skał tworzących próg doliny. Tu wspinamy się przez wcinający się w niego i ograniczony z lewej strony przewieszonymi skałami żleb. Dalsza droga w górę prowadzi wśród skałek, upłazków i limb. Potem kierujemy się w prawo i łagodnie wchodzimy na próg doliny. Następnie, po przejściu kilkuset metrów, docieramy do południowowschodniego brzegu Ciężkiego Stawu. Miejsce jest prześliczne i śmiało może konkurować o palmę pierwszeństwa tatrzańskiej urody. Piękny staw o lekko wydłużonym kształcie jest otoczony kosodrzewiną i trawiastymi łąkami, a uroku dodają mu wspaniałe szczyty (Ciężka Turnia i Młynarz), przeglądające się w zielonkawej wodzie. Staw obchodzimy lewą stroną i wśród upłazków i kosówki idziemy wzdłuż prawego brzegu potoku, który wypływa ze Zmarzłego Stawu. Widoki są niesamowite, bo przed nami pokazuje się biały warkocz Zmarzłej Siklawy z górującymi ponad nią potężnymi ścianami Galerii Gankowej i Wysokiej. Warto z tego miejsca przyjrzeć się z pozoru niedostępnemu progowi Dolinki Spadowej, który tworzą wymyte skały z małym potoczkiem, spływającym ich środkiem. Po przekroczeniu potoku perć wznosi się trawiastym zboczem wzdłuż jego lewego brzegu aż do rygla, który zamyka Zmarzły Staw, a następnie prowadzi nad jego północny brzeg. Zmarzły Staw jest aż do późnego lata w dużej części pokryty lodem i z wyjątkiem swego południowo-zachodniego brzegu wcięty bezpośrednio w litą skałę, okalającą go pionowymi ściankami. Warto w tym miejscu odpocząć i nacieszyć oczy rewelacyjnym widokiem najsłynniejszej galerii tatrzańskiej – Galerii Gankowej. Teraz musimy przedostać się na drugą stronę potoczku, który wypływa ze stawu i obejść staw lewą (wschodnią) stroną. Nasza droga prowadzi przez porośnięty trawą taras, położony powyżej pionowych ścianek, tworzących jego brzeg. W ten sposób docieramy do piarżyska (a częściej płatu śniegu) nad południowym brzegiem Zmarzłego Stawu. Jeśli chcemy iść dalej na Przełęcz Waga to wybieramy trasę nr 15a. Natomiast nasza droga na Niżnią Spadową Przełączkę prowadzi znad północno-zachodniego brzegu Zmarzłego Stawu po usypiskach ku zachodowi skos w górę. Idąc pod ścianami Ciężkiej Turni, kierujemy się coraz bardziej w prawo w stronę bocznej odnogi doliny. Następnie czeka nas trawers w lewo i wspinaczka kruchym żlebkiem na przełączkę. (Jeśli z trawersu pójdziemy dalej skośnie w lewo piarżysto-płytowym korytem a potem trawnikami w górę to łatwiej wejdziemy na Pośrednią Spadową Przełączkę omijając początkowy, najtrudniejszy fragment grani). W prawo prowadzi trasa nr 17 na Ciężką Turnię, my natomiast idziemy w lewo, początkowo kruchą granią (trawki i skałki) na płytko wcięte siodełko. Teraz w prawo w dół 20 m skalisto-trawiastym żlebkiem aż do trawiastego zachodu. Podchodzimy nim trawersując lekko w górę na Pośrednią Spadową Przełączkę. Z niej granią lub tam gdzie łatwiej nieco po-

niżej po lewej stronie (kilka metrów po prawej), a potem już pewniej po skałach w górę aż do nachylonego w prawo grzebienia skalnego. Obchodzimy go łatwo z lewej strony i dochodzimy do siodełka, gdzie grań się zatraca, wrastając w szczytowy masyw Niżnich Rysów. Z siodełka skośnie w lewo po trawkach i dalej w tym kierunku piarżystą rynną, po czym nieco w prawo ku górze po blokach na główny wierzchołek Niżnich Rysów.

● Trasa nr 15a (VII)

Wiedzie znad Zmarzłego Stawu na Przełęcz Waga. Ten fragment trasy ma trudności „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz. 30 min.

Znad Zmarzłego Stawu podchodzimy stromo w górę na południowy zachód. Po śniegu, piargach i trawkach do początku długiego, płytkiego żlebu, ciągnącego się u stóp Ciężkiego Szczytu skośnie w prawo w kierunku przełęczy. Przechodzimy na prawą, trawiasto-skalistą grzędę żlebu i długi czas idziemy nią stromo w górę, a pod koniec po łagodniejszych upłazkach i ruchomych kamieniach wchodzimy na Wagę lub gdy zalega w żlebie śnieg, to na grań nieco powyżej – w stronę Rysów. Przejście bezpośrednio dnem żlebu, który jest często zaśnieżony też jest możliwe, ale bardzo niebezpieczne ze względu na często spadające kamienie. Zdarzały się tutaj nawet wypadki śmiertelne.

● Trasa nr 16 (VII)

Najłatwiejszy i najkrótszy sposób wejścia na szczyt od znakowanego szlaku, wiodącego na Rysy. Skala trudności „0", czyli „bardzo łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz. 15 min.

Szlakiem wiodącym na Rysy dochodzimy aż w pobliże wyraźnej grzędy Rysów, widocznej z lewej strony (od Czarnego Stawu ok. 1 godz. 45 min.). Mniej więcej 150 m przed grzędą opuszczamy ścieżkę i skręcamy w lewo. Wchodzimy na piarżyste zbocze z wyraźnymi ściekami wodnymi. Ciągnie się ono w kierunku wschodnim, na lewo od wspomnianej grzędy. Idziemy nim w gó-

Dolina Ciężka (Ťažká dolina)

Jest jedną z głównych odnóg Doliny Białej Wody po jej południowo-zachodniej stronie i podchodzi pod główną grań Tatr Wysokich na odcinku od Rysów do Małego Ganku. Jej długość od krawędzi dolnego progu do stóp Wysokiej to niecałe 2 km. Od północy Dolinę Ciężką otaczają kolejno: Młynarz i Żabi Szczyt Wyżni, od zachodu: Niżnie Rysy i Rysy, od południa: Ciężki Szczyt, Wysoka i Mały Ganek, od wschodu: długa grań Małego Ganku, w której wznoszą się Kacza Turnia, Puste Turnie i Gankowa Strażnica. Dolina jest częściowo przedzielona granią odchodzącą od Niżnich Rysów i zakończoną Ciężką Turnią. Boczna odnoga to piękna Dolinka Spadowa, obrywająca się skalistym progiem ku dolnemu piętru doliny na wysokości między stawami.

Główna gałąź Doliny Ciężkiej tworzy dwa piętra z leżącymi na dnie stawami o całkiem odmiennej scenerii. Na dolnym piętrze wśród traw i kosówki leży piękny Ciężki Staw (1612 m n.p.m., pow. 1,527 ha), a na górnym piętrze na dnie dzikiego, lejkowatego kotła skalnego leży Zmarzły Staw (1774 m n.p.m., pow. 3,542 ha). Zmarzły Staw jest z trzech stron wcięty bezpośrednio w litą skałę, okalającą go pionowymi ściankami. Woda ze Zmarzłego Stawu poprzez niewielką Zmarzłą Siklawę wpływa do Ciężkiego Stawu. Odpływem Ciężkiego Stawu jest Ciężki Potok, który – spadając z progu doliny – tworzy w głębokim jarze skalnym jeden z najpiękniejszych wodospadów tatrzańskich: Ciężką Siklawę. Dalej Ciężki Potok wpada do Białej Wody nieco powyżej ujścia Świstowego Potoku. Dolina Ciężka należy do najpiękniejszych dolin tatrzańskich (według mnie na równi z Doliną Czarną Jaworową, Kołową i Niewcyrką), a widoki zarówno na stawy, jak i otaczające szczyty (niepowtarzalna Galeria Gankowa) są nieporównywalne z innymi.

Ciężka Turnia znad Ciężkiego Stawu

Widok z Niżnich Rysów na środkową część Doliny Białej Wody

rę i lekko w lewo aż do płytkiego piarżystego żlebu, który spada tu z przełączki między głównym a południowym wierzchołkiem Niżnich Rysów. Żleb ten prowadzi nas w górę, potem zaś szerokim łukiem w lewo po złomach wychodzimy na główny wierzchołek Niżnich Rysów.

Pierwsze znane wejście: Janusz Chmielowski, Adam Kroebl i przewodnik Jakub Bachleda, 18 lipca 1905 r.
Pierwsze znane wejście zimą: Józef Lesiecki, Józef Oppenheim, Mariusz Zaruski i Stanisław Zdyb, 6 lutego 1914 r.

Widok z Niżnich Rysów na Wołowy Grzbiet i Mięguszowieckie Szczyty

Próg Doliny Ciężkiej z Ciężką Siklawą

9. Ciężka Turnia

Ťažká veža
2254 m

Ciężka Turnia od południa

Wspaniała i wysoka turnia w Tatrach Wysokich na Słowacji. Stanowi końcowe wzniesienie bocznej grani Niżnich Rysów odgałęziającej się ku wschodowi. Grań ta oddziela od górnej części Doliny Ciężkiej jej północną, boczną odnogę, zwaną Dolinką Spadową. Ciężka Turnia posiada trzy granie. Zachodnią, w której leży Niżnia Spadowa Przełączka, oddzielająca ją od Niżnich Rysów, oraz dwie krótkie boczne: północno-wschodnią i południowo-wschodnią. Ze względu na swój piękny, typowo wysokogórski kształt i położenie w sercu jednej z najwspanialszych i najdzikszych dolin tatrzańskich – Doliny Ciężkiej, Ciężka Turnia jest jedną z perełek tatrzańskiego krajobrazu. Z dołu rewelacyjnie wygląda znad Ciężkiego Stawu, w którym odbijają się jej skaliste ściany, kontrastujące z zielenią kosodrzewiny i traw. Widok na Ciężką Turnię znad dużo wyżej położonego Zmarzłego Stawu jest dużo bardziej surowy, gdyż trawy zastąpiły piargi, a grozę pionowych ścian podkreśla cień, który przez większą część dnia spowija staw i Galerię Gankową. Z góry Ciężka Turnia pięknie wygląda z najbliższych sąsiadów: Niżnich Rysów, Żabiego Szczytu Wyżniego, Wysokiej i Młynarza. Jej kształt typowej skalnej baszty przykuwa oczy turystów schodzących z przełęczy Waga do Doliny Ciężkiej. Widok z wierzchołka jest dosyć ograniczony, ale zalicza się do najwspanialszych w Tatrach. Uwagę przyciągają przede wszystkim groźnie wyglądające urwiska Wysokiej, Rysów, a zwłaszcza Galeria Gankowa. Powabu dodają połyskujące w dole stawy oraz zamykający horyzont zielony wał Szerokiej Jaworzyńskiej.

Nazwa Ciężkiej Turni pochodzi od Doliny Ciężkiej, w której się znajduje, a ta z kolei od trudno dostępnego progu, który tę dolinę odgranicza od Polany pod Wysoką.

△ Trasa nr 17 (VII)

Droga wiodąca z Polany pod Wysoką obok Zmarzłego Stawu i przez Niżnią Spadową Przełączkę. Skala trudności aż do Zmarzłego Stawu „0" – „bardzo łatwo", a potem do Niżniej Spadowej Przełączki „0+" – „łatwo". Tylko końcowy odcinek trasy z przełącz-

Dolina Ciężka z podejścia na Wagę

Panorama z Ciężkiej od Żabiego Szczytu Wyżniego do Kończystej
1. Żabi Szczyt Wyżni 2. Wołoszyn 3. Żabia Dolina Białczańska 4. Młynarz 5. Szeroka Jaworzyńska 6. Kołowy Szczyt 7. Lodowy Szczyt 8. Łomnica 9. Świstowy Szczyt 10. Dzika Turnia 11. Mała Wysoka 12. Staroleśny Szczyt 13. Litworowy Szczyt 14. Gierlach 15. Batyżowiecki Szczyt 16. Ganek 17. Kończysta

ki na szczyt jest „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 3 godz. 30 min.

Z Polany pod Wysoką idziemy aż na Niżnią Spadową Przełączkę zgodnie z trasą nr 15. Z przełączki idziemy w prawo, początkowo skośnie w dół, pod północną ścianą Ciężkiej Turni. Droga prowadzi rynną lub jej lewą grzędą, następnie piarżystymi poziomymi półeczkami, potem zaś w górę. W ten sposób osiągamy najwyższe siodełko, leżące w północno-wschodniej grani Ciężkiej Turni o nazwie Ciężka Przechyba. Z przeciwnej strony to siodełko osiąga trasa nr 18. Teraz następuje najtrudniejszy fragment naszej drogi. Idziemy w prawo boczną granią, obchodzimy lewą stroną strome spiętrzenie grani tuż nad siodełkiem i podchodzimy dalej granią w stronę dolnej lewej krawędzi bloku szczytowego. Poniżej niej grań spiętrza się, wybieramy zatem drogę w prawo skos przez trawiaste półki. Dalej w górę prowadzi nas ciągnąca się w lewo rynna. Po jej przejściu musimy pokonać, idąc w lewo, wąski gzyms, którym dostajemy się na poziomą platforemkę na lewo od krawędzi grani. Teraz czeka na nas eksponowana krawędź grani, którą przechodzimy na jej drugą stronę, by potem po łatwych trawiastych półkach wejść na wierzchołek Ciężkiej Turni.

▲ Trasa nr 18 (VII)

Droga znad Zmarzłego Stawu dolnym szlakiem w poprzek wschodniej ściany. Skala trudności „0+, czyli „łatwo", a od siodełka „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 2 godz.

Wyruszamy znad północno-zachodniego brzegu Zmarzłego Stawu, skąd skręcamy w prawo na trawiastą bulę, położoną pod południowymi urwiskami południowo-wschodniej grani Ciężkiej Turni. Idziemy poniżej urwisk w prawo trawiastym zachodzikiem na malutkie siodełko pod uskokiem tej grani zwane Niżnim Ciężkim Przechodem. Z tego miejsca eksponowana półka prowadzi nas na kolejne siodełko, leżące we wschodniej ścianie (powyżej dolnej krzesanicy). Następnie system zachodów prowadzi nas do szerokiego żlebu. Potem idziemy w górę po stromych trawach, aż osiągamy żleb. Zaprowadzi on nas do najwyższego siodełka w grani północno-wschodniej o nazwie Ciężka Przechyba, gdzie spotykamy trasę nr 17, którą jeszcze ok. 30 minut w lewo

Pierwsze wejście: Włodzimierz Boldireff i Mieczysław Karłowicz, 23 sierpnia 1908 r.
Pierwsze wejście zimą: Zbigniew Korosadowicz, 22 grudnia 1931 r.

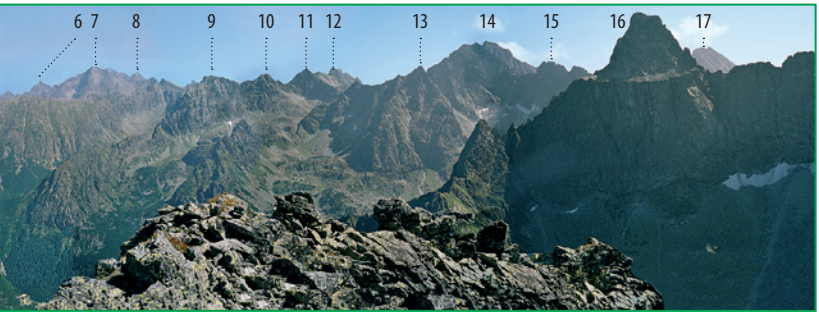

Widok z Ciężkiej Turni na środkową część Doliny Białej Wody

10. Hruba Turnia

Hrubá veža
2086 m

Grań Hrubej Turni znad Małego Stawu Kaczego

Wspaniała, odosobniona turnia w Tatrach Wysokich (Słowacja), oddzielająca swoją długą granią Dolinę Litworową od Doliny Świstowej. Granicę Hrubej Turni i masywu Wielickiego Szczytu stanowi szerokie siodło (Litworowa Przechyba), będące zarazem połączeniem Doliny Litworowej z Kotłem pod Polskim Grzebieniem i Doliną Świstową. Hruba Turnia ma dwa, sąsiadujące ze sobą wierzchołki: główny (południowo-wschodni) i niższy (północno-zachodni). W długiej grani, opadającej z wierzchołka ku północnemu zachodowi, wyodrębnia się szereg turni i przełęczy, z których najważniejsze to Troista Turnia i zwornikowy Hruby Róg, w którym grań rozdziela się na dwa żebra. Hruba Turnia ma niewysoką, ale ciekawą południową ścianę i dzięki swojemu położeniu w pobliżu „taboriska" na Polanie pod Wysoką czasami jest odwiedzana przez taterników. Z dołu szczyt ten podziwiają turyści wędrujący Doliną Białej Wody na Rohatkę i Polski Grzebień. Jej kształt w miarę podchodzenia zmienia się radykalnie. Początkowo na wysokości progu Doliny Kaczej jest bardzo śmiały i strzelisty, ale już dalej, w stronę Litworowego Stawu, staje się bardziej masywny i ukazuje się długa grań, opadająca stopniowo ku Polanie pod Wysoką. Z góry Hruba Turnia pięknie wygląda z otaczających ją szczytów głównej grani, a zwłaszcza najbliższych: Świstowego Szczytu, Dzikiej Turni i Wielickiego Szczytu. Widok z wierzchołka jest ograniczony, ale panorama otoczenia Doliny Białej Wody jest wspaniała i – podobnie jak widok z Młynarza – jedyna w swoim rodzaju. Rewelacyjnie wygląda grań główna na odcinku Świstowy Szczyt – Litworowy Szczyt. Uroku dodają jej leżące w dole stawy, zwłaszcza Litworowy Staw i malutkie Świstowe Stawki.

Nazwa szczytu nawiązuje do masywnego, szerokiego kształtu Hrubej Turni.

Widok z Hrubej Turni na Grań Martina

△ Trasa nr 19 (VII)

Droga wiodąca przez piękną i dziką Dolinę Świstową. Skala trudności przy przejściu doliną „0-", czyli „bez trudności", natomiast samo wejście na szczyt jest „I" – „nieco trudno". Czas przejścia od znakowanego szlaku ok. 2 godz. 30 min.

Szlakiem niebieskim, wiodącym z Łysej Polany na Polski Grzebień, dochodzimy aż do Polany pod Wysoką. Wchodzimy w las i po kilkudziesięciu metrach skręcamy w lewo – w mało widoczną i zarośniętą ścieżkę. Prowadzi nas ona w górę zakosami. Idziemy najpierw przez las, potem zaś wśród limb i kosówek. Dalej trasa biegnie zboczem (skośnie w prawo), by zaprowadzić nas – przez wał – na pierwszy taras Doliny Świstowej (Niżnia Świstowa Równień). Następnie percią, biegnącą wśród łanów kosówki, idziemy w głąb doliny. Wychodzimy na trawiaste zbocze u podnóża Świstowych Turni i wznosimy się lek-

Panorama z Hrubej Turni od Świstowego Szczytu po Małą Wysoką
1. Świstowy Szczyt 2. Czerwony Mnich i Czarny Mnich 3. Dzika Czuba 4. Dzika Turnia 5. Rohatka. 6. Mała Wysoka

ko w prawo na rozległą trawiastą równinkę (Pośrednia Świstowa Równień). Idziemy percią na południowy wschód i aż do malutkich wodospadów Świstowego Potoku. Poniżej nich przechodzimy na drugą stronę potoku, by nieco wyżej powrócić na opuszczony właśnie prawy brzeg. Ten fragment trasy jest wyjątkowo uroczy, a widoki są bajeczne. Podziwiamy szeroki kobierzec traw przetykanych skałkami i kosówką, szemrzący potok z wodospadzikiem i wyżej położonymi stawkami, a po prawej stronie długi grzbiet Hrubej Turni z groźnie wyglądającymi, ale niewysokimi ścianami. Trasa prowadzi teraz w prawo na szeroki trawiasty grzbiet, łączący podnóże północno-wschodniej grzędy Hrubej Turni z bulą na prawo od Świstowych Stawków, noszącą nazwę Świstowa Kopka. Idąc grzbietem, kierujemy się w prawo w kierunku trawnika, leżącego pod północną ścianą naszego celu. Następnie idziemy w lewo na skos na trawiastą grań, prowadzącą nas w prawo na niewybitną przełączkę (Wyżnia Litworowa Przechyba), za którą grań staje się węższa i bardziej stroma. My zaś idziemy na prawo od jej krawędzi, pokonując strome trawiaste stopnie. Najpierw droga prowadzi w górę, potem jednak skręca lekko w lewo, dochodząc do podnóża zasłoniętego, niemal pionowego komina. Nim w ekspozycji pionowo w górę wychodzimy na mniej stromą, górną – zbudowaną z wielkich bloków – część południowo-wschodniej grani. Skręcamy w prawo i idąc krawędzią grani, w tym miejscu wąską i niemal poziomą, osiągamy główny wierzchołek Hrubej Turni.

▲ Trasa nr 20 (VII)

Droga wiodąca z Doliny Litworowej. Skala trudności „I" – „nieco trudno". Czas przejścia od znakowanego szlaku ok. 1 godz.

Niebiesko znakowanym szlakiem, wiodącym z Łysej Polany na Polski Grzebień, udajemy się aż w pobliże Litworowego Stawu. Nie dochodzimy jednak do niego, ale skręcamy w kierunku widocznego po naszej lewej stronie wierzchołka Hrubej Turni. Trasa prowadzi trawiastym stokiem do żlebu, który spada tu z przełęczy między wierzchołkiem Hrubej Turni (na prawo) a Troistą Tur-

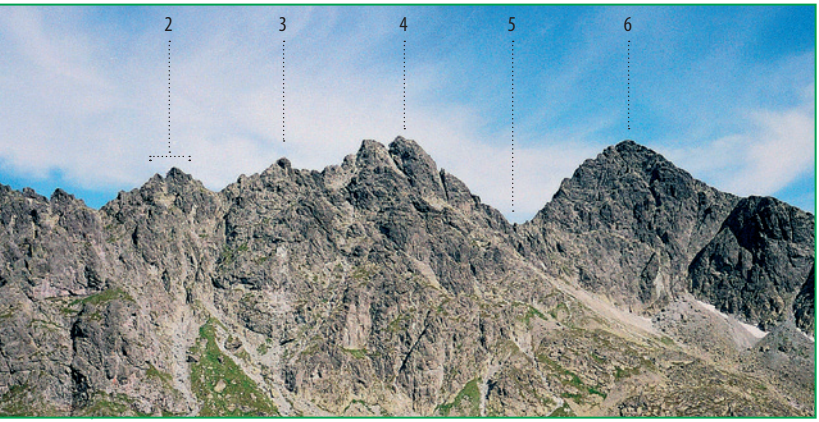

nią. Przejście żlebem utrudnia próg, dlatego wybieramy położony na prawo od niego kominek skalny. Przedostajemy się nim na siodełko w żeberku, a następnie trawersujemy w lewo ponad zagradzającym nam drogę progiem. Dalej idziemy żlebem aż do miejsca, gdzie staje się bardzo stromy. Skręcamy wówczas w prawo i zakosem dostajemy się na ograniczającą go grzędę. Prowadzi nas ona na grań szczytową, którą osiągamy na lewo od niższego wierzchołka Hrubej Turni. Stąd poprzez północno-zachodni wierzchołek wchodzimy na wierzchołek główny.

△ Trasa nr 21 (VII)

Najłatwiejsze orientacyjnie i najkrótsze zejście z głównego wierzchołka Hrubej Turni. Skala trudności „I" – „nieco trudno". Czas zejścia do znakowanego szlaku ok. 30 min.

Z głównego (południowo-wschodniego) wierzchołka Hrubej Turni idziemy granią ku północnemu zachodowi, po trawie przetykanej głazami na pobliskie siodełko między wierzchołkami. W prawo ku Dolinie Świstowej spada z niego stroma rynna z charakterystycznym zaklinowanym w niej głazem. Rynną tą, początkowo wąską i stromą, w dół do głazu i dalej przeciskając się pod nim, schodzimy stromo w dół do swego rodzaju kociołka. Schodzimy jeszcze rynną aż do miejsca, gdzie staje się ona ponownie wąska i bardziej stroma. Teraz podchodzimy na jej prawą grzędę, następnie schodzimy kilka metrów, by przejść do leżącego na prawo żlebu. Pokonując stromy stopień, dostajemy się na duży trawnik, który prowadzi nas w prawo – pod koniec zniżając się w skos w lewo – na szeroki, trawiasty grzbiet. Stanowi on połączenie podnóża Hrubej Turni i Świstowej Kopki (bula na północ od Świstowych Stawków i Wyżniej Świstowej Turni). Tutaj spotykamy trasę nr 19, którą możemy zejść w lewo przez Dolinę Świstową na Polanę pod Wysoką. Chcąc szybko dojść do szlaku, kierujemy się dalej w kierunku południowo-wschodnim i lekko się wznosząc, podchodzimy na szerokie siodło Litworowej Przechyby, z której w kilka minut dochodzimy do szlaku, biegnącego w stronę Zmarzłego Stawu pod Polskim Grzebieniem.

Pierwsze wejście: Zygmunt Klemensiewicz, Roman Kordys i Jerzy Maślanka, 17 lipca 1906 r.
Pierwsze wejście zimą: Zofia Krókowska, Jerzy Krókowski i Marian Sokołowski, 1 lutego 1926 r.

11. Dzika Turnia

Divá veža
2373 m

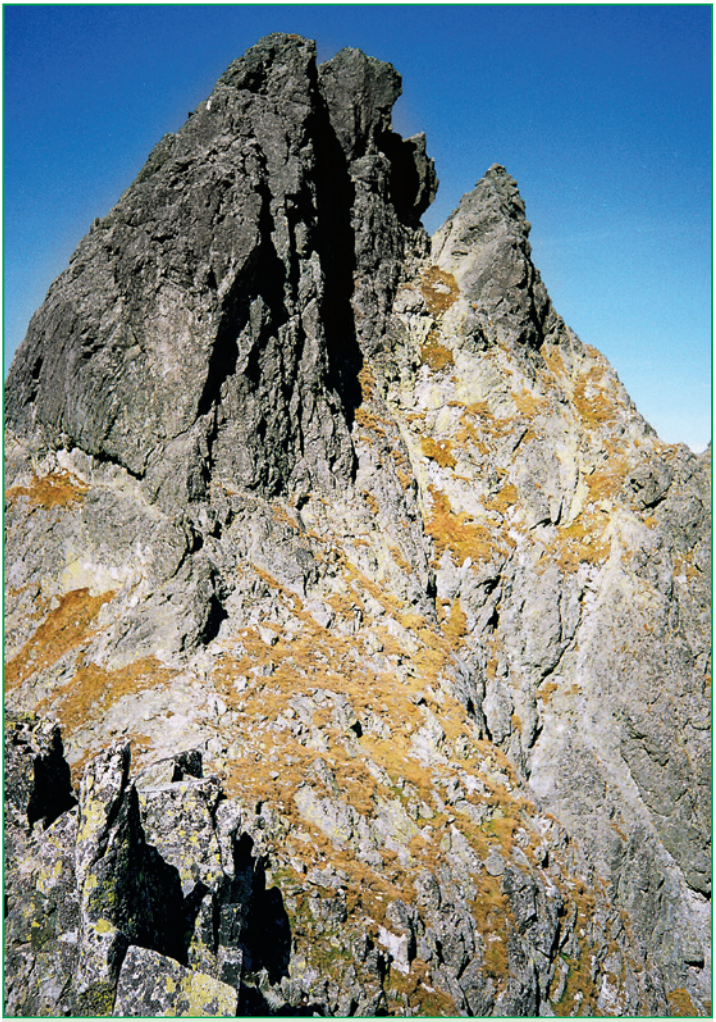

Dzika Turnia z Turni nad Rohatką

Wybitna turnia w Tatrach Wysokich (Słowacja). Leży w środkowej części grani głównej pomiędzy Małą Wysoką a Świstowym Szczytem. Kopuła szczytowa Dzikiej Turni oddzielona jest przełęczą Wyżnia Rohatka od Turni nad Rohatką (od południa) i przełęczą Wyżnia Dzika Przełęcz od Dzikiej Czuby (od północy). W grani ciągnącej się od Dzikiej Czuby w stronę Świstowego Szczytu wznoszą się jeszcze dwie ciekawe turnie: Czarny Mnich i Czerwony Mnich. Dzika Turnia wznosi się nad Kotłem pod Polskim Grzebieniem (górne piętro Doliny Świstowej) od zachodu i nad Dziką Kotliną (górna część Doliny Staroleśnej) od wschodu. Ma dwa wierzchołki: południowy (główny) i północny (niższy), które rozdziela Dzika Szczerbina. Dzika Turnia jest jednym z najpiękniejszych szczytów tatrzańskich i jej urwiste kształty cieszą oko każdego miłośnika Tatr. Z dołu najładniej wygląda znad Zmarzłego Stawu w Dolinie Świstowej oraz znad Harnaskich Stawów w Dolinie Staroleśnej. Podziwiają ją turyści wypoczywający przy schronisku Zbójnicka Chata i na przełęczy Polski Grzebień. Z góry najpiękniej prezentuje się z najbliższych szczytów: Wielickiego, Świstowego, Małej Wysokiej, a zwłaszcza z Turni nad Rohatką. Widać wtedy wyraźnie piękną rzeźbę kopuły szczytowej. Z wierzchołka jest wspaniały widok, ale mniej rozległy niż z sąsiedniej, dostępnej szlakiem, Małej Wysokiej lub ze Świstowego Szczytu. Uroczo wygląda leżący w dole Zmarzły Staw pod Polskim Grzebieniem. Na wierzchołku znajduje się niewielka konstrukcja, służąca zapewne do pomiarów kartograficznych.

▲ Trasa nr 22 (VII/VIII/X)
Najszybszy sposób wejścia na szczyt od znakowanego szlaku. Skala trudności „I", czyli „nieco trudno". Czas przejścia ok. 45 min.

Z przełęczy Rohatka idziemy w górę w kierunku północnym szeroką granią z licznymi blokami. Po około 5 min. skręcamy w lewo, trawersując pod blokiem szczytowym Turni nad Rohatką, a następnie skośnie w dół do żlebu. Dnem żlebu krótko w górę na trawiastą przełęcz Wyżnia Rohatka. W tym miejscu warto przyjrzeć

Widok z Dzikiej Turni na Świstowy Szczyt

Górne piętro Doliny Staroleśnej z Dzikiej Turni. 1. Lodowy Szczyt 2. Durny Szczyt 3. Łomnica 4. Pośrednia Grań

się ostrej grani, którą właśnie obeszliśmy dołem. Z przełęczy łagodnie wznosimy się granią w kierunku północnym aż do wielkiego uskoku, którym opada w tym miejscu blok szczytowy Dzikiej Turni. Dalej, idąc pod ścianą uskoku po jego zachodniej (lewej) stronie, kierujemy się w górę i po trawiastej półeczce docieramy na Dzikie Wrótka – siodełko między południowo-zachodnią ścianą szczytową Dzikiej Turni (na prawo) a sterczącym z niej zębem skalnym, zwanym Dzikim Rogiem (na lewo). Teraz następuje najtrudniejsza część naszej trasy. Z siodełka prowadzi ona w górę południowo-zachodnią ścianą. Idziemy najpierw skośnie w prawo (ekspozycja), potem zaś zacięciem ukosem w lewo – w kierunku stromych skał. Dalsza droga jest już łatwiejsza: najpierw stromo, a potem łagodniej po skałach wychodzimy na główny wierzchołek Dzikiej Turni.

△ Trasa nr 23 (VII/VIII/X)

Najłatwiejszy sposób wejścia na szczyt znad Zmarzłego Stawu. Skala trudności „I", czyli „nieco trudno". Czas przejścia ok. 1 godz.

Znakowanym szlakiem, prowadzącym na Rohatkę, dochodzimy do miejsca, gdzie ścieżka wnosi się zakosami. Skręcamy w lewo i ukosem po usypiskach kierujemy się do wylotu żlebu spadającego z Wyżniej Rohatki. Żleb prowadzi nas w górę po piargach i trawkach do podnóża progu. Po jego pokonaniu idziemy lewą grzędą żlebu na przełęcz Wyżnia Rohatka. Tutaj spotykamy trasę nr 22, którą jeszcze ok. 20 minut wędrujemy na szczyt Dzikiej Turni.

Pierwsze znane wejście: Antonina Englishowa, Karol English i przewodnik Johann Hunsdorfer senior, 14 lipca 1898 r.
Pierwsze znane wejście zimą: Lajos K. Horn i Jenő Seréneyi, 17 kwietnia 1911 r.

Hruba Turnia z Dzikiej Turni

12. Świstowy Szczyt

Svišťový štít
2383 m

Świstowy Szczyt znad Pustego Stawu

Rozłożysty, trójwierzchołkowy szczyt w środkowej części głównej grani Tatr Wysokich (Słowacja). Od Czerwonego Mnicha w masywie Dzikiej Turni oddziela go Dzika Przełęcz, a od Złotnikowej Czuby w masywie Graniastej Turni – Świstowa Przełęcz. Ze szczytu wybiegają dwie boczne granie: z głównego wierzchołka, czyli Wielkiego Świstowego Szczytu, w kierunku północno-zachodnim – długa Świstowa Grań, oddzielająca Dolinę Świstową od Doliny Równienek, natomiast ze środkowego wierzchołka, czyli Pośredniego Świstowego Szczytu, na południowy wschód w Dolinę

Staroleśną – krótki Świstowy Grzbiet, oddzielający Kotlinkę pod Rohatką i Dziką Kotlinę od Zbójnickiej Równi. Pierwsze wzniesienie w tym grzbiecie to Mały Świstowy Szczyt. Wznosi się nad trzema dolinami: Świstową (od zachodu), Staroleśną (od wschodu i południa) i Równienek (od północy).

Z dołu Świstowy Szczyt najpiękniej wygląda z Doliny Staroleśnej, a zwłaszcza znad stawków w Pustej Kotlinie, w których toni się odbija. Z góry najładniej wygląda z bliskich sąsiadów: Małej Wysokiej i Małego Jaworowego Szczytu, ale najwspanialej z Hrubej Turni, gdyż możemy wtedy podziwiać jego długą Świstową Grań. Dzięki swojemu zwornikowemu położeniu w środku głównej grani Tatr, pomimo stosunkowo niewielkiej wysokości, Świstowy Szczyt jest jednym z najlepszych punktów widokowych w Tatrach. Wspaniały jest widok na tatrzańskie olbrzymy: Gierlacha i Lodowy Szczyt. Uroczo prezentują się leżące w dole doliny: Równienek i Świstowa (ze stawkami i śladami starej, dawniej znakowanej ścieżki).

Nazwa szczytu pochodzi od leżącej u jego stóp Doliny Świstowej, ta z kolei od zamieszkujących ją świstaków.

● Trasa nr 24 (VII/VIII)

Najkrótsza i najłatwiejsza droga, prowadząca z Dzikiej Kotliny środkiem południowego zbocza Świstowego Szczytu. Skala trudności „0 – „bez trudności". Czas przejścia ok. 1 godz. 20 min.

Widok ze Świstowego Szczytu na Jaworową Grań i masyw Lodowego Szczytu

Panorama ze Świstowego Szczytu na południowy zachód
1. Gierlach 2. Zadni Gierlach 3. Wielicki Szczyt 4. Litworowy Szczyt 5. Zmarzły Szczyt 6. Litworowy Staw 7. Żłobisty Szczyt 8. Rumanowy Szczyt 9. Ganek 10. Zielony Staw Kaczy 11. Wysoka 12. Rysy 13. Niżnie Rysy 14. Mięguszowiecki Szczyt

Znakowaną ścieżką, prowadzącą ze Zbójnickiego Schroniska na Rohatkę, dochodzimy aż do miejsca, gdzie w Kotlince pod Rohatką przekracza ona płynący tu niewielki potoczek – Warzęchową Wodę. Tutaj ze ścieżki skręcamy w prawo w kierunku północno-zachodnim i łagodnie wznosimy się po lewej (orograficznie) stronie potoku (wyżej woda zanika) w głąb pustej, zawalonej wantami, piargiem i czasem śniegiem Dzikiej Kotliny. Z tego miejsca roztacza się piękny widok na urwiste turnie, znajdujące się w grani głównej Tatr między Dziką Turnią a Świstowym Szczytem. Są to kolejno (od lewej): Dzika Czuba, Czarny Mnich oraz Czerwony Mnich. Dnem kotliny podchodzimy do podnóża południowego zbocza Świstowego Szczytu. Następnie idziemy środkiem zbocza skosem w lewo w górę, po upłazkach i piargach. Osiągamy w ten sposób grań szczytową w miejscu położonym na prawo od głównego wierzchołka, stąd w ciągu kilku minut, kierując się w lewo, wychodzimy na Wielki Świstowy Szczyt.

● Trasa nr 25 (VII/VIII)

Piękna widokowo trasa wiodąca Świstowym Grzbietem. Skala trudności „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz. 30 min.

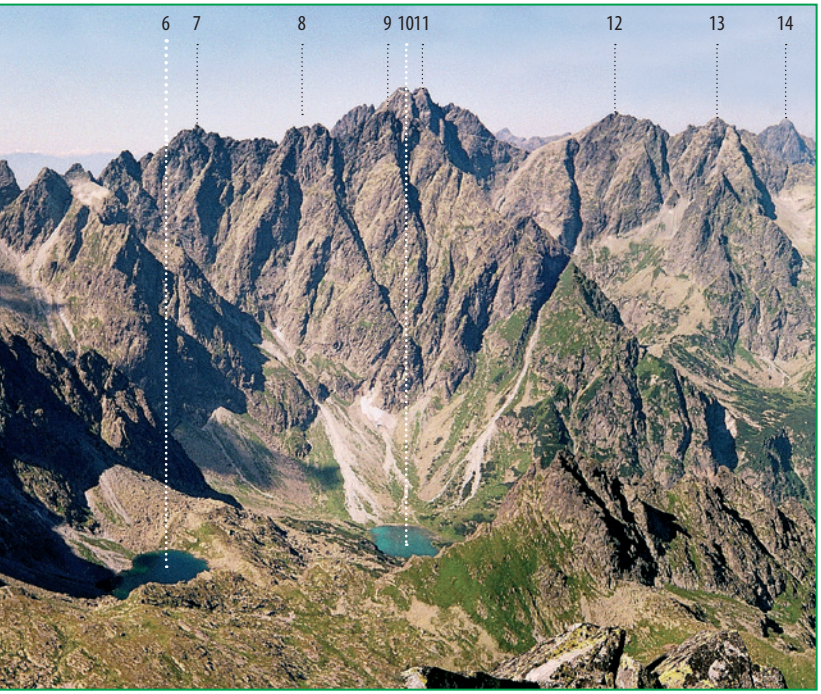

Niebiesko znakowaną ścieżką, wiodącą na Rohatkę, idziemy aż do miejsca, gdzie po przekroczeniu Zbójnickiej Wody podchodzi ona do podnóża Świstowego Grzbietu. Tu kierujemy się w prawo i omijając strome partie skalne, wychodzimy na wierzchołek Małej Zbójnickiej Buli, położonej na wprost na południe od Wyżniego Zbójnickiego Stawu i stanowiącej początek Świstowego Grzbietu. Dalej droga prowadzi grzbietem tworzącym szereg buli, kop i szczycików przedzielonych siodełkami i przełączkami. W połowie długości grani znajduje się największe skaliste spiętrzenie zwane Pośrednią Świstową Kopą. Warto w tym miejscu chwilę odpocząć i nacieszyć oczy uroczym widokiem stawków, leżących w dole w Pustej Kotlinie. Spiętrzenie można przejść wprost samym grzbietem lub obejść łatwiejszym trawersem po prawej stronie. Dalej już łatwiej, pokonując kilka wzniesień i przełączek, w ciągu 30 min., poprzez Mały i Pośredni Świstowy Szczyt, wchodzimy na wierzchołek Wielkiego Świstowego Szczytu.

Pierwsze wejście: August Otto i przewodnik Johan Hunsdorfer senior, 20 lipca 1897 r., ale prawdopodobnie byli tu już wcześniej kartografowie i myśliwi.

Pierwsze wejście zimą: Gyula Komarnicki (na nartach), 16 lutego 1913 r.

Malý Javorový štít

13. Mały Jaworowy Szczyt **2380** m

Mały Jaworowy Szczyt (po lewej) oraz Pośredni i Wielki Jaworowy Szczyt znad Pustego Stawu

Wybitny szczyt leżący w środkowej części głównej grani Tatr Wysokich (Słowacja). Choć niższy od swojego sąsiada, Jaworowego Szczytu, jest ważniejszy topograficznie, gdyż jest zwornikiem dla długiej bocznej grani, w której znajdują się: Jaworowe Turnie, Jaworowe Wierchy i Szeroka Jaworzyńska. Mały Jaworowy Szczyt jest oddzielony przełęczą Zawracik Rówienkowy od Krzesanego Rogu (na zachodzie), przełęczą Rozdziele od Jaworowego Szczytu (na wschodzie) oraz Wyżnią Rówienkową Przełęczą od Zadniej Jaworowej Turni (na północy). Najwyższym punktem ciągnącej się ze wschodu na zachód grani szczytowej jest jej wschodni koniec, położony nad przełęczą Rozdziele.

Wznosi się nad Doliną Staroleśną, Doliną Rówienki oraz Doliną Jaworową. Z dołu Mały Jaworowy Szczyt najwspanialej prezentuje się z Doliny Jaworowej, a zwłaszcza znad Żabiego Stawu Jaworowego. Niezapomniany jest też widok Małego Jaworowego Szczytu ze szlaku wiodącego Doliną Staroleśną na przełęcz Czerwona Ławka. Natomiast z góry nasz szczyt pięknie prezentuje się z pobliskiej Graniastej Turni oraz z sąsiedniego Jaworowego Szczytu. Widok z wierzchołka jest rozległy i urozmaicony. Wspaniale wygląda Lodowy Szczyt i obydwa wierzchołki Jaworowego Szczytu. W dole ślicznie połyskują liczne stawy, leżące na dnie Doliny Staroleśnej ze wznoszącą się nad nimi łagodną kopułą Sławkowskiego Szczytu.

Nazwa szczytu pochodzi od leżącej u jego stóp Doliny Jaworowej, a ta z kolei od licznie rosnących w jej lasach jaworów.

● Trasa nr 26 (VII/VIII)

Najkrótsze wejście od znakowanego szlaku. Skala trudności „0" – „bardzo łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz. 30 min.

Od Zbójnickiego Schroniska w Dolinie Staroleśnej idziemy żółtym szlakiem, wiodącym na przełęcz Czerwona Ławka

Wspaniałą północną ścianę po raz pierwszy, 13 sierpnia 1911 r., przeszli Gyula i Roman Komarnicki. O tym osiągnięciu pisał wówczas „Taternik": „największy czyn, jaki się dotychczas pod tatrzańskim niebem dokonał". Przy próbie pierwszego przejścia tej ściany miała miejsce podwójna tragedia i jedna z najbardziej dramatycznych wypraw ratunkowych w Tatrach. 5 sierpnia 1910 r. dwaj taternicy, Stanisław Szulakiewicz i Jan Jarzyna pokonali ponad połowę ściany, gdy prowadzący Jarzyna odpadł, pociągając za sobą asekurującego Szulakiewicza. Lina jednak zaczepiła się obok platformy, na którą udało się wydostać obydwu wspinaczom. Szulakiewicz odniósł poważne obrażenia uniemożliwiające zejście, Jarzyna zabezpieczył więc towarzysza, samotnie zszedł ścianą i wezwał pomoc z najbliższego telefonu znajdującego się przy Morskim Oku. Wyprawa TOPR-u kierowana przez Mariusza Zaruskiego (dwa zespoły składające się z pięciu ratowników) dotarła pod ścianę wcześnie rano 6 sierpnia, kiedy to całkowicie załamała się pogoda. Zaczął padać ulewny deszcz przeplatany śniegiem. Mimo dwóch prób ratownikom nie udało się dotrzeć do rannego, który zmarł tego dnia po południu. Zaruski, ze względu na fatalne warunki, zarządził odwrót, ale Klimek Bachleda nadal samotnie kontynuował poszukiwania i dotarł do półki (zwanej obecnie Klimkową Ławką). W czasie próby jej przejścia runął razem z lawiną kamieni do północnego komina Wyżniej Rówienkowej Przełęczy (zwanego teraz Klimkowym Kominem). Członkowie wyprawy słyszeli odgłos lawiny, ale myśleli, że Bachleda przeszedł na drugą stronę grani i zszedł do Doliny Staroleśnej lub Białej Wody. Pozostali ratownicy 7 sierpnia ponownie próbowali dotrzeć do Szulakiewicza, ale z powodu niezmiennie fatalnej pogody wycofali się. Wreszcie 8 sierpnia następna, wzmocniona posiłkami, wyprawa TOPR-u dotarła do zwłok Szulakiewicza i rozpoczęła ich transport, który był bardzo utrudniony i zakończył się dopiero dwa dni później. Jednocześnie ratownicy zrozumieli, że tak długa nieobecność Klimka Bachledy oznacza jego śmierć. W związku z tym kontynuowano poszukiwania przez kolejne dni. 13 sierpnia odnaleziono ciało Bachledy, ale z powodu niepogody zniesiono je do Doliny Jaworowej dopiero 15 sierpnia. Na pogrzebie Klimka Bachledy było tysiące osób, które oddały ostatni hołd „królowi przewodników tatrzańskich".

Sławkowski Szczyt z Małego Jaworowego Szczytu

ok. 30 min. i dochodzimy na krawędź Zbójnickiej Równi, położonej ponad Zbójnickim Koryciskiem. Teraz schodzimy ze ścieżki w lewo i podchodzimy łagodnie w kierunku północno-zachodnim po rumowiskach i trawkach. Po prawej znajduje się Zbójnicka Kopka, z której roztacza się ładny widok na otoczenie górnej części Doliny Staroleśnej. Dalsza droga robi się nieco bardziej stroma i prowadzi na południowo-wschodni brzeg płytkiej Graniastej Kotliny, na której dnie leży piękny Zmarzły Staw pod Graniastą Turnią. Jest to największy i najgłębszy staw Doliny Staroleśnej (1,72 ha; 17,8 m). Warto odpocząć na jego brzegu i przyjrzeć się pięknej panoramie, zwłaszcza grani głównej na odcinku Świstowy Szczyt – Mały Jaworowy Szczyt, w której wyróżnia się swą dzikością Krzesany Róg. Znad brzegu stawu idziemy w górę w kierunku północnym (skośnie w prawo), pokonując po drodze usypiska pod południowo-wschodnią ścianą Krzesanego Rogu. Docieramy w ten sposób do stromego żlebu. Wspinamy się nim na przełęcz Zawracik Równienkowy. Po jej osiągnięciu skręcamy w prawo, idąc po północnej stronie grani. Droga prowadzi w górę poprzez gzymsy oraz wąski zachodzik na grań, gdzie najpierw na lewo od niej, potem, idąc jej szeroką krawędzią i pokonując bloki, dochodzimy na wierzchołek Małego Jaworowego Szczytu, zamykający wschodni kraniec grani.

● Trasa nr 27 (VII/VIII)

Trasa od strony północnej, prowadząca przez piękną i dziką Dolinę Równienki. Skala trudności „0-" – „bez trudności", jedynie przejście z Zawracika Równienkowego na wierzchołek ma stopień „0", czyli „bardzo łatwo". Czas przejścia ok. 4 godz.

Znakowanym na niebiesko szlakiem wiodącym Doliną Białej Wody na przełęcz Rohatka dochodzimy aż w pobliże mostku na Równienkowym Potoku. Tutaj w lewo skos odgałęzia się słabo widoczna ścieżka wiodąca przez las do domku TANAP-u stojącego u ujścia Doliny Równienek, ale po drugiej stronie potoku. Drożyną tą idziemy przez las, ale niedaleko domku, a przed potokiem, skręcamy

Widok z Małego Jaworowego Szczytu na Wielki i Pośredni Jaworowy Szczyt

w lewo na ścieżkę wznoszącą się w pewnej odległości wzdłuż prawego brzegu potoku. Ścieżką podążamy w górę, przekraczając wkrótce niewielki dopływ Rówienkowego Potoku – Jaworkową Wodę. Dalej idziemy przez las między tym i drugim dopływem – Zieloną Wodą, aż do kosodrzewiny i rozstaju ścieżek. Lewa perć biegnie w kierunku dzikiej doliny Litworowy Żleb a my wybieramy nieco gorszą perć biegnącą na prawo i trawersujemy strome zbocze. Niebawem prawie poziomo na granicy lasu i kosodrzewiny dochodzimy w pobliże Rówienkowego Potoku i przekraczamy kolejny jego prawy dopływ – Zieloną Wodę. Perć prowadzi ostro w prawo dalej w głąb doliny (ta część nosi nazwę Łapszańskie Ogrody), to zbliżając się, to oddalając od potoku aż pod skalisty próg, z którego spada niewielka ale urocza Wyżnia Rówienkowa Siklawka. Próg obchodzimy trawiastym stokiem z lewej lub prawej strony i osiągamy taras zwany Skrajnymi Rówienkami, na którym znajdują się Rówienkowe Stawki (czasem wysychające). Warto w tym miejscu odpocząć i nacieszyć oczy wspaniałym i uroczym widokiem. Wśród kosówek i łąk drobne oczka wodne stawków, a ponad nami po prawej wspaniałe boczne granie Świstowego Szczytu z ostrym Świstowym Rogiem zaś po lewej Jaworowe Turnie i Jaworowe Wierchy z na przemian łagodnymi i ostrymi zboczami. Ze Skrajnych Rówienek idziemy dalej w głąb doliny za kopczykami poprzez wał morenowy na Pośrednie Rówienki stanowiące niewielką kotlinkę. Teraz już mniej dogodnie podchodzimy po piargu pokonując wysoki wał morenowy, aż osiągniemy Zadnie Rówienki stanowiące najwyższe piętro doliny. Dalej bardzo mozolnie, wielkimi usypiskami do płaskiego, szerokiego, piarżystego żlebu, którym wchodzimy na Przełęcz Zawracik Rówienkowy. Tutaj spotykamy trasę nr 26, którą jeszcze ok. 30 minut w lewo na wierzchołek Małego Jaworowego Szczytu.

Pierwsze wejście: Antonina Englischowa, Karol Englisch i przewodnik Johann Hudsdorfer senior, 20 sierpnia 1902 r.
Pierwsze wejście zimą: Gyula A. Hefty i István Laufer, 5 stycznia 1913 r.

Dolina Równienki (Rovienky)

Jest jedną ze wschodnich odnóg Doliny Białej Wody. Ciągnie się spod głównej grani Tatr ku północnemu-zachodowi na długości ponad 3 km, uchodząc do jej głównej gałęzi nieco na północ od Polany pod Wysoką.

Dolinę Równienki otaczają:

- *od południowego zachodu – długa północno-zachodnia grań Świstowego Szczytu zwana Świstowa Grań*
- *od południa i południowego wschodu – grań główna Tatr Wysokich na odcinku od Świstowego Szczytu do Małego Jaworowego Szczytu*
- *od północnego wschodu – długa Jaworowa Grań, czyli Jaworowe Turnie, Jaworowe Wierchy oraz Zielona Czuba.*

Dolina Równienki sąsiaduje z dolinami: Świstową, Staroleśną i Litworowym Żlebem. Ma wspaniały piętrowy układ i wyróżniamy w niej kolejno od dołu następujące części: Łapszańskie Ogrody oraz Skrajne, Pośrednie i Zadnie Równienki.

Przez dolinę płynie Równienkowy Potok, tworzący dwa małe wodospady – są to Wyżnia i Niżnia Równienkowa Siklawka. Na tarasie Skrajnych Równienek leży grupa malutkich (nieraz całkowicie wysychających) Równienkowych Stawków.

Dolina Równienki to jeden z najdzikszych i najpiękniejszych rejonów Tatr Wysokich. Oferuje rewelacyjne i zmienne widoki. Zadnie Równienki to piarżysta i pusta kotlina, ale niższe tarasy są pełne zieleni i ciepła, zaś szemrzący potok z malutkimi wodospadami i oczka stawków odbijające błękit nieba zauroczą każdego miłośnika Tatr.

Dolina Równienki

Widok z Małego Jaworowego Szczytu na Lodowy Szczyt

Jaworowe Szczyty z Graniastej Turni

14. Jaworowy Szczyt

Javorový štít
2418 m

Jaworowy Szczyt i Jaworowa Galeria ze Strzeleckiej Turni

Wybitny i potężny szczyt wznoszący się w środkowej części grani głównej Tatr Wysokich (Słowacja). Jest on oddzielony od Małego Jaworowego Szczytu głęboko wciętą przełęczą Rozdziele (na zachodzie), a od Małego Ostrego Szczytu – szerokim siodłem Jaworowej Przełęczy (na wschodzie). Wznosi się nad Doliną Staroleśną (od południa) oraz Doliną Jaworową (od północy). Ma dwa wierzchołki: wschodni (główny, Wielki Jaworowy Szczyt) oraz zachodni (niższy, Pośredni Jaworowy Szczyt). Rozdziela je płytka przełączka – Jaworowa Szczerbina. We wschodniej grani, zbiegającej w kierunku Jaworowej Przełęczy, łatwo rozpoznać niemal poziomą, pozębioną grań – Siwe Czuby, oddzieloną od głównego masywu Jaworowego Szczytu trawiastym siodełkiem, noszącym nazwę Siwe Wrótka. Od głównego wierzchołka Jaworowego Szczytu w kierunku południowowschodnim odchodzi krótka Siwa Grań, stanowiąca granicę pomiędzy górnymi odnogami Doliny Staroleśnej: Siwą Kotliną oraz górną częścią Zbójnickiego Koryciska. Z górnej i środkowej partii Siwej Grani opada na południowy zachód, na stronę Doliny Staroleśnej, rozległy, piarżysty taras – Jaworowa Galeria.

Jaworowy Szczyt wyróżnia się wśród innych szczytów tatrzańskich, choć – co ciekawe – piękne Jaworowe Szczyty długo nie były w panoramie Tatr zauważane i zasłynęły dopiero na początku XIX w. Z dołu szczyt najwspanialej prezentuje się znad Żabiego Stawu Jaworowego, ku któremu opada 400-metrowym urwiskiem północnej ściany. Znajdują się na niej słynne drogi wspinaczkowe Wiesława Stanisławskiego z 1932 roku. Ważnym osiągnięciem w historii taternictwa było przejście tej ściany zimą (w 1932 r. – Z. Korosadowicz i J. Staszel). Od południa Jaworowy Szczyt ma kształt potężnej baszty z piękną podszczytową galerią, podciętą urwiskami. Z góry szczyt wspaniale prezentuje się z najbliższych sąsiadów: Małego Jaworowego Szczytu, Pośredniej Grani, Małego Lodowego Szczytu i Lodowego Szczytu. Ciekawy jest widok na obydwa Jaworowe Szczyty z Graniastej Turni. Widok z wierzchołka Jaworowego Szczytu jest wyjątkowo piękny i rozległy. Tak zachwycał się nim w 1908 r. Mieczysław Karłowicz: „ze szczytu mam widok tak czarowny, że nie mogę się od niego oderwać. Bo i sam w sobie widok z Jaworowego jest jednym z najpiękniejszych w Tatrach". Wśród dziesiątków szczytów, które podziwiamy z wierzchołka, najwspanialej wygląda potężny Lodowy Szczyt i wysmukła piramida Pośredniej Grani. Piękny jest widok z „lotu ptaka" na ostrą jak brzytwa grań Ostrego Szczytu. Również niezapomniany jest widok w stronę zachodnią, z Małym Jaworowym Szczytem na pierwszym planie i wieloma najwyższymi szczytami. Ze skalnymi graniami pięknie kontrastuje pełna zieleni i łagodna w kształtach Szeroka Jaworzyńska.

Nazwa szczytu pochodzi od leżącej u jego stóp Doliny Jaworowej, ta z kolei od rosnących w niej licznie jaworów.

▲ Trasa nr 28 (VIII)

Najłatwiejsza droga wiodąca na szczyt z Doliny Staroleśnej. Skala trudności „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz. 30 min.

Znakowanym szlakiem, wiodącym Doliną Staroleśną na przełęcz Czerwona Ławka, dochodzimy aż do grupy trzech pięknych Siwych Stawów, położonych w dzikim kamiennym pustkowiu. Tutaj opuszczamy szlak i skręcamy w lewo. Lewą stroną obchodzimy największy, a potem najwyżej położony stawek i po rumowiskach idziemy w głąb Siwej Kotliny, aż do wielkiego stożka usypisk, zwanego Siwym Piargiem. Podchodzimy tymi piargami w lewo (na północny zachód) aż do wylotu długiego i zwężającego się ku górze Siwego Żlebu. W tym głębokim i przez większą część dnia

Panorama z Jaworowego Szczytu od Dzikiej Turni po Szeroką Jaworzyńską
1. Dzika Turnia 2. Żłobisty Szczyt 3. Świstowy Szczyt 4. Wysoka 5. Rysy 6. Niżnie Rysy 7. Pośredni Jaworowy Szczyt 8. Mięguszowiecki Szczyt 9. Mały Jaworowy Szczyt 10. Jaworowa Grań 11. Szeroka Jaworzyńska

zacienionym żlebie często przez cały rok zalega zlodowaciały śnieg. Chcąc go uniknąć, należy podejść (prawą stroną) około kilkudziesięciu metrów. Po niedługim czasie dotrzemy do dwóch równoległych różowych pasów na stokach wschodniej grani Jaworowego Szczytu. Dalsza droga prowadzi w górę biegnącą nad nimi półką – skręcamy w prawo ponad podcięte płyty. Następnie pniemy się zygzakiem przez trawiaste płaśnie i skaliste ścianki. W ten sposób wchodzimy na Siwe Wrótka, czyli trawiaste siodełko we wschodniej grani na prawo od naszego celu. Skręcamy w lewo i niemal poziomo trawersujemy na długi trawnik, ciągnący się w kierunku głównego wierzchołka. Idziemy nim w górę, następnie zaś, poprzez skałki, docieramy do płytkiego żlebka, prowadzącego na południowo-wschodnią grań. Po jej osiągnięciu skręcamy w prawo i idąc w górę, po kilku minutach wychodzimy na wierzchołek Jaworowego Szczytu. Jeśli w żlebie nie ma śniegu (lub mamy raki i czekan), podchodzimy tym żlebem w górę. Idziemy najpierw jego prawą stroną (piargi), potem zaś zwężającym się i coraz bardziej stromym żlebem (usypiska i kruche skały). Docieramy do rozwidlenia żlebu, który rozchodzi się tu na dwa ramiona, rozdzielone żebrem skalnym. Wybieramy prawe odgałęzienie i stromo podchodzimy na Siwy Przechód, czyli pierwszą od góry przełączkę Siwej Grani. Idziemy w prawo w górę w kierunku północnym i po złomach szerokim grzbietem grani docieramy na główny wierzchołek Jaworowego Szczytu.

▲ Trasa nr 29 (VIII)

Przejście z Jaworowego Szczytu na Mały Jaworowy Szczyt. Skala trudności „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz. 15 min. Droga jest dosyć zagmatwana i miejscami eksponowana, dlatego, zwłaszcza we mgle,

należy pamiętać, że cały czas idziemy po stronie Doliny Staroleśnej lub samą granią (końcowy fragment).

Z głównego wierzchołka Jaworowego Szczytu schodzimy, idąc po głazach, granią w kierunku zachodnim. Dochodzimy na przełączkę między obydwoma wierzchołkami, z której – po stronie Doliny Staroleśnej – trawersujemy w dół po piargach. Prowadzą nas one na siodełko w bocznym żebrze niższego wierzchołka. Kierujemy się, trawersując, w prawo i dochodzimy do żlebu (drugi z kolei), spadającego w kierunku południowym do żlebu Rozdziela. Nasza droga wiedzie teraz w dół. Możemy iść wypełnionym ruchomymi głazami żlebem lub po jego prawej stronie (skaliste stopnie i półeczki). Tuż przed stromym progiem trawersujemy w lewo na grzędę kończącą urwiste żebro, ograniczające nasz żleb z lewej strony. Schodzimy z niej po skalistych stopniach na trawiasto-piarżysty zachód. Schodzimy nim w prawo w stronę południowego żlebu Rozdziela, do którego docieramy do miejsca, gdzie żleb się rozszerza (ok. 50 metrów poniżej przełęczy). Podchodzimy nim tylko kilka metrów i zaraz trawersujemy w lewo w poprzek trawiasto-skalistą półeczką na grzędę, która ogranicza żleb. Następnie czeka nas trawers do rynny po drugiej stronie grzędy. Ten fragment trasy jest najbardziej mylący i eksponowany. Zbyt wysokie podejście żlebem Rozdziela lub odgraniczającą go z lewej strony grzędą zmuszają do nieprzyjemnego obejścia w lewo gładkiej ściany. Rynną stromo, ale łatwo, w górę na wschodnią grań Małego Jaworowego Szczytu, na prawo od wierzchołka, skąd w kilka minut bez trudności wychodzimy na najwyższy punkt Małego Jaworowego Szczytu.

Pierwsze wejście: Antonina Englischowa, Karol Englisch i przewodnik Johan Hunsdorfer senior, 13 sierpnia 1897 r.
Pierwsze wejście zimą: Gyula A. Hefty i Gyula Komarnicki, 9 grudnia 1911 r.

15. Śnieżny Szczyt

Snehový štít
2465 m

Śnieżny Szczyt i Lodowy Szczyt (po lewej) ze Śnieżnego Zwornika

Szczyt położony w środkowej części Tatr Wysokich na Słowacji. Jest oddzielony Wyżnią Lodową Przełęczą od Lodowego Zwornika, leżącego w masywie Lodowego Szczytu (od południowego zachodu) oraz Śnieżną Przełęczą od Niżniego Baraniego Zwornika, leżącego w masywie Baranich Rogów (od północnego wschodu). Wznosi się nad Doliną Pięciu Stawów Spiskich (od południa) i Doliną Czarną Jaworową (od północy). W dość długiej północno-wschodniej grani Śnieżnego Szczytu, biegnącej od wierzchołka ku Śnieżnej Przełęczy, wyróżniamy kilka formacji, z których najważniejsze to: Śnieżny Zwornik i Śnieżne Czuby. Od Śnieżnego Zwornika, oddzielona Siwą Przełęczą, odchodzi ku północy piękna, urwista Śnieżna Grań, w której znajdują się kolejno: Wielka, Pośrednia i Mała Śnieżna Turnia. Śnieżny Szczyt jest mało znanym i rzadko odwiedzanym szczytem, a moim zdaniem jest to jedna z tatrzańskich perełek. Na ogół oglądamy go jako niższego sąsiada dużo popularniejszego i potężnego Lodowego Szczytu. Śnieżny Szczyt ma ładny kształt tępego, szerokiego rogu ściętego pionowym, kilkudziesięciometrowym uskokiem ku Wyżniej Lodowej Przełęczy. Jednocześnie wznosi się ponad najtrudniej dostępną doliną tatrzańską – Dolinką Śnieżną. Jej przejście jest wycenione jako „III" – „trudno" i trwa około 8 godzin. Pierwszy raz dokonali tego polscy taternicy Adam Ferens i Mieczysław Świerz 22.07.1922 r. Turyści podziwiają Śnieżny Szczyt zarówno znad stawów Doliny Pięciu Stawów Spiskich, jak i podczas wędrówki Doliną Jaworową. Z góry Śnieżny Szczyt pięknie wygląda z Baranich Rogów i Lodowego Zwornika. Widok ze Śnieżnego Szczytu jest piękny, chociaż nie tak rozległy, jak z pobliskiego Lodowego Szczytu. Najładniej prezentuje się grań od Kołowego Szczytu poprzez Baranie Rogi w kierunku Durnego Szczytu. Uroczy jest widok na Śnieżną Grań z Małą Śnieżną Turnią na końcu. Dla mnie widok na tę turnię z dołu, odbijającą się w Czarnym Stawie Jaworowym, jest jednym z najwspanialszych i chwytających za serce widoków tatrzańskich. Jedyny w swoim rodzaju jest też widok z wierzchołka Śnieżnego Szczytu na potężny masyw prawie

200 m wyższego Lodowego Szczytu. Nazwa szczytu zapewne pochodzi od długo zalęgających śniegów w kotłach pod północną ścianą.

Trasa nr 30 (IX)

Prowadzi na Śnieżny Szczyt z Doliny Pięciu Stawów Spiskich przez Śnieżną Przełęcz. Skala trudności „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 2 godz. 30 min.

Śnieżną Przełęcz łatwo rozpoznać, gdyż jest to najniższe i wybitne obniżenie na odcinku grani głównej Tatr Wysokich między Lodowym Szczytem a masywem Baranich Rogów. Nieco na lewo (ku zachodowi) i wyżej od niej wznosi się trudniej dostępna Wyżnia Śnieżna Przełęcz. Od schroniska Téry'ego idziemy kilkadziesiąt metrów znakowaną ścieżką, wiodącą w kierunku Czerwonej Ławki i Lodowej Przełęczy, aż przekroczymy odpływ łączący Pośredni i Niżni Staw Spiski. Szlak skręca tutaj w lewo, my zaś – w prawo wyraźną, wykopczykowaną percią wiodącą na Lodowy Szczyt. Idziemy nieco ponad zachodnim brzegiem Wielkiego Stawu Spiskiego i kierujemy się po rumowiskach zalegających u podnóża wschodniej ściany Lodowej Kopy. Podchodzimy łagodnie w górę po złomach i trawkach do najwyższego, północno-zachodniego kąta doliny. Trasa na Lodowy Szczyt idzie w lewo, a my trawersujemy bardziej stromo w prawo wielki stożek usypisk leżący pod południową ścianą Śnieżnego Szczytu i kierujemy się ku północnemu wschodowi do wierzchołka piargów na wprost Śnieżnej Przełęczy. Spotykamy tutaj stromą, płytową, ale krótką rynnę biegnącą prosto w górę na tę przełęcz. Przez około 15 minut wspinamy się łatwym terenem dnem rynny lub wygodnymi skałami po prawej na Śnieżną Przełęcz. Możemy wygodnie odpocząć na dużej, lekko nachylonej, chropawej płycie, podziwiając śliczną Dolinę Czarną Jaworową. Ze Śnieżnej Przełęczy schodzimy tylko kilkanaście kroków w dół i trawersujemy w lewo wygodnymi zachodzikami ponad Śnieżnym Bandziochem, czyli po północnej stronie Śnieżnego Mniszka i Śnieżnych Czub, aż do żlebu wyprowadzającego na Wyżnią Śnieżną Przełęcz. Jest on na ogół wypełniony zlodowaciałym śniegiem. Żlebem schodzimy tylko kilka metrów w dół do miejsca, gdzie możemy łatwo dostać się na północno-wschodnie zbocze Śnieżnego Zwornika. Zboczem tym podchodzimy dość mozolnie w górę po skałkach przetykanych trawkami, a na koniec łatwą granią dostajemy się na wierzchołek Śnieżnego Zwornika. Mniej więcej w połowie podejścia spotykamy trasę nr 30a. Teraz czeka nas najtrudniejsza część trasy, czyli około 15-minutowa wędrówka bardzo eksponowaną granią o stopniu trudności „nieco trudno". Cały czas idziemy samym ostrzem grani lub trawersujemy nieco poniżej po jej prawej stronie. Mijamy dwa małe wcięcia zwane Śnieżny Karb i Wyżni Śnieżny Karb, aby na koniec poprzez ostre, ale małe koniki skalne wejść na wierzchołek Śnieżnego Szczytu. Nie jest on zbyt obszerny, a widok, jaki tworzy uskok dalszej części grani jest rewelacyjny. Warto też spojrzeć w czeluść Śnieżnej Doliny, aby na własne oczy przekonać się, jak efektowna jest wiodąca nią trasa.

Trasa nr 30a (IX)

Prowadzi na Śnieżny Szczyt przez śliczną Dolinę Czarną Jaworową. Skala trudności „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 5 godz.

Znakowanym na zielono szlakiem wiodącym Doliną Jaworową na Lodową Przełęcz dochodzimy aż w okolice Polany Jaworowej. Jeszcze w lesie przy ławeczce znajduje się mała zarośnięta polanka, leżąca niedaleko lewego brzegu Jaworowego Potoku. Idziemy nią skosem w lewo w stronę potoku i jego lewym brzegiem w dół, aż dojdziemy do kładki na Jaworowym Potoku. Można też mniej wygodnie, ale szybciej przejść potok w bród. Dochodzimy do wygodnej ścieżki wiodącej początkowo tuż ponad prawym brzegiem potoku, a potem oddalającej się od niego i skręcającej w lewo ku wschodowi. Idziemy lasem a potem wśród

Panorama ze Śnieżnego Szczytu od Hawrania do Szerokiej Jaworzyńskiej
1. Hawrań 2. Płaczliwa Skała 3. Kołowy Szczyt 4. Baranie Rogi 5. Durny Szczyt 6. Pośrednia Grań 7. Kopa Lodowa
8. Lodowy Szczyt 9. Lodowy Zwornik 10. Szeroka Jaworzyńska

kosodrzewiny i dochodzimy nad południowy brzeg Czarnego Stawu Jaworowego. Jest to cudowne miejsce z niesamowitymi widokami. Warto obejść cały staw, aby zobaczyć Szeroką Jaworzyńską i Małą Śnieżną Turnię odbijające się w jego toni. Na wprost piętrzy się próg zwany Czarne Spady, który musimy przejść po lewej, najłatwiejszej jego stronie. Ponieważ dno doliny jest dość gęsto porosłe kosówką, więc dalsza trasa wiedzie początkowo dnem na ogół suchego tutaj łożyska Czarnego Potoku wpadającego do stawu. Wyżej pojawia się woda, więc idziemy jak najdogodniej prawą odnogą potoku, nieraz podciągając się rękami na gałęziach kosówki, kierując się w stronę Bździochowej Grani. W końcu ukosem w lewo trawiastym stokiem na lewo od smugi żlebu wrzynającego się w próg wychodzimy na dolny brzeg górnego piętra doliny zwany Czarnymi Młakami. Gdy obejrzymy się za siebie,

Widok ze Śnieżnego Szczytu na Śnieżną Grań i Bździochową Grań

możemy podziwiać wspaniałą Szeroką Jaworzyńską i leżący pod nami Czarny Staw Jaworowy. Ku południowemu wschodowi wiodą trasy na Kołowy Szczyt i Czarny Szczyt opisane w tomie 2 przewodnika „Nieznane Tatry". My natomiast kierujemy się ku południowi w stronę ujścia długiego i wąskiego żlebu, który jest na ogół wypełniony zlodowaciałym śniegiem. Ciągnie się on zakosem w prawo ku górze na Wyżnią Śnieżną Przełęcz. W dogodnym miejscu przechodzimy żleb i wchodzimy na północno-wschodnie zbocze Śnieżnego Zwornika. Jest ono piarżysto-trawiaste i przetykane skałkami. Zboczem tym jak najdogodniej, chwilami idąc zygzakiem, wchodzimy na wierzchołek tego zwornika. Po drodze spotykamy trasę nr 30, którą jeszcze około 30 minut wędrujemy (już trudniej) granią na wierzchołek Śnieżnego Szczytu.

Pierwsze wejście: Karol Englisch i przewodnik Johann Hunsdorfer senior, 16 (17 ?) 07.1902 r.
Pierwsze wejście zimą: Hanna Napieralska (Chwaścińska) i Bolesław Chwaściński, 31.03.1934 r.

Śnieżna Przełęcz ze zboczy Śnieżnego Zwornika

16. Lodowy Szczyt

Ľadový štít
2627 m

Lodowy Szczyt z Pośredniej Grani

Wspaniały, najwyższy szczyt w głównej grani Tatr Wysokich (Słowacja), a jednocześnie trzeci pod względem wysokości (po Gierlachu i Łomnicy) w całych Tatrach. W skład potężnego, silnie rozczłonkowanego masywu Lodowego Szczytu wchodzą następujące szczyty i zworniki, od których odchodzą boczne granie: Lodowa Kopa (Lodowa Grań i Michałkowa Grań), Lodowy Szczyt (Sobkowa Grań), Lodowy Zwornik (Kapałkowa Grań), Śnieżny Szczyt oraz Śnieżny Zwornik (Śnieżna Grań). Rozdzielają one leżące u jego podnóża doliny na te, które podchodzą bezpośrednio pod masyw Lodowego Szczytu, a są to: Dolinka Lodowa, Pięciu Stawów Spiskich, Zadnia Jaworowa, Sobkowy Żleb, Sucha, Śnieżna i Śnieżny Bańdzioch.

a od Lodowego Zwornika szerokim siodłem Ramienia Lodowego. Lodowy Szczyt jest „najbardziej z dala rzucającym się w oczy szczytem tatrzańskim" (Wawrzyniec Żuławski). Od północy z Jaworzyny i z Podhala ma potężny kształt, imponujący swym ogromem, natomiast od południa nie przedstawia się zbyt okazale, chociaż widok Lodowego znad Stawów Spiskich również ma swój urok, zwłaszcza po nocy spędzonej w schronisku Téry'ego.

Dzięki swojemu położeniu w głównej grani Tatr i wysokości Lodowy Szczyt jest jednym z najwspanialszych punktów widokowych w całych Tatrach. Pięknie prezentują się z niego nie tylko prawie wszystkie szczyty tatrzańskie, ale również odległe pasma górskie – Gorce, Babia Góra, a przy

22–metrowa część północno-wschodniej grani Lodowego Szczytu zwana Koniem

Masyw Lodowego Szczytu oddzielony jest od Małego Lodowego Szczytu Lodową Przełęczą (na południu), od Baranich Rogów zaś – Śnieżną Przełęczą (na wschodzie). Sam wierzchołek Lodowego Szczytu oddzielony jest od Lodowej Kopy płytkim wcięciem Lodowej Szczerbiny,

pięknej pogodzie można nawet zobaczyć Kraków. Na wierzchołku Lodowego Szczytu jest niewielka metalowa konstrukcja, służąca zapewne kartografom.

Nazwa szczytu pochodzi od zalegających w lecie pól zlodowaciałego śniegu, zwłaszcza na północnych stokach.

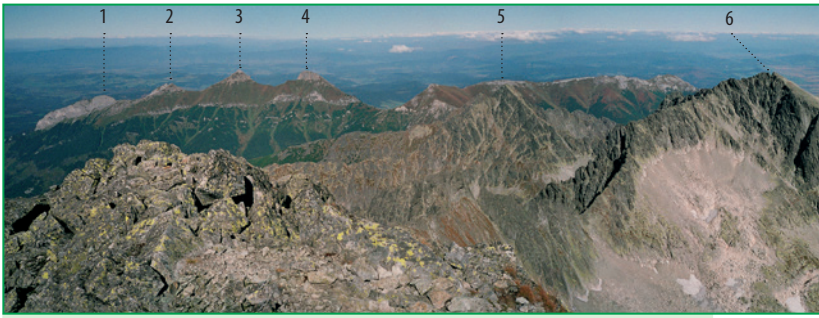

Panorama z Lodowego Szczytu od Murania po Pośrednią Grań
1. Murań 2. Nowy Wierch 3. Hawrań 4. Płaczliwa Skała 5. Kołowy Szczyt 6. Baranie Rogi 7. Kieżmarski Szczyt 8. Durny Szczyt 9. Łomnica 10. Wielka Łomnicka Baszta 11. Wielki Staw Spiski 12. Pośrednia Grań

▲ Trasa nr 31 (IX)

Najpopularniejsza droga prowadząca przez Konia. Skala trudności na odcinku Dolina Pięciu Stawów Spiskich – Ramię Lodowego to „0" – „bardzo łatwo", a potem aż na szczyt „0 +", czyli „łatwo", ale przejście Konia wycenione jest na „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 3 godz.

Znakowaną ścieżką, wiodącą ze schroniska Téryego w stronę Dolinki Lodowej, idziemy kilkadziesiąt metrów aż do miejsca, gdzie po przekroczeniu odpływu płynącego z Pośredniego do Niżniego Stawu Spiskiego, skręca w lewo w górę. Tu schodzimy ze ścieżki, wybierając biegnącą na północny zachód oznaczoną kopczykami perć, która prowadzi nas w głąb doliny, biegnąc nieco powyżej zachodniego brzegu Wielkiego Stawu Spiskiego. Prowadzi ona po rumowiskach u podnóża wschodniej ściany Lodowej Kopy. Następnie, idąc po trawkach i złomach, wznosimy się na najwyższe piętro północno-zachodniego kąta doliny. Dalej musimy przejść pokaźnych rozmiarów stożek usypisk. Idziemy nimi w kierunku południowej ściany Śnieżnego Szczytu. Nie dochodzimy jednak do wierzchołka stożka, ale kierujemy się w lewo na piarżysto-trawiaste wschodnie zbocze Lodowego Zwornika. Wspinamy się nim, a po dojściu do bloku szczytowego Lodowego Zwornika skręcamy w lewo skos, cały czas idąc w górę i docieramy na siodło Ramienia Lodowego. Z tego miejsca warto wejść granią, idąc w kierunku północno-wschodnim na wierzchołek Lodowego Zwornika. Będziemy mogli podziwiać piękny widok na leżący nieopodal wierzchołek Śnieżnego Szczytu. Z Ramienia Lodowego nasza trasa prowadzi w lewo – na południowy zachód. Idziemy lekko w górę stopniowo zwężającym się grzbietem grani, przechodząc w znanego taternikom i turystom Lodowego Konia. Jest to bardzo wąski, prawie poziomy, eksponowany, odcinek grani o długości 22 m, który tworzą wielkie bloki skalne. Najbezpieczniej pokonać go okrakiem. Z ostatniego bloku obracamy się i opuszczamy na rękach w dół na leżące 2,5 m niżej malutkie siodełko, zwane Końskim Karbikiem. Idziemy dalej po lewej stronie grani, wznosząc po złomach, głazach i stopniach. W taki sposób docieramy na już łagodniej nachylony końcowy odcinek grani szczytowej, która w kilka minut wyprowadza nas na wierzchołek.

▲ Trasa nr 32 (IX)

Trochę trudniejsza i eksponowana, wiodąca główną granią Tatr na odcinku od Lodowej Przełęczy aż po wierzchołek Lodowego

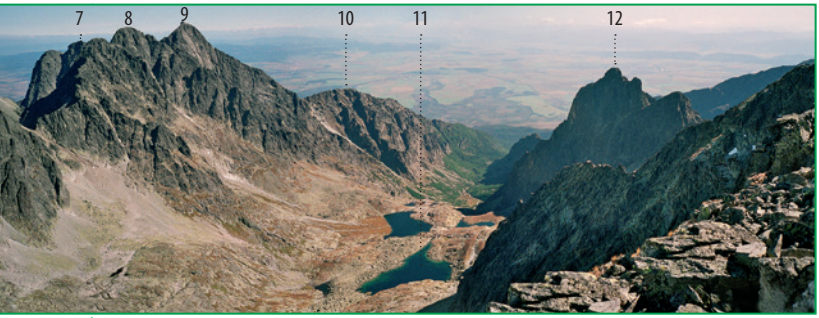

Szczytu. Skala trudności do Lodowej Kopy „0+", czyli „łatwo" a potem „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 2 godz.

Z Lodowej Przełęczy nasza trasa prowadzi w górę, w kierunku północnym. Idziemy ok. 50 m zasłaną blokami i rumowiskiem granią. Dalej grań staje się skalista, my zaś wznosimy się ukosem w lewo aż docieramy do dość szerokiego żlebu. Wspinamy się nim, pokonując stopnie, bloki i płyty, w kierunku południowo-wschodniej grani. Nie wychodzimy jednak na nią żlebem, ale łatwymi skałami, na które dostajemy się, skręcając ze żlebu w prawo. Grań prowadzi w lewo na Małą Lodową Kopę. Następnie kierujemy się w kierunku północno-zachodnim, schodząc krawędzią nachylonej w prawo płyty. W ten sposób docieramy na płytką przełączkę – Lodowy Karbik. Dalsza droga prowadzi nas w górę, idziemy granią po głazach i dość szybko osiągamy wierzchołek Lodowej Kopy.

W 1930 r. założono na tej części trasy łańcuchy, których obecnie już nie ma. Schodzimy z Lodowej Kopy w kierunku północnym na Lodową Szczerbinę, a następnie idziemy niemal poziomą, ale za to eksponowaną granią Lodowych Czub, która wyprowadza nas na siodełko Wyżniej Lodowej Szczerbiny. Następnie, pokonując dwa zęby grani (pierwszy ścianką, drugi stromą krawędzią), docieramy do podnóża pionowego uskoku. Omijamy go, trawersując w lewo w poprzek żebra skalnego, a następnie wracamy na rozszerzającą się grań, która prowadzi nas na wierzchołek Lodowego Szczytu.

Pierwsze znane wejście: John Ball z towarzyszami, ok. 31 sierpnia 1843 r., ale prawdopodobnie już w końcu XVIII w. byli na nim góralscy myśliwi z Jurgowa.
Pierwsze znane wejście zimą: Theodor Wundt i przewodnik Jakob Horvay, 28 grudnia 1891 r.

Panorama z Lodowego Szczytu na zachód. 1. Gierlach 2. Mały Jaworowy Szczyt 3. Wysoka 4. Świnica 5. Szeroka Jaworzyńska

17. Mały Lodowy Szczyt

Široká veža
2462 m

Mały Lodowy Szczyt z Pośredniej Grani

Ważny szczyt w środkowej części grani głównej Tatr Wysokich na Słowacji. Leży pomiędzy Ostrym Szczytem, od którego jest oddzielony przełęczą Biała Ławka (na południowym zachodzie) i Lodową Kopą, od której jest oddzielony Lodową Przełęczą (na północy). Mały Lodowy Szczyt jest zwornikiem dla długiej bocznej grani, odgałęziającej się od głównej grani Tatr na południowy wschód i oddzielającej Dolinę Staroleśną od Doliny Małej Zimnej Wody. W grani tej znajduje się ważna turystycznie przełęcz Czerwona Ławka (oddziela Mały Lodowy Szczyt od Spągi) oraz jeden z najwspanialszych szczytów tatrzańskich – Pośrednia Grań. W grani zbiegającej z wierzchołka w kierunku Białej Ławki znajdują się trzy szpiczaste Zbójnickie Turnie oraz bardziej poziomy Zbójnicki Kopiniak. Natomiast w grani zbiegającej w kierunku Lodowej Przełęczy widać szereg podrzędnych wzniesień, z których najważniejsze to Harnaski Zwornik i Harnaska Turnia. Mały Lodowy Szczyt wznosi się nad: Doliną Staroleśną (od południa), Doliną Jaworową (od północnego zachodu) i Dolinką Lodową (od północnego wschodu).

Widok z Małego Lodowego Szczytu na Ostry Szczyt i Jaworowe Szczyty

Z dołu – jako potężny, ale o kopulastych kształtach wierzchołek – Mały Lodowy Szczyt jest oglądany przez turystów wędrujących przez Dolinę Jaworową na Lodową Przełęcz oraz Doliną Staroleśną na Czerwoną Ławkę. Oryginalny i piękny jest widok tego szczytu z rejonu Pięciu Stawów Spiskich. Z góry Mały Lodowy Szczyt wspaniale wygląda z najbliższych sąsiadów: Lodowego Szczytu i Ostrego Szczytu oraz z Pośredniej Grani. Widok z wierzchołka, jak przystało na szczyt zwornikowy – i to leżący w środkowej części głównej grani – jest wyjątkowo piękny i rozległy. Wspaniale wygląda z lotu ptaka jeden z najtrudniejszych szczytów tatrzańskich – Ostry Szczyt. Uroku dodają stawy połyskujące na dnie otaczających go dolin.

Nazwa szczytu pochodzi od jego położenia w pobliżu wyższego imiennika – Lodowego Szczytu. Nazwa słowacka zaś od jego kopulastych, obszernych kształtów.

● Trasa nr 33 (IX)

Najkrótsze i najłatwiejsze wejście na szczyt od znakowanego szlaku. Skala trudności „0" – „bardzo łatwo". Czas przejścia ok. 45 min.

Z przełęczy Czerwona Ławka kierujemy się na północny zachód. Wznosimy się szeroką granią, po osiągnięciu około poło-

Panorama z Małego Lodowego Szczytu od Staroleśnego Szczytu po Szeroką Jaworzyńską
1. Staroleśny Szczyt 2. Gierlach 3. Mała Wysoka 4. Dzika Turnia 5. Ostry 6. Wysoka 7. Jaworowy Szczyt 8. Krywań 9. Rysy 10. Mały Jaworowy Szczyt 11. Mięguszowiecki Szczyt 12. Miedziane 13. Świnica 14. Szeroka Jaworzyńska

wy jej wysokości, kierujemy się w lewo, na stronę Doliny Staroleśnej, do równoległej do grani piarżysto-skalistej rynny. Idziemy ciągle w górę, wybierając drogę rynną lub jej lewą stroną, poprzez skałki i stopnie. Dochodzimy w ten sposób na Harnaski Karbik, położony tuż na lewo od Harnaskiego Zwornika, będącego właściwym punktem zwornikowym trzech grani Małego Lodowego Szczytu. Tu skręcamy w lewo (na południowy zachód) i prawie poziomą granią szczytową docieramy w ciągu kilku minut na wierzchołek.

△ Trasa nr 34 (IX)

Droga wiodąca granią od Lodowej Przełęczy. Skala trudności „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 1 godz. 30 min. Wariant ten jest dużo trudniejszy i eksponowany w porównaniu z trasą nr 33 i wymaga asekuracji liną.

Z Lodowej Przełęczy kierujemy się na południe. Najpierw trasa prowadzi lekko wznoszącą się, ale poszarpaną granią. Idziemy, omijając jak najdogodniej z obydwu stron jej zęby, poprzez Harnaskie Czuby i Harnaskie Zęby aż do Wyżniej Harnaskiej Szczerbiny. Następnie stromo wznosimy się na wierzchołek Harnaskiej Turni, z której łatwą granią schodzimy na piarżyste siodło Harnaskiej Ławki. Dalej grań gwałtownie spiętrza się, wybieramy więc trawers po stronie Doliny Jaworowej. Idziemy skalisto-trawiastymi półkami, obchodząc Harnaski Kopiniak i wchodzimy na następną skalistą przełączkę – Harnaskie Wrótka. Dalej droga prowadzi łatwiejszą już granią w górę na bliski Harnaski Zwornik i nieco w dół na małe wcięcie (Harnaski Karbik), gdzie spotykamy trasę nr 33, którą w kilka chwil wchodzimy na wierzchołek Małego Lodowego Szczytu.

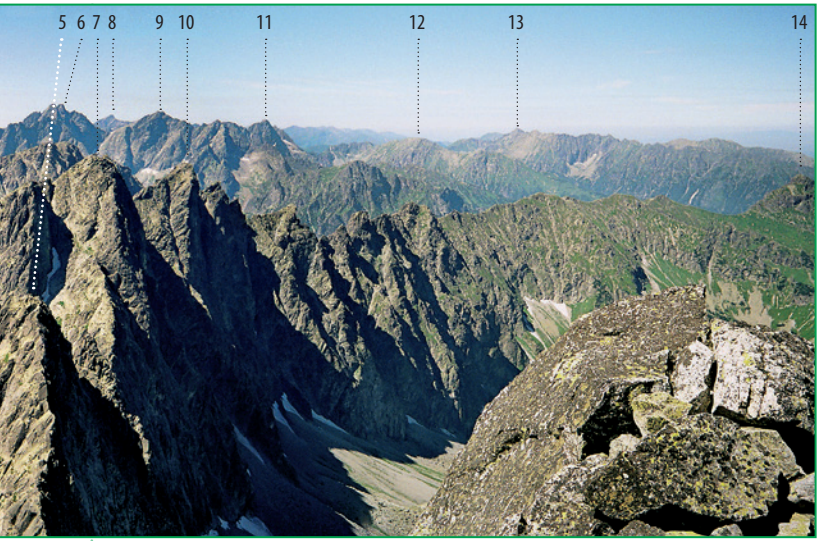

W planach TANAP-u jest wybudowanie pierwszej tatrzańskiej drogi ubezpieczonej stalowymi linami, na wzór ferrat w Dolomitach, biegnącej od Lodowej Przełęczy poprzez Mały Lodowy Szczyt na Czerwoną Ławkę.

Pierwsze wejście: József Déry i przewodnik Johann Hunsdorfer senior, 22 lipca 1896 r.
Pierwsze wejście zimą: Tibold Kregczy, Lajos Rokfalusy i Zoltán Votisky, 15 kwietnia 1911 r.

Widok z Małego Lodowego Szczytu na wschód. 1. Baranie Rogi 2. Spiska Grzęda 3. Durny Szczyt 4. Łomnica

18. Durny Szczyt

Pyšný štít
2623 m

Durny Szczyt z Łomnicy

Jeden z najwspanialszych i najwyższych (czwarty) szczytów Tatr Wysokich (Słowacja). Durny Szczyt jest najtrudniej dostępnym ze wszystkich najwyższych (o wysokości powyżej 2600 m) szczytów tatrzańskich i z tego względu zalicza się do najbardziej „honornych" celów wysokogórskich turystów. Leży w środkowej części potężnej, bocznej grani, odchodzącej od Wyżniego Baraniego Zwornika ku południowemu wschodowi w kierunku Łomnicy. W grani tej wznoszą się kolejno: Baranie Rogi, Spiska Grzęda, Juhaska Turnia, Pięciostawiańska Turnia, Sępia Turnia, Czubata Turnia, Mały Durny Szczyt, Durny Szczyt, Pośledna Turnia i Łomnica. Durny Szczyt jest odgraniczony od Małego Durnego Szczytu Durną Przełęczą, a z Łomnicą łączy go ostra grań, najeżona czterema turniami, z których najbliższa, Durna Turniczka, jest od Durnego Szczytu oddzielona Klimkową Przełęczą. Wznosi się nad Doliną Dziką (odnoga Doliny Kieżmarskiej) od północnego wschodu i Doliną Pięciu Stawów Spiskich (odnoga Doliny Małej Zimnej Wody) od południowego-zachodu. Od południowo-wschodniej grani Durnego Szczytu zbiega na południowy zachód (w kierunku Złotych Spadów – ściany stawiarskiej Doliny Pięciu Stawów Spiskich) długa, boczna grań (Durna Grań) z szeregiem wzniesień i przełączek, z których najważniejsze to: Durne Kopiniaki i Durne Baszty.

Z dołu Durny Szczyt najładniej prezentuje się z okolic Zielonego Stawu Kieżmarskiego i Doliny Pięciu Stawów Spiskich. Z góry najpiękniej wygląda z pobliskich wielkich sąsiadów: Łomnicy, Kieżmarskie-

go i Pośredniej Grani. Widok z wierzchołka należy do najwspanialszych i najrozleglejszych w Tatrach. Pięknie i groźnie wygląda poszarpana grań, ciągnąca się w stronę Baranich Rogów.

Nazwa Durnego Szczytu pochodzi od gwarowego słowa góralskiego „durny", w znaczeniu dumny, pyszny, butny, i nawiązuje do urwistych i wyniosłych kształtów tego szczytu.

Trasa nr 35 (IX)

Zwykła droga wejściowa, wiodąca z Doliny Pięciu Stawów Spiskich przez wierzchołek Małego Durnego Szczytu. Skala trudności „0+", czyli „łatwo", ale końcowy odcinek jest „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 3 godz. Droga jest eksponowana i wymaga asekuracji liną.

zatoki. Jest on półkolisto otoczony skałami, poprzez które zbiegają do niego trzy długie żleby: z Durnej Przełęczy, Małej Durnej Przełęczy i Juhaskiej Przełączki. Stąd dalej ku północnemu wschodowi, w górę południowo-zachodnimi stokami Durnego Szczytu po trawkach i głazach, aż w pobliże ujścia żlebu zbiegającego z Durnej Przełęczy. Żlebem tym tylko kawałek w górę, a potem w lewo rynną i trawersem w lewo skos przez zasłany rumowiskiem kociołek w ścianie Małego Durnego Szczytu. Dalej ukosem w górę za kopczykami, wyraźnym systemem półek w poprzek południowo-zachodniej ściany tego szczytu aż do południowo-zachodniego żlebu Małej Durnej Przełęczy. Osiągamy go dość wysoko ponad dolnym urwiskiem, u stóp zamykającej go niskiej ścianki. Poprzez tę

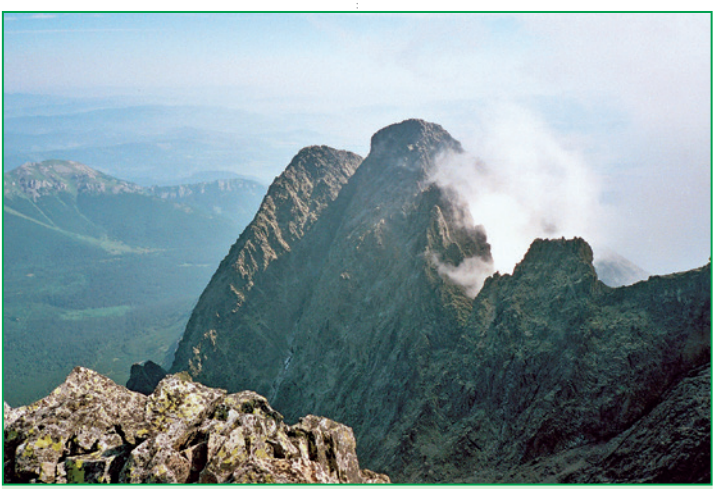

Widok z Durnego Szczytu w kierunku Kieżmarskich Szczytów i Grani Wideł

Od schroniska Téry'ego obchodzimy po prawej stronie Pośredni Staw Spiski i poprzez łąkę kierujemy się na dolny brzeg Spiskiego Kotła. Jest to dość obszerny, lekko nachylony kocioł, stanowiący rodzaj

ściankę i wprost w górę żlebem po skałach i gruzach poprzez niezbyt stromy i niewysoki próg, a potem już bardzo łatwo wchodzimy na Małą Durną Przełęcz. Z przełęczy w prawo w górę, początkowo w pobliżu

grani po lewej stronie, a następnie samą granią poprzez wysokie i strome stopnie skalne wchodzimy na wierzchołek Małego Durnego Szczytu. Teraz poziomą granią szczytową, a następnie trawiasto-skalistymi stopniami bardzo łatwo schodzimy na Maćkową Przełęcz, czyli północno-zachodnie siodło Durnej Przełęczy. Od tego miejsca droga jest trudniejsza i bardziej eksponowana. Lewą stroną, wąskimi półkami obchodzimy Durną Igłę i wchodzimy na południowo-wschodnie siodło Durnej Przełęczy – Przełęcz Pawlikowskiego. Dalej kilka kroków w górę ku południowemu wschodowi samą granią, a następnie krótko piarżystą półką skośnie w prawo ku górze i znowu zakosem w lewo kolejną półką na grań, osiągając ją w małym wcięciu. Teraz nieco poniżej ostrza grani po jej lewej stronie aż do wielkich bloków, poprzez które, lekko w prawo, na rozszerzającą się grań szczytową i nią łatwo na wierzchołek Durnego Szczytu.

Trasa nr 36 (IX)

Przejście między Durnym Szczytem a Łomnicą. Skala trudności „II" – „dość trudno". Droga jest bardzo eksponowana, wymaga asekuracji liną i nadaje się jedynie dla wysokogórskich turystów z dużym doświadczeniem. Czas przejścia ok. 2 godz.

Z Durnego Szczytu schodzimy początkowo na prawo od krawędzi grani, a potem kilkadziesiąt metrów jej wąskim ostrzem. Teraz w lewo łukiem po stronie Doliny Dzikiej i w prawo wokół eksponowanego węgła na niewielkie wcięcie w południowo-wschodniej grani. Z niego płytką rynną ukosem w prawo w dół parę metrów na Durną Szczerbinkę, czyli malutkie siodełko, kończące Durną Grań. Teraz kawałek w lewo poniżej grani, a potem w lewo do rynny i nad jej uskokiem znowu w lewo do jej drugiej gałęzi. Schodzimy rynną kilka metrów w dół i nad jej obrywem w poprzek grzędy, rozdzielającej obie gałęzie,

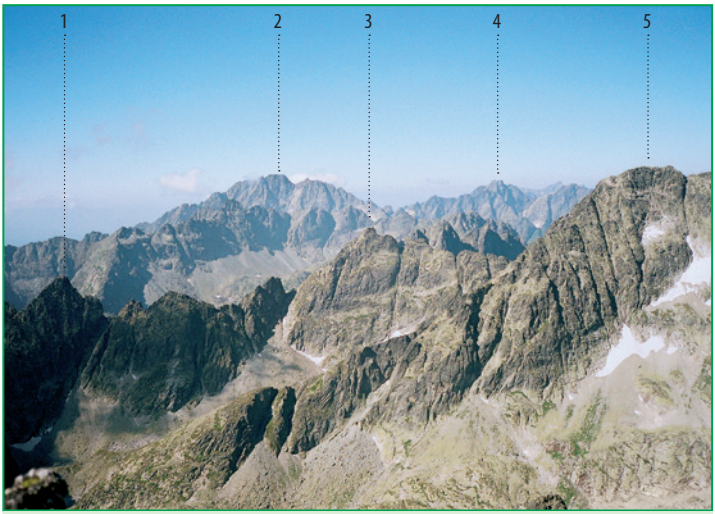

Widok z Małego Durnego Szczytu na zachód. 1. Żółty Szczyt 2. Gierlach 3. Mały Lodowy Szczyt 3. Wysoka. 4. Kopa Lodowa

Widok z Durnego Szczytu w kierunku Lodowego Szczytu i Baranich Rogów

w prawo do bardzo w tym miejscu spadzistej, płytowej jej drugiej gałęzi. Nią kilka metrów w dół i dalej w prawo skos w dół trawiasto-skalistymi stopniami na grań, którą jeszcze chwilę, już łatwiej, na Klimkową Przełęcz. Z przełęczy samą granią lub nieco po jej lewej stronie poprzez Durną Turniczkę i Zębatą Turnię dochodzimy do Wyżniej Pośledniej Przełączki. Tutaj spotykamy *Drogę Jordána*, podchodzącą z Doliny Pięciu Stawów Spiskich (trasa nr 38). Idziemy łukiem od lewej strony na ząb skalny i następnie nieco w dół na stronę Doliny Dzikiej. Obchodzimy wąską, eksponowaną, skalistą półką (klamra i długi łańcuch) blok szczytowy Pośledniej Turni i poprzez niską ściankę osiągamy siodełko tuż za nią i dalej w kilka chwil wchodzimy na Poślednią Przełączkę. Od miejsca, gdzie na głazie zamocowany jest końcowy fragment łańcucha, można po ciekawej, pionowej, dość trudnej wspinaczce wejść w ciągu ok. 10 min. na wierzchołek Pośledniej Turni. Dalej idziemy wąską granią, po czym poniżej przewieszonego zęba w prawo poza eksponowany węgieł, a następnie znowu granią – obchodząc wierzchołek Małej Pośledniej Turniczki – dochodzimy do Przełączki pod Łomnicą. Znowu na stronę Doliny Dzikiej i w górę skalnymi stopniami i półkami w pobliżu grani, zaginającej się tu nieco w prawo. Już dość wysoko, w lewo skalną półką (łańcuch) do kociołkowatego wgłębienia poniżej dolnego wylotu bardzo stromego, płytkiego, 20-metrowego komina, zwanego Kominem Franza. Nim w górę (klamry i łańcuchy) na małą płasienkę. Z niej do prawej części i jeszcze 6 metrów wspinamy się niemal pionowo wspinamy się (klamry – najtrudniejsza część komina) aż osiągamy łatwiejszy teren. Dalej granią zbudowaną z wielkich bloków łagodnie w lewo w górę i w ciągu kilku minut na wierzchołek Łomnicy.

Pierwsze wejście: Ödön Téry i przewodnik Martin Spitzkopf, 1 sierpnia 1877 r.
Pierwsze wejście zimą: Ede Hruby, Oszkár Jordán, Roman Komarnicki i Jenö Serényi, 27 marca 1910 r.

19. Łomnica

Lomnický štít
2634 m

Łomnica i Durny Szczyt (po lewej) z Ciemniastego Przechodu

Jeden z najwspanialszych szczytów Tatr Wysokich (Słowacja), a drugi pod względem wysokości. Wznosi się w bocznej grani, odchodzącej na południowy wschód od leżącego w Grani Głównej – Wyżniego Baraniego Zwornika. Wszystkie ważniejsze szczyty i turnie tej grani zostały wymienione w rozdziale poświęconym Durnemu Szczytowi. Kopuła szczytowa Łomnicy oddzielona jest: Przełączką pod Łomnicą od Małej Pośledniej Turniczki (od północnego zachodu), Wyżnią Miedzianą Przełączką od Miedzianego Muru (od północnego wschodu) i Łomnicką Szczerbiną od Łomnickiego Kopiniaka (od południa i południowego wschodu). Od Łomnicy – która jest ważnym zwornikiem tatrzańskim – rozchodzą się trzy potężne granie: grań ciągnąca się poprzez Durny Szczyt i Baranie Rogi do Grani Głównej (ku północnemu zachodowi), grań, w której wznoszą się Widły, Kieżmarskie Szczyty i Rakuska Czuba (ku północnemu wschodowi), Łomnicka Grań (ku południu i południowemu wschodowi). Łomnicę otaczają trzy doliny: Dolina Małej Zimnej Wody wraz z Doliną Pięciu Stawów Spiskich (od południowego zachodu i zachodu), Dolina Dzika (odnoga Doliny Kieżmarskiej) wraz z Miedzianą Kotliną (od północy), Dolina Łomnicka (od południowego wschodu). Na południowo-wschodnim końcu wydłużonego wierzchołka Łomnicy znajdują się budynki: górnej stacji kolejki linowej wraz z bufetem, obserwatorium astronomiczne i hydrometeorologiczne oraz stacja przekaźnikowa telewizji. Na grani szczytowej jest urządzona dla turystów kamienna promenada otoczona stalową balustradą, tuż za którą znajduje się betonowy słupek, oznaczający dawny wierzchołek (budynek stacji jest wyższy). Wśród wszystkich szczytów tatrzańskich Łomnica jest jednym z najsłynniejszych, o najbogatszej historii i zajmuje wyjątkową pozycję w dziejach taternictwa (zachodnia ściana ze słynną *Hokejką*), turystyki, badań naukowych, a także poszukiwania skarbów i wysokogórskiego górnictwa. Ze względu na swe piękno Łomnica była uwieczniana od bardzo dawna przez zauroczonych nią malarzy i pisarzy. Z dołu opisywany szczyt najwspanialej prezentuje się od strony Tatrzańskiej Łomnicy i znad Łomnickiego Stawu. Jej potężna sylwetka dominuje w panoramach z otaczających szczytów: Lodowego, Durnego, Pośredniej Grani i Kieżmarskiego. Panorama ze szczytu Łomnicy (objaśniona brązowymi tablicami przy promenadzie) jest wyjątkowo piękna i rozległa, ale ustępuje widokowi z Rysów czy z Zadniego Gierlacha. Słowacki znawca Tatr, Ivan Bohuš, zachwycał się nią w 1962 r. w następujących słowach: „Około trzysta wyraźniejszych szczytów i turni wystercza z grzbietów tatrzańskich, a gdy się na nie patrzy z drugiego co do wysokości wierzchołka całego pasma – wyglądają jak fale wzburzone wiatrem i nawałnicą". Szczególnie imponujące są bliski masyw Lodowego i Durnego oraz poszarpana Grań Wideł. Na wierzchołek Łomnicy można wyjechać kolejką linową z Tatrzańskiej Łomnicy. Dolną część trasy na odcinku do Łomnickiego Stawu obsługuje wyciąg z automatycznie przepinanymi czteroosobowymi kabinkami (92 sztuki), który poprzez stację pośrednią „Start" pokonuje 844 m różnicy wzniesień w ciągu 25 minut. Dawniej była również druga nitka ze stacji początkowej obok Grand Hotelu „Praha", którą kursowały dwie duże kabiny po 30 miejsc każda, ale obecnie jest zlikwidowana. Na górnym odcinku Łomnicki Staw – Łomnica kursuje jeden piętnastoosobowy wagonik, który pokonuje wniesienie 856 metrów w ciągu 13 minut. Na szczycie mamy ok. 40 minut czasu na podziwianie widoków. Cena biletu obecnie jadąc tam i z powrotem z Tatrzańskiej Łomnicy na Szczyt Łomnicy z przesiadką przy Łomnickim Stawie to 33 Euro. Wyjazd powrotny tylko do Łomnickiego Stawu kosztuje 13 Euro.

Nazwa szczytu pochodzi od przepływającego przez Dolinę Łomnicką potoku Łomnica i jest starą nazwą słowiańską (od słowa:

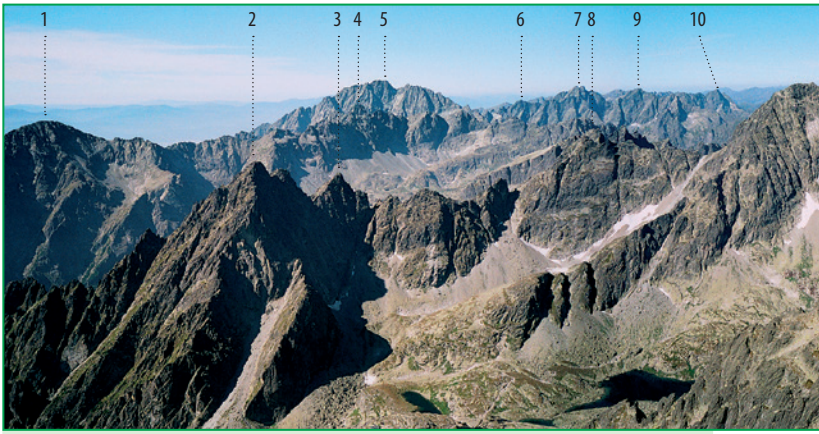

Panorama z Łomnicy od Sławkowskiego Szczytu po Kołowy Szczyt
1. Sławkowski Szczyt 2. Pośrednia Grań 3. Żółty Szczyt 4. Staroleśny Szczyt 5. Gierlach 6. Złobisty Szczyt 7. Wysoka 8. Mały Lodowy Szczyt 9. Rysy 10. Mięguszowiecki Szczyt 11. Lodowy Szczyt 12. Śnieżny Szczyt 13. Durny Szczyt 14. Kołowy Szczyt

„łom" – odłam skalny) bystrych strumieni górskich, które przy wysokim stanie wody toczą duże kamienie.

▲ Trasa nr 37 (IX)

Najłatwiejszy i najkrótszy sposób wejścia na szczyt od Łomnickiej Przełęczy nową ścieżką (pod południową granią i przez południowy żleb). Skala trudności „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz. 30 min. Droga jest dobrze ubezpieczona i łatwa orientacyjnie.

Na Łomnicką Przełęcz można wyjechać wyciągiem krzesełkowym lub wejść wygodną (dawniej znakowaną, a obecnie zamkniętą) ścieżką turystyczną od Łomnickiego Stawu. Z Łomnickiej Przełęczy idziemy w górę w kierunku północno-zachodnim. Trasa wiedzie trawiasto-kamienistym grzbietem południowej grani Łomnicy i wyprowadza nas w okolice wierzchołka Łomnickiej Kopy. Tam, na wysokości ok. 2400 m, znajduje się olbrzymia, spadająca na prawą stronę płyta. My skręcamy na lewo od płyty i wchodzimy w prowadzącą do góry rynnę. Następnie, ciągle się wznosząc, trawersujemy w prawo. Omijamy w ten sposób wierzchołek Łomnickiej Kopy, by skierować się pod płaskie siodełko Niżniego Łomnickiego Karbu. Dalsza droga prowadzi percią na prawo od ostrza grani. Idziemy trawiasto-piarżystymi półkami, którymi docieramy do skalistej rynny, biegnącej równolegle do grani. Początek rynny tuż przy grani pokonujemy, idąc w górę przy pomocy łańcucha, potem czeka nas trawers (15 m łańcuchów), prowadzący do kolejnych łańcuchów i klamer. Korzystając z nich, idziemy w górę i docieramy do kolejnej rynny. Prowadzi nas ona w prawo skos do południowego żlebu Łomnicy. Napotykamy tu żleb, którym wspinamy się zygzakiem przez ok. 50 m (najpierw po skałach po jego lewej stronie skośnie w lewo, potem ukosem w prawo wchodzimy na dno żlebu, skąd skręcamy w prawo (przy pomocy wolno zwisającego łańcucha) i idziemy w poprzek stromej płyty (Lament Emericzy'ego). Powyżej niej docieramy na małe wcięcie w południowo-wschodnim żebrze.

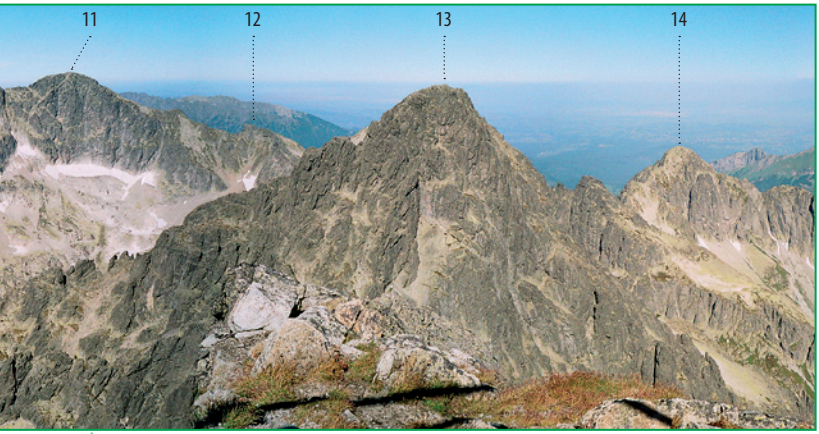

Czeka nas tu trawers w lewo, prowadzący ponownie do południowego żlebu, którego dnem (strome miejsce z łańcuchem – Płaczka Emericzy'ego) dochodzimy w pobliże wierzchołka. Tu żleb przechodzi w pochyłe płyty, my idziemy dalej w górę aż do grani (ekspozycja). Następnie po niej, kierując się w prawo i przechodząc ok. 30 m, po skalistych stopniach wychodzimy na wierzchołek Łomnicy.

Trasa nr 38 (IX)

Droga Jordána wiodąca na Łomnicę z Doliny Pięciu Stawów Spiskich. Jest to jedna z najtrudniejszych dróg turystycznych w Tatrach, która wprawdzie jest ubezpieczona (jednak nie we wszystkich najtrudniejszych miejscach), ale bardzo eksponowana. Na mnie osobiście przejście tej trasy (pierwszej w towarzystwie Vlado Tatarki) zrobiło wielkie wrażenie oraz dało mi dużo satysfakcji. Innym, jeszcze trudniejszym i dłuższym, wariantem tej drogi jest wejście na Łomnicę poprzez Durny Szczyt zgodnie z trasą nr 36. Skala trudności aż do Wyżniej Pośledniej Przełączki „0+", czyli „łatwo", a potem „I" – „nieco trudno", ale są miejsca „II" – „dość trudno", nie zawsze ubezpieczone.

Od schroniska Téry'ego idziemy w kierunku północno-wschodnim. Trasa prowadzi najpierw dnem doliny, gdzie przekraczamy potok i wędrujemy po przetykanych głazami trawkach. Następnie wznosimy się, idąc skośnie w prawo po rumowisku, aż osiągamy Klimkowy Żleb, który schodzi tu z Klimkowej Przełęczy i spada do Doliny Małej Zimnej Wody. Orientację ułatwia fakt, że to pierwszy wybitny żleb za skałami Durnego Szczytu. Idziemy w górę wzdłuż tego żlebu (kopczyki). Droga prowadzi najpierw po jego lewej stronie, po stromych stopniach skalnych (w jednym miejscu klamra na gładkiej ściance), następnie jego dnem po piargu lub prawą stroną żlebu. Dochodzimy w ten sposób do początku piarżystego zachodu, biegnącego w prawo ku górze. Idziemy nim i pokonując przełączkę, docieramy do górnej części Żlebu Breuera. Prowadzi on – po głazach i piargach – w prawo w górę na Wyżnią Pośledną Przełączkę. Tutaj spotykamy trasę nr 36, którą idziemy jeszcze ok. 1 godz. 30 min. na Łomnicę (ten fragment opisujemy ponownie, aby czytelnik nie musiał wertować kartek w naprawdę trudnym i eksponowanym terenie). Z przełączki idziemy łukiem od lewej strony na sterczący nad nią ząb skalny. Dalej trasa prowadzi

Widok z Łomnicy w kierunku Kieżmarskich Szczytów i Grani Wideł

w dół – przechodzimy na stronę Doliny Dzikiej, a potem po eksponowanej półce na blok szczytowy Pośledniej Turni (klamra i łańcuch). Następnie wspinamy się poprzez niską ścianką na siodełko, leżące na południowy wschód od bloku szczytowego Pośledniej Turni. Schodzimy teraz na południowy wschód wąską granią. Prowadzi nas ona przez kilka stopni skalnych na Pośledną Przełączkę, z której – ciągle na południowy wschód – wznosimy się po grani. Idziemy dalej poniżej przewieszonego zęba (po stronie Doliny Dzikiej), wychodząc poza eksponowany węgieł (najtrudniejsze miejsce, brak ubezpieczeń). Następnie ponownie wychodzimy na grań, potem zaś na skalisto-piarżystą półkę po jej lewej stronie (obchodzimy w ten sposób wierzchołek Małej Pośledniej Turniczki), którą docieramy do Przełączki pod Łomnicą. Stąd prowadzą nas w górę, leżące po stronie Doliny Dzikiej, stopnie i półki. Idziemy w pobliżu grani, która w tym miejscu zakręca lekko w prawo. Następnie skręcamy w lewo na skalną półkę (łańcuch), prowadzącą do górnej części kociołkowatego wgłębienia. Jego prawym ograniczeniem jest północno-zachodnia grań Łomnicy, lewym zaś – ściana zachodniej krawędzi północnej ściany szczytowej Łomnicy. Dochodzimy do dolnego wylotu pionowego, dwudziestometrowego komina (Komin Franza). Korzystając z klamer i dwóch łańcuchów (ekspozycja i wytężająca wspinaczka), pniemy się tym kominem pionowo, docierając na północno-zachodnią grań, nad jej wysokim uskokiem. Dalej droga wiedzie granią, którą przechodząc poprzez wielkie bloki, w ciągu kilku minut wychodzimy na wierzchołek Łomnicy.

Na Łomnicę można też wejść Granią Wideł, prowadzącą od Kieżmarskiego Szczytu poprzez Wielki Szczyt Wideł. Trasa ta została opisana w drugim tomie przewodnika. Pomijamy tu dość popularną dawniej i ciekawą trasę prowadzącą z Łomnickiego Stawu przez Cmentarzysko ze względu na hałdy śmieci, które trzeba pokonać po drodze.

Pierwsze znane wejście: Robert Townson i dwóch łowców kozic ze wsi Stara Leśna, 17 sierpnia 1793 r., ale prawdopodobnie już w latach 1760-1790 drogą przez Miedziane Ławki dotarł na szczyt Jakob Fabri, przy okazji prowadzonych w tym rejonie prac górniczych. **Pierwsze znane wejście zimą:** Theodor Wundt i przewodnik Jakob Horvay, 27 grudnia 1891 r.

MILO
...for adventure
www.milo.pl

20. Pośrednia Grań

Prostredný hrot
2441 m

Pośrednia Grań z Żółtego Szczytu

Wspaniały i piękny szczyt w Tatrach Wysokich (Słowacja). Jest najwyższym wzniesieniem bocznej grani, odchodzącej na południowy wschód od leżącego w grani głównej Małego Lodowego Szczytu. Masyw Pośredniej Grani jest odgraniczony Pośrednią Przełęczą od Żółtego Szczytu (na północy) oraz Ciemniastym Przechodem od Ciemniastej Turni (na południu). Pośrednia Grań ma dwa wierzchołki: południowo-wschodni (główny) i północno-zachodni (niższy, zwany Małą Pośrednią Granią), rozdzielone Wyżnią Pośrednią Przełączką. Wznosi się nad Doliną Staroleśną (od zachodu) i Doliną Małej Zimnej Wody (od wschodu). Północno-wschodnie stoki Pośredniej Grani wyróżnia obecność samoistnej turni – Żółtej Ściany, oddzielonej od nich Przełączką pod Żółtą Ścianą.

Z dołu Pośrednia Grań najokazalej prezentuje się ze ścieżek wiodących dnem otaczających ją dolin: Staroleśnej i Małej Zimnej Wody oraz między Siodełkiem a Łomnickim Stawem. Z góry jej niepowtarzalną sylwetkę podziwiają turyści i taternicy z otaczających ją szczytów: Łomnicy, Sławkowskiego, Durnego, Lodowego, Staroleśnej i Jaworowych Szczytów. Jest też ważnym i pięknym elementem panoramy z dalszych szczytów: Gierlachu, Ganku, Wysokiej. Widok z wierzchołka jest piękny i rozległy. Dokładnie widać całe dwie boczne granie: od Baranich Rogów po Łomnicę oraz od Małej Wysokiej po Sławkowski Szczyt. Imponujący jest też widok na najwyższy fragment grani głównej na odcinku Mały Lodowy Szczyt – Baranie Rogi z kulminującym potężnym Lodowym Szczytem i ściętym wierzchołkiem Śnieżnego Szczytu.

Dla prawdziwych turystów wysokogórskich Pośrednia Grań jest jednym z najbardziej wymarzonych celów, ale wejście na nią, choć stosunkowo nietrudne, jest ze względu na skomplikowaną budowę całego masywu trochę zagmatwane.

Nazwa szczytu ma związek z jego położeniem pomiędzy dwiema gałęziami Doliny Zimnej Wody.

Pośrednia Grań z Baranich Rogów

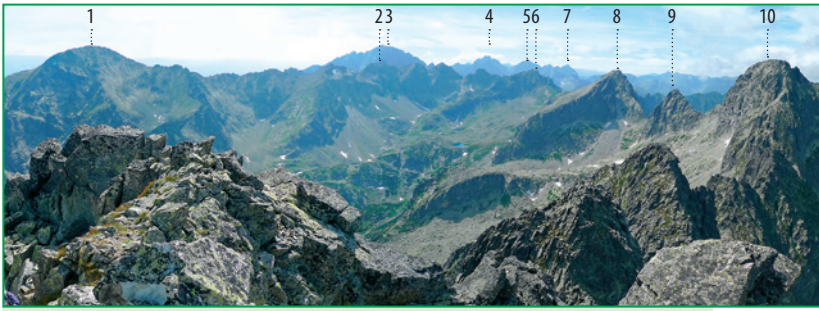

Panorama z Pośredniej Grani od Sławkowskiego Szczytu po Łomnicę
1. Sławkowski Szczyt 2. Staroleśny Szczyt 3. Gierlach 4. Wysoka 5. Rysy 6. Świstowy Szczyt 7. Mięguszowiecki Szczyt 8. Jaworowy Szczyt 9. Ostry Szczyt 10. Mały Lodowy Szczyt 11. Lodowy Szczyt 12. Śnieżny Szczyt 13. Baranie Rogi 14. Spiska Grzęda 15. Durny Szczyt 16. Łomnica

△ Trasa nr 39 (IX)

Najprostsza orientacyjnie i obfitująca w piękne widoki droga wiodąca na szczyt z Doliny Małej Zimnej Wody. Skala trudności „I" – „nieco trudno". Czas przejścia od znakowanego szlaku ok. 2 godz. 30 min.

Znakowaną na zielono ścieżką do Doliny Pięciu Stawów Spiskich dochodzimy aż do zakosów, które prowadzą nas przez próg tej doliny (Złote Spady). Po jego ominięciu idziemy nadal zakosami (i szlakiem), aż dotrzemy do zakola położonego najbliżej ścian Pośredniej Grani (ok. 1 godz. od schroniska Zamkowskiego). Schodzimy ze ścieżki w lewo w górę, idąc po usypiskach do wylotu wielkiego, piarżystego żlebu (Żleb Hunsdorfera). Jego ogranicznikami są Żółta Ściana (z prawej) i urwiska Pośredniej Grani (z lewej). Pniemy się w kierunku północno-zachodnim, by dotrzeć do zamykającej żleb skalistej 10-metrowej ścianki. Tu kierujemy się w prawo, wchodząc na trawiasto-skaliste stoki Żółtej Ściany. Wiodą nas one najpierw w górę, potem zaś trawersujemy w lewo, wychodząc w efekcie na południowo-zachodnią grań szczytu Żółtej Ściany, w miejscu położonym na prawo od Przełączki pod Żółtą Ścianą. Dochodzi tutaj od strony Dolinki Lodowej trasa nr 40. Z tego miejsca warto zboczyć w prawo i w ciągu 15 min. wejść nieco trudną, ostrą granią na wierzchołek Żółtej Ściany, skąd roztacza się oryginalny widok na otoczenie Doliny Pięciu Stawów Spiskich. Żółta Ściana jest ulubionym celem wspinaczy, którzy mają ją „w zasięgu ręki" ze schroniska Téryego. Z przełączki wznosimy się ostrą i eksponowaną granią na południowy zachód, aż do miejsca, gdzie wrasta w masyw Pośredniej Grani. Teraz stromo wspinamy się od lewej strony nieco trudną, kilkumetrową i eksponowaną ścianką (najtrudniejsze miejsce całej trasy) na początek wybitnego, szerokiego, piarżystego zachodu ciągnącego się ukosem w prawo ku górze. Jest to Ławka Dubkego, która biegnie w poprzek północnej ściany Pośredniej Grani (w połowie jej wysokości) aż do Pośredniej Przełęczy. Idziemy łagodnie pod górę do końca tej półki (miejscami dosyć szerokiej), która wyprowadza na Pośrednią Przełęcz. Ten fragment trasy jest wyjątkowo uroczy i dla mnie to jeden z najpiękniejszych zakątków Tatr. Idąc, podziwiamy olbrzymi masyw Lodowego Szczytu z połyskującym w dole Lodowym Stawem. Na przełęczy warto chwilę odpocząć, aby

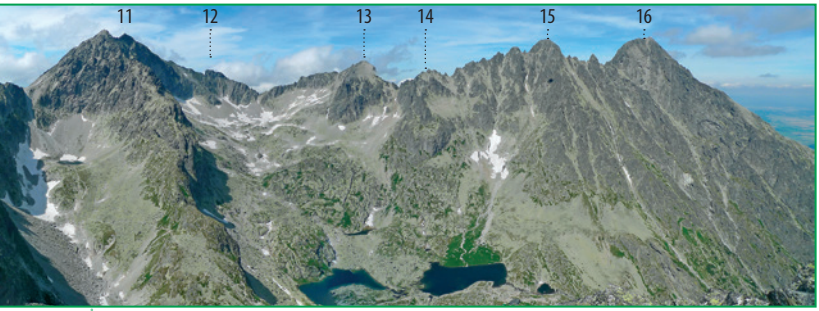

przyjrzeć się wspaniałemu widokowi Doliny Staroleśnej, otoczonej potężną granią ze Sławkowskim Szczytem i Staroleśną na czele. Z Pośredniej Przełęczy w prawo wiedzie łatwa droga na Żółty Szczyt, który możemy osiągnąć w ciągu 15 min. Została ona opisana w trzecim tomie tego przewodnika razem z drogą wejściową na tę przełęcz z Doliny Staroleśnej. My wracamy kilka metrów na stronę Doliny Pięciu Stawów Spiskich do ujścia rynny zbiegającej z prawej strony. Idąc skałami z prawej strony rynny (lub samą rynną – wariant trudniejszy), pniemy się na Wyżnią Pośrednią Przełączkę. Będąc tutaj, można w ciągu pięciu minut wejść na wierzchołek Małej Pośredniej Grani. Z przełączki schodzimy żlebem ok. 50 m na stronę Doliny Staroleśnej. Dalej prowadzi nas w lewo wąska półka. Potem idziemy przez południowy filar (na dolnym końcu obrywa się on olbrzymimi płytami a w środkowej partii jest przecięty wielkim żlebem) na południowe zbocze wierzchołka Pośredniej Grani. Następnie skręcamy w lewo i kierując się w górę, najpierw po trawach i skałach, potem po blokach, wychodzimy na wierzchołek.

△ Trasa nr 40 (IX)

Alternatywne wejście na Przełączkę pod Żółtą Ścianą, prowadzące z Dolinki Lodowej. Skala trudności „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 30 min.

Ze schroniska Téry'ego idziemy ścieżką, która prowadzi na Czerwoną Ławkę i Lodową Przełęcz. Schodzimy z niej po ok. 10 min., by skręciwszy w lewo (na południe), iść po piargach do skalistego żlebka, wiodącego na naszą przełączkę. Należy pamiętać, że jest to lewy z dwóch widocznych żlebków – ten, pod którego piargi podchodzą niżej. Idziemy w górę żlebka aż do środkowej części, gdzie spotykamy dwa charakterystyczne płytowe progi. Obchodzimy je z lewej strony, idąc stromymi stokami Żółtej Ściany. Powyżej górnego progu ponownie wchodzimy do żlebka, który dość szybko wyprowadza nas na Przełączkę pod Żółtą Ścianą.

△ Trasa nr 41 (VIII)

Wejście na szczyt z Doliny Staroleśnej. Skala trudności „I", czyli „nieco trudno". Czas przejścia ok. 3 godz. 30 min. Trasa ta jest łatwiejsza technicznie od trasy nr 39, ale bardziej zawikłana i w początkowej części wymaga przedzierania się przez kosówki.

Znakowaną na niebiesko ścieżką, która prowadzi do Doliny Staroleśnej, idziemy do mostku na Staroleśnym Potoku przy dolnym końcu Pośredniego Staroleśnego Ogrodu. Przechodzimy przez mostek na drugą stronę potoku i przedzierając się przez kosówki, idziemy wzdłuż jego lewego brzegu. Dochodzimy w ten sposób do kotlinki ze skupiskiem limb, skąd – najpierw

Widok z Pośredniej Grani w kierunku Durnego Szczytu i Łomnicy

znowu przez kosówki, następnie po trawach i głazach – idziemy w górę (w kierunku północno-wschodnim). Trasa wyprowadza nas na wielkie pole piargów. Leżą one u wylotu żlebu zbiegającego z Ciemniastej Przełęczy. Pniemy się tym stopniowo zwężającym się żlebem, aż napotkamy zamykający nam drogę olbrzymi pryzmatyczny blok. Przejście jego wprost jest trudne, poza tym cieknie tutaj woda, więc obchodzimy go z lewej strony, idąc po trawiastych półkach. Nad blokiem zobaczymy niewielki wodospad. Nasza trasa prowadzi dalej półką skalną w lewo. Idziemy zygzakiem przez stromą, porosłą trawami ścianę w coraz większej odległości od żlebu. Jest to eksponowany i najtrudniejszy odcinek trasy. Po jego pokonaniu już łagodniej w lewo na skos w kierunku grzędy. Po wejściu na nią kierujemy się do leżącego nieopodal skalistego żlebu. Pniemy się nim, następnie skręcamy w lewo i przez siodełko w żebrze Ciemniastej Turni wchodzimy do kolejnego, szerszego od swojego poprzednika żlebu. Idziemy nim na północny zachód, następnie w lewo, docierając do grzbietu Pośredniej Grani, opadającego na stronę Doliny Staroleśnej. Nasza droga prowadzi teraz w prawo, stromo pod górę. Spotykamy tu trasę nr 39, którą jeszcze ok. 15 min. na wierzchołek Pośredniej Grani.

Pierwsze wejście: Paul Schwartz, Ödön Téry oraz przewodnicy Samuel Horvay i Johann Still, 11 sierpnia 1876 r .
Pierwsze wejście zimą: Károly Jordán, J. Lackner, Josef Szelke oraz przewodnicy Johann Breurer i Paul Spitzkopf senior, 2 kwietnia 1904 r .

Ciemniasta Turnia

Ławka Dubkego, z mgły wyłania się Żółty Szczyt

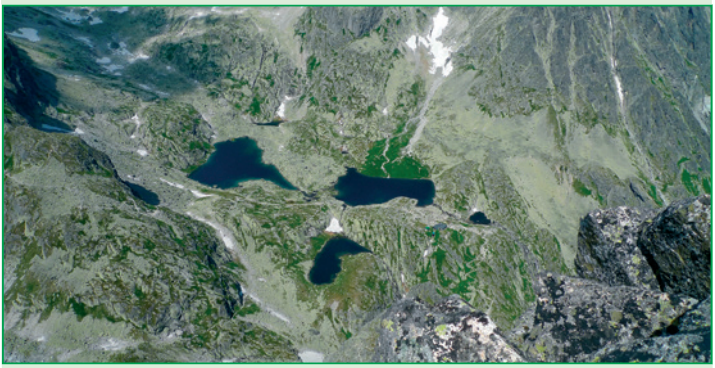

Widok z Pośredniej Grani na Dolinę Pięciu Stawów Spiskich

21. Wielicki Szczyt

Velický štít
2318 m

Wielicki Szczyt z Dzikiej Turni

Szczyt w środkowej części głównej grani Tatr Wysokich (Słowacja), wznoszący się między Litworowym Szczytem (od którego jest oddzielony Wielicką Przełęczą) a Małą Wysoką (od której jest oddzielony przełęczą Polski Grzebień). We wschodniej grani Wielickiego Szczytu, opadającej w kierunku przełęczy Polski Grzebień, znajdują się dwa wybitne wzniesienia: Mały Wielicki Szczyt oraz Zmarzła Kopa. Na północno-zachodniej ścianie, w jej dolnej i środkowej części – ponad Litworowym Stawem – z Wielickiego Szczytu wyodrębniają się Litworowe Ogrody: Niżni, Pośredni oraz Wyżni Litworowy Ogród, czyli trzy wielkie, często zaśnieżone tarasy. Wielicki Szczyt otaczają Dolina Wielicka (od południa) oraz Dolina Litworowa i Dolina Świstowa (jej najwyższe piętro, Kocioł pod Polskim Grzebieniem – od północy).

Ze względu na bliskość wyższych sąsiadów Wielicki Szczyt nie prezentuje się zbyt okazale ani z dołu, ani z otaczających go szczytów. Mimo to widok na Wielicki Szczyt z Dzikiej Turni, z leżącym u podnóży Zmarzłym Stawem, jest wyjątkowo uroczy. Natomiast panorama z wierzchołka, chociaż niezbyt rozległa, jest piękna. Szczególnie imponująco prezentuje się Dzika Turnia oraz masyw Gierlacha. Widok na leżące w dole stawy – Długi, Wielicki, a zwłaszcza Zmarzły i Litworowy – jest niezapomniany. Chcąc zobaczyć ten ostatni, trzeba przejść do końca grani szczytowej w stronę Litworowego Szczytu, aż nad uskok.

Nazwa Wielickiego Szczytu pochodzi od leżącej u jego podnóża Doliny Wielickiej.

● Trasa nr 42 (VII/X)

Najłatwiejszy sposób wejścia na szczyt z Doliny Wielickiej. Skala trudności „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia od ścieżki znakowanej ok. 1 godz. 30 min.

Idziemy znakowaną ścieżką prowadzącą na Polski Grzebień. Zanim rozpoczną się jej zakosy, w okolicy północnego brzegu Długiego Stawu, opuszczamy się w kierunku północnym i udajemy się w lewo (w kierunku północno-zachodnim). Idąc po rumowiskach, docieramy do Wielickiego Kotła, gdzie podziwiać możemy stawki – Wielickie Oka. Dochodzimy do Wyżniego Wielickiego Oka, znad brzegu którego ruszamy w górę na północ. Kierujemy się, idąc po usypiskach, do ujścia wąskiego piarżystego żlebka. Prowadzi nas on na Wyżnią Wielicką Ławkę – przełączkę znajdującą się po prawej stronie wierzchołka naszego szczytu. Idziemy najpierw granią, potem zaś krótką trawiasto-piarżystą rynną po prawej stronie, która wyprowadza nas na wierzchołek Wielickiego Szczytu.

● Trasa nr 43 (VII/X)

Najłatwiejszy sposób zejścia z Wielickiego Szczytu do Kotła pod Polskim Grzebieniem. Skala trudności „0", czyli „bardzo łatwo". Czas przejścia do ścieżki znakowanej ok. 45 min.

Schodzimy z wierzchołka w kierunku północnym, idąc niezbyt stromą piarżystą rynną, biegnącą na lewo od uskoku wschodniej grani, następnie granią na Wyżnią Wielicką Ławkę. Stąd dalej w dół i w lewo piarżystą rynną. Na jej końcu wychodzimy na piarżysty stok, po którego prawej stronie kończą się urwiste skały naszej rynny. Trawersujemy w prawo w dół, idąc po pochyłym i w większości trawiastym zachodzie. Docieramy w ten sposób na wysokość południowego końca Zmarzłego Stawu, skąd prosto w dół idziemy na znakowaną ścieżkę ponad stawem.

Na Wielicki Szczyt możemy też wejść graniową trasą nr 50.

Pierwsze znane wejście: August Otto i przewodnik Pavel Čižák, 12 sierpnia 1897 r.
Pierwsze znane wejście zimą: Károly Fodor, K. Lajosz Horn i Jenö Serényi, 11 kwietnia 1909 r.

Widok z Wielickiego Szczytu w kierunku Szerokiej Jaworzyńskiej

Widok z Wielickiego Szczytu w kierunku Dzikiej Turni

gdziekolwiek jesteś

8a.pl

GÓRSKI SKLEP INTERNETOWY

tel. 032/ 332 44 88

22. Litworowy Szczyt

Litvorový štít
2413 m

Litworowy Szczyt z Hrubej Turni

Szczyt leżący w środkowej części głównej grani Tatr Wysokich między masywem Zadniego Gierlacha a przełęczą Polski Grzebień. Jest oddzielony Litworową Przełęczą od Wielickiej Turniczki (na południowym wschodzie) i Wielicką Przełęczą od Wielickiego Szczytu (na północy). Litworowy Szczyt wznosi się ponad Doliną Kaczą i Litworową (na zachodzie i północy) oraz Doliną Wielicką (na wschodzie). Z wierzchołka odchodzą dwa potężne filary, które wspólnie oddzielają górne piętra Doliny Kaczej i Doliny Litworowej. W dłuższym (północno-zachodnim) filarze wznosi się sześć ciekawych turni – Litworowe Mnichy. Z dołu Litworowy Szczyt najładniej prezentuje się znad leżących u jego stóp stawów: Litworowego, Kaczego oraz Długiego w Dolinie Wielickiej. Z góry zaś najładniej wygląda z pobliskich szczytów: Wielickiego Szczytu i Małej Wysokiej, a zwłaszcza z Hrubej Turni (piękne Litworowe Mnichy). Widok ze szczytu jest pełen uroku i rozległy, zwłaszcza w kierunku Wysokiej i Polskich Tatr Wysokich. Oryginalnie wyglądają bliskie szczyty Batyżowieckiej Grani.

Nazwa szczytu pochodzi od leżącej u jego stóp Doliny Litworowej, która z kolei swą nazwę zawdzięcza obficie tu rosnącemu arcydzięglowi litworowi (*Archangelica officinalis*, po góralsku: litwor).

● Trasa nr 44 (VII/X)

Najłatwiejszy sposób wejścia na szczyt z Doliny Wielickiej. Skala trudności „0" – „bardzo łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz. 30 min.

Znakowaną na zielono ścieżkę, wiodącą na Polski Grzebień, opuszczamy nieco powyżej Długiego Stawu. Tu skręcamy w lewo (w kierunku północnym) i podchodzimy po rumowiskach do Wielickiego Kotła. Na jego dnie możemy podziwiać dwa małe stawki – Wielickie Oka. Z kotła idziemy dalej w górę, w lewo skos, po lewej stronie skał w linii spadku wierzchołka Litworowego Szczytu. W ten sposób osiągamy wylot żlebka, który zbiega tu z Litworowej Prze-

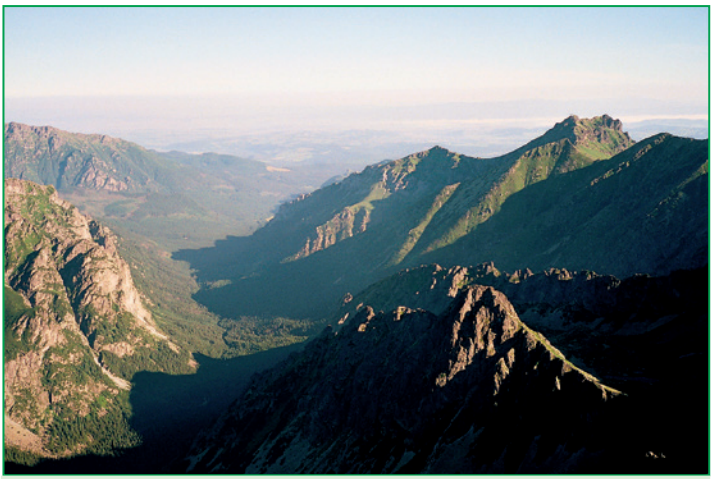

Wschód słońca nad Doliną Białej Wody. Widok z Litworowego Szczytu

Panorama z Litworowego Szczytu od Skrajnej Baszty do Młynarza
1. Skrajna Baszta 2. Wschodni Szczyt Żelaznych Wrót 3. Śnieżna Kopa 4. Szatan 5. Krywań 6. Żłobisty Szczyt 7. Wysoka 8. Rumanowy Szczyt 9. Ganek 10. Rysy 11. Niżnie Rysy 12. Ciężka Turnia 13. Świnica 14. Kozi Wierch 15. Ciężki Staw 16. Wołoszyn 17. Młynarz

łęczy. Pniemy się nim na przełęcz, gdzie kierujemy się w prawo i po wielkich blokach graniowych w ciągu 10 min. wychodzimy na wierzchołek Litworowego Szczytu.

▲ Trasa nr 45 (VII/X)

Najłatwiejszy sposób wejścia na szczyt z Doliny Kaczej. Skala trudności „0+" – „łatwo". Czas wejścia ok. 3 godz.

Z Łysej Polany idziemy znakowanym na niebiesko szlakiem wiodącym na Rohatkę. Dochodzimy do progu Doliny Kaczej i Doliny Litworowej, gdzie szlak przechodzi na drugi brzeg Litworowego Potoku. My zaś skręcamy w prawo i idziemy ścieżką biegnącą wśród kosówek, aż dochodzimy nad brzeg pięknego Zielonego Stawu Kaczego (1577 m; pow. 2,63 ha). Jest to mój ulubiony (obok Czarnego Stawu Jaworowego i Kołowego Stawu) staw tatrzański. Widok na otaczające go szczyty grani głównej Tatr Wysokich od Litworowego Szczytu aż po Ganek jest imponujący, a soczyście zielona toń wody naprawdę urocza. Idziemy dalej lewą stroną stawu i dochodzimy nad jego południowy brzeg. Warto tutaj odwrócić się i ponad lustrem wody przyjrzeć się pięknej sylwetce Młynarza. Dalej kierujemy się lekko w lewo skos i idziemy po blokowiskach i murawach aż pod lewą część Gierlachowskich Spadów (próg Doliny Kaczej). Pniemy się jak najwyżej się da po trawach, a następnie wchodzimy w skały. Dalsza droga prowadzi żlebkiem w lewo, potem w prawo – po upłazkach i półeczkach. Następnie czeka nas eksponowany, skalno-trawiasty zachód, wyprowadzający na skraj górnego kotła Doliny Kaczej. Tu wchodzimy na biegnącą w prawo, oznakowaną kopczykami perć na przełęcz Wschodnie Żelazne Wrota. Idziemy nią w górę, a potem skręcamy w lewo, by wejść do wylotu żlebu, spadającego z Litworowej Przełęczy. Żleb przez większą część lata wypełniony jest śniegiem i lodem. Pniemy się

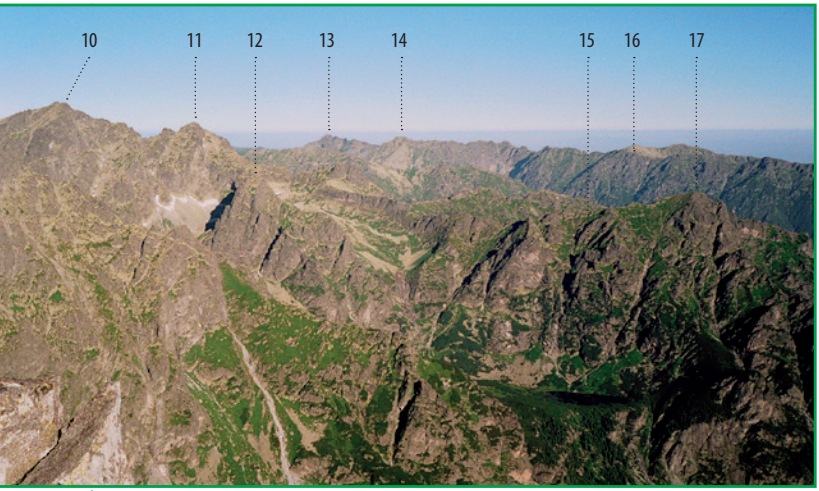

dnem prawie do jego wylotu, gdzie korzystamy z kilku skalistych stopni i wychodzimy na Litworową Przełęcz. Tutaj spotykamy trasę nr 44, którą jeszcze ok. 10 min. w lewo na wierzchołek Litworowego Szczytu.

Na Litworowy Szczyt prowadzi też graniowa trasa nr 50.

Pierwsze znane wejście: August Otto i przewodnik Pavel Čižák 12 sierpnia 1897 r.

Pierwsze znane wejście zimą: Károly Fodor, K. Lajos Horn i Jenö Serényi 1 kwietnia 1909 r.

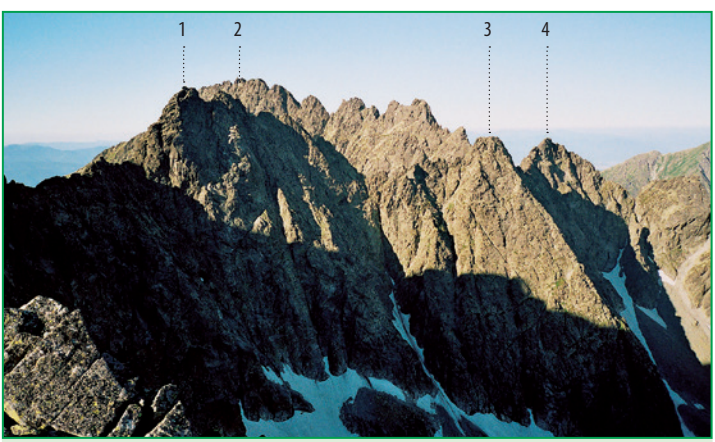

Widok z Litworowego Szczytu na zachód. 1. Batyżowiecki Szczyt 2. Kończysta 3. Kaczy Szczyt 4. Zmarzły Szczyt

Dolina Kacza. Widok znad Zielonego Stawu w kierunku Batyżowieckiego Szczytu i Kaczego Szczytu

Dolina Kacza

Jest górną odnogą Doliny Białej Wody. Jej długość wynosi niecałe 2 km i otaczają ją:

- *od lewej strony, czyli od wschodu, łączy się z Doliną Litworową, a wyżej rozdziela je boczna północno-zachodnia grań Litworowego Szczytu*
- *od południa i południowego zachodu wznoszą się szczyty grani głównej Tatr Wysokich: Litworowy Szczyt, Zadni Gierlach, Batyżowiecki Szczyt, Kaczy Szczyt, Zmarzły Szczyt, Wschodni Szczyt Żelaznych Wrót, Śnieżna Kopa, Zachodni Szczyt Żelaznych Wrót, Żłobisty Szczyt, Rumanowy Szczyt i Ganek*
- *od zachodu długa boczna grań Małego Ganku, w której wznoszą się Kacza Turnia, Puste Turnie i Gankowa Strażnica.*

Kacza Siklawa

Dolina Kacza ma dwa piętra w formie kotłów lodowcowych. Na dolnym wśród kosodrzewiny leży Zielony Staw Kaczy (wys.1577 m, 2,65 ha, 4,2 m) – w moim subiektywnym odczuciu najpiękniejszy w Tatrach. Tuż obok na wschód znajduje się Mały Staw Kaczy (wys. 1590 m, 0,211 ha, 5,8 m). Około 200 m na północny zachód leży maleńki Jeleni Stawek. Z Zielonego Stawu Kaczego wypływa Kaczy Potok tworzący na progu efektowny wodospad – Kaczą Siklawę o wysokości 15 m. Górne piętro Doliny Kaczej jest zasłane rumowiskiem, które często przez całe lato wypełnione jest zmarzłym śniegiem. Piętra te oddziela skalisty próg noszący nazwę Gierlachowskie Spady. Jednym z ciekawszych szczytów Doliny Kaczej jest Śnieżna Kopa, od której ku północnemu wschodowi odchodzi boczne ramię zakończone Zasłonistą Turnią. Północne stoki Śnieżnej Kopy tworzą piękny taras nazwany Śnieżną Galerią. Dolina Kacza to bez wątpienia jeden z najwspanialszych zakątków Tatr Wysokich. Do jej największych atutów trzeba zaliczyć potężne ściany, piętrowy układ i urokliwe stawy.

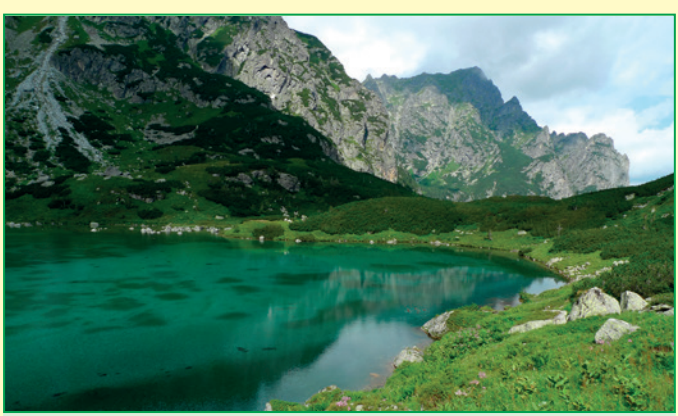

Zielony Staw Kaczy. W tle Młynarz

23. Zadni Gierlach

Zadný Gerlach
2625 m

Zadni Gierlach (po prawej) i Batyżowiecki Szczyt z Kończystej

Potężny, samodzielny szczyt leżący w grani głównej Tatr Wysokich między Batyżowieckim Szczytem a Litworowym Szczytem (Słowacja). Od Batyżowieckich Czub (na zachodzie) jest oddzielony Wschodnią Batyżowiecką Przełęczą, a od Litworowego Szczytu (na wschodzie) – Litworową Przełęczą. Wznosi się nad Doliną Kaczą (od północy) oraz Doliną Batyżowiecką i Doliną Wielicką (od południa). W Zadnim Gierlachu odgałęzia się od głównej grani Tatr potężna boczna (południowo-wschodnia) grań, w której wznosi się najwyższy szczyt Tatr, główny wierzchołek Gierlachu, oddzielony od Zadniego Gierlachu Przełęczą Tetmajera. W długiej północnej grani Zadniego Gierlachu, opadającej do Litworowej Przełęczy, znajduje się szereg drugorzędnych wzniesień, z których najwybitniejsze – Lawinowy Szczyt i Gierlachowska Kopa – stanowią niższe wierzchołki Zadniego Gierlachu. W dolnej części zachodniej grani Zadniego Gierlachu, tworzącej tu szeroki grzbiet, wyrasta kilka turniczek, z których najciekawsza, o kształcie infuły biskupiej, to Targana Turnia.

Z dołu Zadni Gierlach najładniej prezentuje się znad leżących u jego stóp stawów: Batyżowieckiego oraz Zielonego Stawu Kaczego. Podziwiają go turyści, wędrujący zielonym szlakiem przez Dolinę Wielicką na Polski Grzebień oraz wypoczywający na Polanie pod Wysoką. Z góry Zadni Gierlach jest widoczny z większości szczytów tatrzańskich, ale najokazalej wygląda ze Staroleśnej, Małej Wysokiej i Kończystej. Panorama ze szczytu jest wyjątkowo piękna i rozległa. Przewyższa panoramę z Gierlachu i zalicza się do najwspanialszych (obok panoramy z Szerokiej Jaworzyńskiej, Młynarza, Lodowego i Rysów) panoram wierzchołkowych w Tatrach. Wyjątkowy jest widok „z lotu ptaka" na poszarpaną Batyżowiecką Grań.

Jesienią 1944 r. pod samym najwyższym wierzchołkiem, po stronie Doliny Batyżowieckiej, rozbił się samolot radziecki, wiozący pomoc (ludzi i broń) dla Słowackiego Powstania Narodowego. Wszyscy 24 pasażerowie samolotu (Słowacy i Rosjanie) zginęli na miejscu. Szczątki ciał ludzkich zostały zniesione i pochowane we wsi Gierlachów w 1945 r. Do dzisiaj pod samym wierzchołkiem można natknąć się na fragmenty konstrukcji samolotu. Ja sam widziałem tam elementy skrzydła i silnika.

Tablica ku czci ofiar katastrofy lotniczej na zboczach Zadniego Gierlachu na Symbolicznym Cmentarzu Ofiar Tatr pod Osterwą

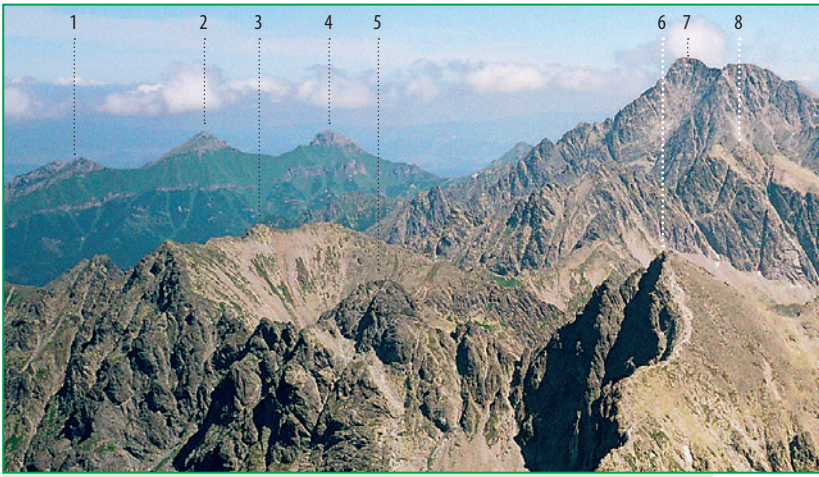

Panorama z Zadniego Gierlachu od Nowego Wierchu po Staroleśny Szczyt
1. Nowy Wierch 2. Hawrań 3. Świstowy Szczyt 4. Płaczliwa Skała 5. Dzika Turnia 6. Mała Wysoka 7. Lodowy Szczyt 8. Jaworowe Szczyty 9. Mały Lodowy Szczyt 10. Durny Szczyt 11. Łomnica 12. Pośrednia Grań 13. Staroleśny Szczyt

Nazwa szczytu pochodzi od wsi Gierlachów.

△ Trasa nr 46 (X)

Najłatwiejszy sposób wejścia na szczyt prowadzący z Doliny Batyżowieckiej przez Przełęcz Tetmajera. Skala trudności „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia ok. 3 godz.

Znad Batyżowieckiego Stawu trasa prowadzi jego wschodnim brzegiem po wantach nad brzeg północny. Następnie idziemy w kierunku północnym w górę dnem doliny. Droga prowadzi wśród want, dalej zaś długim, nieomal poziomym wałem. Kolejny etap to zakosy w górę, wiodące przez skalisto-trawiasty próg prawej odnogi Doliny Batyżowieckiej. Wychodzimy nimi na trawiasto-piarżysty taras – Niżnią Batyżowiecką Równię, skąd w prawo w górę wiedzie oznaczona kopczykami droga na Gierlach przez Batyżowiecką Próbę. My zaś idziemy dalej w górę do górnego (północno-wschodniego) kąta doliny, gdzie skręcamy w prawo pod ścianę do wylotu Walowego Żlebu, który zbiega z Przełęczy Tetmajera. Wspinamy się jego prawym ramieniem, potem zaś przechodzimy w lewo na grzędę i na jego lewe ramię, którym dalej w górę. Łączy się ono wkrótce z prawym, my zaś idziemy po skałkach, potem przez płytowe stopnie aż do trawiasto-skalistych stopni, które można ominąć lewym zboczem żlebu. Dalsza droga prowadzi ponownie dnem stromego teraz żlebu, wyprowadzającego nas na Przełęcz Tetmajera. Tu kierujemy się w lewo (na północny zachód). Idziemy granią najpierw po blokach, potem krótko ostrą krawędzią i wreszcie łatwą granią wychodzimy na wierzchołek Zadniego Gierlachu.

Na Zadni Gierlach prowadzi też graniowa trasa nr 50.

Pierwsze znane wejście: Janusz Chmielowski i przewodnik Jędrzej Wala junior, 24 sierpnia 1895 r.
Pierwsze wejście zimą: Gyula A. Hefty i Gyula Komarnicki, 9 lutego 1913 r.

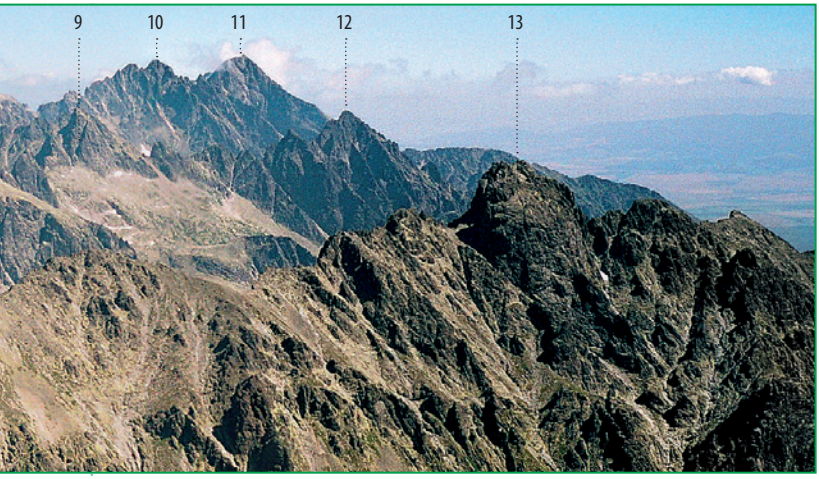

Widok z Zadniego Gierlachu na zachód. 1. Batyżowiecki Szczyt 2. Szatan 3. Zmarzły Szczyt 4. Wysoka

24. Gierlach 2655 m

Gerlachovský štít 2655 m

Gierlach (po prawej) i Zadni Gierlach ze zboczy Kończystej

Gerlachovský štít

Najwyższy szczyt Tatr (Słowacja) i w ogóle całych Karpat. Leży w bocznej grani odchodzącej w Zadnim Gierlachu ku południowemu-wschodowi od grani głównej Tatr Wysokich. Wierzchołek Gierlachu jest oddzielony Przełęczą Tetmajera od Zadniego Gierlachu (od północy) i przełączką Wyżnie Gierlachowskie Wrótka od Pośredniego Gierlachu (od południa). Dalej w potężnej grani masywu Gierlacha znajdują się Gierlachowska Czuba i Mały Gierlach, w którym grań rozgałęzia się na dwa ramiona, obejmujące Gierlachowski Kocioł. W południowo-zachodniej grani Małego Gierlachu znajduje się pięć Urbanowych Turni oraz Urbanowa Czuba i Urbanowa Kopka, w południowo-wschodniej zaś wznosi się szereg skalistych turni, z których najważniejsze to Ponad Kocioł Turnia oraz trzy Ponad Próbę Turnie. Gierlach wznosi się nad Doliną Batyżowiecką (od zachodu) oraz Doliną Wielicką (od wschodu). Z dołu Gierlach pięknie wygląda znad leżących u jego stóp stawów: Wielickiego i Batyżowieckiego. Potężny kocioł Gierlachu widać doskonale z miejscowości podtatrzańskich, położonych na południu Tatr wzdłuż drogi Poprad – Szczyrba. Ze względu na swą wysokość Gierlach jest widoczny z większości szczytów tatrzańskich, ale najwspanialej jego ogrom prezentuje się z sąsiednich szczytów: Staroleśnej, Kończystej, Batyżowieckiego i Małej Wysokiej. Oryginalnie wygląda z nieco dalszych szczytów: Świstowego i Sławkowskiego. Widok z wierzchołka jest piękny i rozległy, ale ustępuje panoramom z Rysów, Zadniego Gierlachu czy Szerokiej Jaworzyńskiej. Szczególnie pięknie prezentuje się potężny wał grani Kończystej.

Nazwa szczytu pochodzi od wsi Gierlachów.

W zależności od „wiatru historii," w różnych latach próbowano nadawać Gierlachowi inne nazwy: Szczyt Polski, Szczyt Franciszka Józefa, Szczyt Stalina i inne, ale nie przyjęły się i nigdy nie były szerzej stosowane. Na wierzchołku umieszczano też różne tablice, a nawet blaszaną flagę na pięciometrowym drągu. Obecnie jest na nim jedynie mały krzyż z zielonkawym „oczkiem".

Autor (po lewej) i ratownik Horskéj Služby Marcel Kubinsky na wierzchołku Gierlachu

▲ Trasa nr 47 (X)

Zwykła droga wejściowa na szczyt, która wiedzie z Doliny Wielickiej przez Wielicką Próbę. Skala trudności „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia 4 godz.

Od Wielickiego Stawu przez ok. 30 min idziemy w górę znakowaną na zielono ścieżką, wiodącą na Polski Grzebień, aż nad dolny brzeg Wielickiego Ogrodu. Teraz w lewo, już bez znaków, przekraczamy potok i podchodzimy skośnie w prawo początkowo trawiastym stokiem, a potem po piargach do wylotu Wielickiego Żlebu. Idziemy nim kilka metrów, a następnie wspinamy się w ekspozycji za pomocą łańcuchów i klamer na stromą, eksponowaną, kilkunastometrową ściankę – Wielicką Próbę. Po wydostaniu się na łatwiejszy teren ponad nią idziemy dalej w górę zygzakiem wyznaczającą prawą granicę żlebu trawiasto-piarżystą grzędą. Następnie skałkami i półeczką dostajemy się (skośnie w lewo) na wąską Przełączkę nad Kotłem. Dalej ścieżka prowadzi w prawo. Czeka nas teraz trawers

Widok z Gierlachu na Grań Kończystej

zbocza ponad Kocioł Turni, wiodący przez żebra i żlebki. Docieramy w końcu do piarżystego żlebu, spadającego z Lawiniastej Przełączki. Teraz kierujemy się w górę, idąc skałkami po lewej stronie żlebu, wychodzimy na przełączkę. Następnie czeka nas trawers zboczami Małego Gierlachu, prowadzący do przełączki pod tym szczytem. Można stąd w prawo w ciągu 10 min. wejść na wierzchołek Małego Gierlachu. Schodzimy kawałek z przełączki na stronę Doliny Batyżowieckiej, potem zaś trawersujemy falistą linią, ale prawie poziomo, zboczami Małego i Pośredniego Gierlachu. Musimy po drodze pokonać liczne rynny i żebra, korzystając z klamer i łańcuchów. W ten sposób docieramy do ogromnego Batyżowieckiego Żlebu. Schodzimy na jego dno, tworzące tutaj rodzaj kotła. Idziemy żlebem w górę kilkanaście metrów, potem zaś odgałęziającą się od niego w lewo rynną skalną (łańcuch) wychodzimy wprost na wierzchołek Gierlachu.

Za najwyższy szczyt tatrzański uchodził początkowo Krywań, a potem przez wiele lat Łomnica lub Lodowy. Pierwszeństwo Gierlachu pomiarem trygonometrycznym stwierdził Ludwik Greiner w 1838 r. Jednak wiadomość ta upowszechniła się dopiero w latach sześćdziesiątych XIX wieku.

△ Trasa nr 48 (X)

Zwykła droga zejściowa ze szczytu prowadząca Batyżowieckim Żlebem i Doliną Batyżowiecką nad Batyżowiecki Staw. Skala trudności „0+" czyli „łatwo". Czas zejścia ok. 2 godz. 30 min.

Ze szczytu Gierlachu schodzimy stromą rynną (łańcuch) i potem w lewo przez żeberko do miejsca, gdzie żleb tworzy rodzaj kotła (dotąd tak jak trasa nr 47). Teraz w prawo w dół stromo po prawej, a potem po lewej stronie żlebu. Wybór drogi ułatwiają wyraźne ślady ścieżki. W dolnej części żlebu (ponad jego obrywem) skręcamy w lewo przez żeberko i piarżystym żlebkiem w lewo skos nad górną część pionowej sześciometrowej ścianki zwanej Batyżowiecką Próbą. Schodzimy nią w wielkiej ekspozycji przy pomocy klamer. Dalej w lewo w dół rynną przy pomocy łańcuchów i potem trawers w lewo i stromo w zygzak (klamry, łańcuchy) skałami charakterystycznej Białej Ściany do jej podnóża na piargi lub śnieg. W prawo po piargach Niżniej Batyżowieckiej Równi i w lewo w dół aż nad skalisty próg, zwany Wyżnie Batyżowieckie Spady. Wyraźną ścieżką zakosami przez próg, a potem początkowo prawie poziomym, trawiasto-skalistym wałem, a dalej wśród wielkich want dochodzimy nad północny brzeg Batyżowieckiego Stawu. Staw obchodzimy lewą stroną i dochodzimy do szlaku nad jego południowym brzegiem.

▲ Trasa nr 49 (X)

To droga pierwszych zdobywców, wiodąca z Gierlachowskiego Kotła granią Urbanowych Turni. Skala trudności przy obchodzeniu turni „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia od Wielickiego Stawu to ok. 4 godz.

Znad Wielickiego Stawu idziemy czerwono znakowaną Magistralą Tatrzańską w stronę zachodnią ku Batyżowieckiemu Stawowi. Po około 20 min. skręcamy ze ścieżki w prawo w górę, jak najdogodniej szerokim zboczem po trawkach, piargach i rumowiskach ku północnemu zachodowi, na południowy brzeg Gierlachowskiego Kotła. Dalej w tym kierunku lekko w górę szerokim, piarżysto-trawiastym grzbietem wchodzimy na niepozorną Urbanową Kopkę. Następnie bez trudności przechodzimy przez Urbanową Czubę i schodzimy na Urbanową Szczerbinę. Od tego miejsca nasza droga staje się trudniejsza i skalista. Idziemy granią lub w jej pobliżu ku północy, a potem ku północnemu wschodowi, zniżając się miejscami dość znacznie to na prawą to na lewą stronę, aby obejść pięć wybitnych, poszarpanych Urbanowych Turni. Cały czas z prawej strony trawersując ponad Gierlachowskim Kotłem, przekraczając liczne rynny i żebra, już wysoko w górze osiągamy piargi, którymi lekko w skos w lewo podchodzimy na Przełączkę pod Małym Gierlachem. Tutaj spotykamy trasę nr 47, którą jeszcze ok. 1 godz. na wierzchołek Gierlachu.

■ Trasa nr 50 (VII/X)

Przejście prowadzące granią główną Tatr od przełęczy Polski Grzebień przez Wielicki Szczyt, Litworowy Szczyt na Zadni Gierlach, a potem granią boczną na Gierlach. Trasa ta zwana jest Drogą Martina i jest naprawdę wspaniała i piękna widokowo, ale trudna i eksponowana. Skala trudności na większości odcinków „I" – „nieco trudno", ale ostatni fragment z przełęczy Tetmajera na Gierlach jest „II" – „dość trudno". Czas przejścia ok. 6 godz.

Z Polskiego Grzebienia idziemy w kierunku wschodnim – najpierw na prawo od grani, potem zaś granią, aż docieramy pod jej pierwszy stromy uskok. Idziemy nadal w górę, by trawiastymi półkami po lewej stronie grani dotrzeć na Zmarzłą Kopę. Dalsza droga wiedzie w dół na przełączkę – Niżnią Wielicką Ławkę. Dalej idziemy stromą granią, przez poprzedzielane trawkami stopnie, aż osiągamy podnóże przeciętego kilkoma rysami uskoku. Następnie pniemy się rysą (kilka metrów na prawo od krawędzi grani), aż drogę zagrodzi nam zaklinowany blok. Musimy więc trawersować w prawo, wychodząc na płasienkę, a potem wejść na boczne żebro. Idziemy nim w lewo i po przejściu kilku metrów znajdujemy się na wierzchołku Małego Wielickiego Szczytu. Schodzimy z niego granią, potem zaś kilkumetrową ścianką na przełączkę – Wyżnią Wielicką Ławkę. Tutaj spotykamy trasy nr 42 i 43. Dalej granią, a następnie biegnącą po jej prawej stronie trawiasto-piarżystą rynną wychodzimy na wierzchołek Wielickiego Szczytu. Z wierzchołka idziemy kilkanaście metrów poziomą granią szczytową w kierunku południowo-zachodnim, prawie do uskoku. Następnie kierujemy się w lewo i schodzimy kilka metrów rysą, nakrytą u góry zaklinowanymi głazami. Następnie kierujemy się znowu nieco w lewo, schodzimy płytowymi skałami, aż docieramy do szerokiej szczeliny między ścianą a wielkim blokiem. Musimy teraz wspiąć się na ten blok i wykonać trawers, wychodząc po gzymsach na grań u podnóża uskoku szczytowego. Idziemy dalej poziomą granią do dużego spadzistego stopnia, po którym opuszczamy się w dół. Nasza trasa prowadzi teraz granią, na której napotykamy ząb skalny (obchodzimy go z prawej strony), po czym czeka nas łagodne zejście na Wielicką Przełęcz. Dalsza droga jest już dużo łatwiejsza. Wznosimy się najpierw szeroką granią na wierzchołek Litworowego Zwornika, skąd kierujemy się do skalnego wyskoku. Po obejściu go lewą stroną trawiastymi ławkami, idziemy po ostrych złomach i łukowatej półce,

Panorama z Gierlachu od Tatr Bielskich po Sławkowski Szczyt

ciągnącej się po lewej stronie ostrej krawędzi grani, wchodząc w ten sposób na wierzchołek Litworowego Szczytu. Stąd prowadzi łatwa graniowa droga w dół na Litworową Przełęcz (ok. 10 min). Tutaj spotykamy trasy nr 44 i nr 45. Idąc dalej granią, napotykamy 40-metrowy uskok, który musimy obejść po lewej stronie (trawiaste półeczki). Następnie idziemy w górę kominkami i rynnami w kierunku bloku szczytowego Wielickiej Turniczki. Tuż pod nim schodzimy po złomach na trawiastą półkę, prowadzącą w prawo w górę do żlebu. Wspinając się tym żlebem, docieramy na Niżnią Łuczywniańską Szczerbinę. Dalsza droga wiedzie stromą granią, następnie kierujemy się w lewo, dochodząc po gzymsach i półeczce na ściankę. Wspinamy się nią, korzystając z wygodnego stopnia, potem zaś kierujemy się w lewo, by ominąć bardzo strome partie ściany. Teraz łatwe stopnie wyprowadzają nas na wierzchołek Niżniej Wysokiej Gierlachowskiej. Idziemy ponownie granią aż do stromego uskoku. Musimy obejść go z prawej strony, pokonując gzymsy oraz kominek z luźnymi głazami. Ponownie wychodzimy na grań, którą przez kilka poszarpanych zębów dostajemy się na wierzchołek Wyżniej Wysokiej Gierlachowskiej. Nasza trasa prowadzi dalej granią, schodzimy na jej lewą stronę, by iść kawałek eksponowanym trawersem i po komfortowych stopniach ponownie na nią powrócić. Stąd podchodzimy stromo na wierzchołek Gierlachowskiej Kopy, z którego przez 15-metrowy odcinek, biegnący wśród stromych want i ścianek w dół po stronie Doliny Wielickiej, docieramy na półeczkę. Z niej kierujemy się w prawo, a na końcu natrafiamy na krótki kominek, którym schodzimy. Teraz idziemy skośnie w górę i po stopniach skalnych wychodzimy na grań. Prowadzi nas ona na wierzchołek Lawinowego Szczytu, z którego dalej idziemy granią. W pierwszej części jest ona eksponowana (obchodzimy z prawej strony pierwszy ząb Jurgowskich Czub), w drugiej szeroka i łatwa. Wyprowadza nas ona na główny wierzchołek Zadniego Gierlachu, z którego schodzimy po blokach skalnych zwężającą się tylko w środkowej części granią na Przełęcz Tetmajera. Tutaj spotykamy trasę nr 46. Od tego miejsca droga jest dużo trudniejsza i eksponowana. Idziemy najpierw stromo w górę, droga zaś wiedzie po skałach na prawo od krawędzi grani. Docieramy do rozgałęzienia grani i wybieramy prawe żebro grani, którym przez pochyłe płyty i krawędź grani dochodzimy aż do jej uskoku. Mijamy go po prawej stronie i idziemy w górę, docierając na niemal poziomą, ale eksponowaną grań szczytową. Po przejściu nią kilkudziesięciu metrów stajemy na wierzchołku Gierlachu.

Pierwsze wejście (ostatnio uznane za najbardziej pewne): Gelhof (szwagier Stilla), Martin Spitzkopf-Urban, Johan Still i jeszcze dwóch strzelców o nieznanych nazwiskach w 1834 r.

Pierwsze wejście zimą: Janusz Chmielowski, Karoly Jordán oraz przewodnicy Klemens Bachleda, Johann Franz senior, Paul Spitzkopf senior, 15 stycznia 1905 r.

25. Kończysta

Končistá
2538 m

Kończysta znad Batyżowieckiego Stawu

Wybitny i jeden z najwyższych szczytów w Tatrach Wysokich (Słowacja). Jest najwyższym wzniesieniem długiej bocznej Grani Kończystej, która odgałęzia się od Zmarzłego Szczytu (leżącego w głównej grani Tatr) w kierunku południowym i oddziela od wschodu Dolinę Batyżowiecką od Doliny Złomisk i Doliny Stwolskiej od zachodu. Wierzchołek Kończystej od Stwolskiej Turni oddzielony jest Stwolską Przełęczą Wyżnią, a ku zachodowi opada do Stwolskiej Przełęczy i przyległych do niej dolin rozległym zboczem, tworzącym szereg grzęd. Szczyt wznosi się nad Doliną Batyżowiecką i Doliną Stwolską. Od zachodu ma na ogół łagodne stoki, od wschodu zaś rozległe ściany o podstawie 2100 i 450 m wysokości, jednak mało popularne wśród wspinaczy. Kończysta posia-

Widok z Kończystej na Wysoką i Ganek

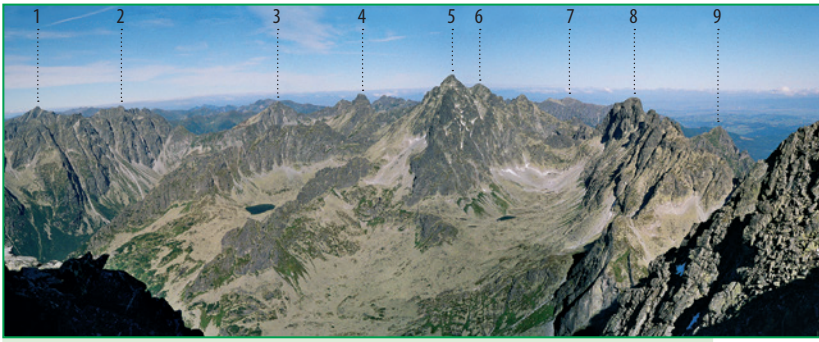

Panorama z Končistej od Krywania po Gierlach
1. Krywań 2. Hruby Wierch 3. Koprowy Wierch 4. Mięguszowiecki Szczyt 5. Wysoka 6. Rysy 7. Wielka Koszysta 8. Ganek 9. Młynarz 10. Szeroka Jaworzyńska 11. Tatry Bielskie 12. Batyżowiecki Szczyt 13. Zadni Gerlach 14. Kościółek 15. Gierlach

da dwa główne wierzchołki (południowy – wyższy i północny – o metr niższy), wznoszące się blisko siebie i rozdzielone małym siodełkiem o nazwie Wyżnie Pasternakowe Wrótka. Na najwyższym wierzchołku sterczy olbrzymi, wielotonowy blok skalny, przypominający kształtem kowadło lub końską głowę. Jest to tzw. Kowadło lub Koń Jármaya (Nákova).

Z dołu Kończysta podziwiana jest znad Batyżowieckiego i Szczyrbskiego Stawu. Pięknie prezentują się jej wschodnie ściany w wysokogórskiej panoramie z Gierlacha. Widok ze szczytu jest piękny. Szczególnie atrakcyjnie prezentuje się otoczenie Doliny Złomisk i Batyżowieckiej Grani oraz Gierlachu. Ciekawie wygląda ostra turnia Kościółka, wyrastająca z górnej części Doliny Batyżowieckiej. Dla mnie największą atrakcją tego tatrzańskiego olbrzyma jest (oprócz widoku) osobliwy głaz wieńczący jego wyższy (południowy) wierzchołek. Stanowi on prawdziwą osobliwość w całych Tatrach, mimo że podobny (ale jednak mniejszy i mniej efektowny) grzyb skalny znaleźć można na wierzchołku Wielkiego Soliska.

Nazwa Kończystej pochodzi od jej kształtu widzianego od południa i oznacza coś spiczastego, czubatego.

● Trasa nr 51 (X)

Droga z Przełęczy pod Osterwą, wiodąca przez Tępą i Stwolską Przełęcz. Jest trochę żmudna, ale obfituje w piękne widoki, zwłaszcza na Dolinę Złomisk. Skala trudności „0", czyli „bardzo łatwo". Czas przejścia ok. 3 godz.

Z przełęczy dość stromo w górę ku wschodowi, początkowo szeroką granią Tępej, a potem po jej prawej stronie zasłanym głazami zboczem na wierzchołek Tępej. Tępa dzięki swojemu położeniu wysuniętej baszty oferuje wspaniały wgląd w Dolinę Złomisk, jeszcze piękniejszy niż z Przełęczy pod Osterwą. Warto więc w tym miejscu odpocząć, także dlatego, że możemy przeanalizować dalszą trasę, którą stąd doskonale widać. Ze szczytu w dół na południowy wschód po złomach, jak najwygodniej na szerokie siodło Stwolskiej Przełęczy. Teraz kilka minut w prawo, a następnie w dogodnym miejscu w lewo (na wschód), łagodnie wprost w górę rozległym zachodnim zboczem Kończystej. Dalej po rumowiskach i wielkich wantach, a następnie dość szerokim, płytkim, piarżystym żlebem lub dogodniej – po złomach i skałach żebra na lewo – aż na Wyżnie Pasternakowe Wrótka. Teraz

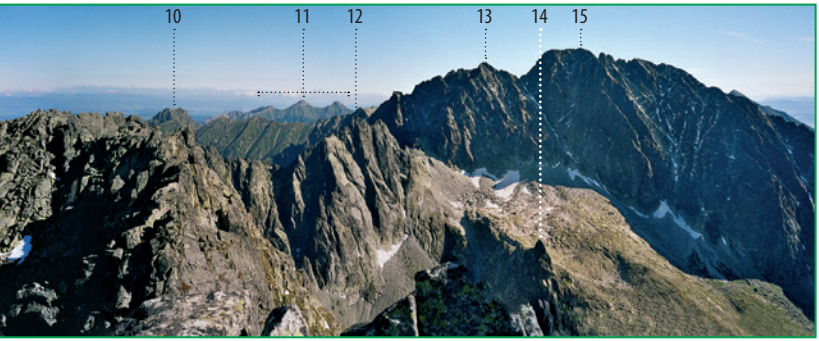

w lewo i w ciągu paru chwil docieramy na północny, czyli niższy wierzchołek lub wspinamy się też kilka minut w prawo („I" – „nieco trudno") na główny, czyli południowy wierzchołek. W tym celu z Wyżnich Pasternakowych Wrótek kierujemy się w prawo i wchodzimy na odpękniętą u dołu cienką płytę o wysokości ok. 2 m. Znajduje się ona po północno-zachodniej stronie głównego wierzchołka. Stanąwszy na tej płycie, podciągamy się na rękach, zarzucamy nogę za krawędź, na poziomą część głazu i jesteśmy na wierzchołku Kowadła – najwyższego punktu Kończystej.

Kowadło na wierzchołku Kończystej

● Trasa nr 52 (X)

Droga wiodąca na szczyt znad Batyżowieckiego Stawu. Skala trudności „0", czyli „bardzo łatwo". Czas przejścia ok. 2 godz. 30 min.

Znad południowego brzegu Batyżowieckiego Stawu idziemy za czerwonymi znakami w kierunku Przełęczy pod Osterwą. Po dojściu na południowo-wschodni grzbiet Kończystej (ok. 20 min.) opuszczamy Magistralę Tatrzańską i kierujemy się w prawo w górę, aby po trawkach i usypiskach wejść na pierwszy uskok grani. Od tego miejsca grań robi się stosunkowo wąska, wędrujemy nią jeszcze przez kwadrans, a następnie – gdy stanie się eksponowana, skręcamy w lewo w stronę Doliny Stwolskiej i trawersujemy w kierunku północnym. Nasza trasa prowadzi zachodnim zboczem Kończystej poprzez wanty i rumowiska. Następnie dochodzimy do górnej części dość szerokiego żlebu, gdzie spotykamy trasę nr 51, którą jeszcze przez ok. 45 min. wędrujemy na wierzchołek.

Pierwsze znane wejście: Victor Lorenc w latach 1874-1891 (na południowy wierzchołek, czyli na Kowadło).
Pierwsze wejście zimą: Alfred Martin, 17 lutego 1906 r.

26. Szatan

Satan
2421 m

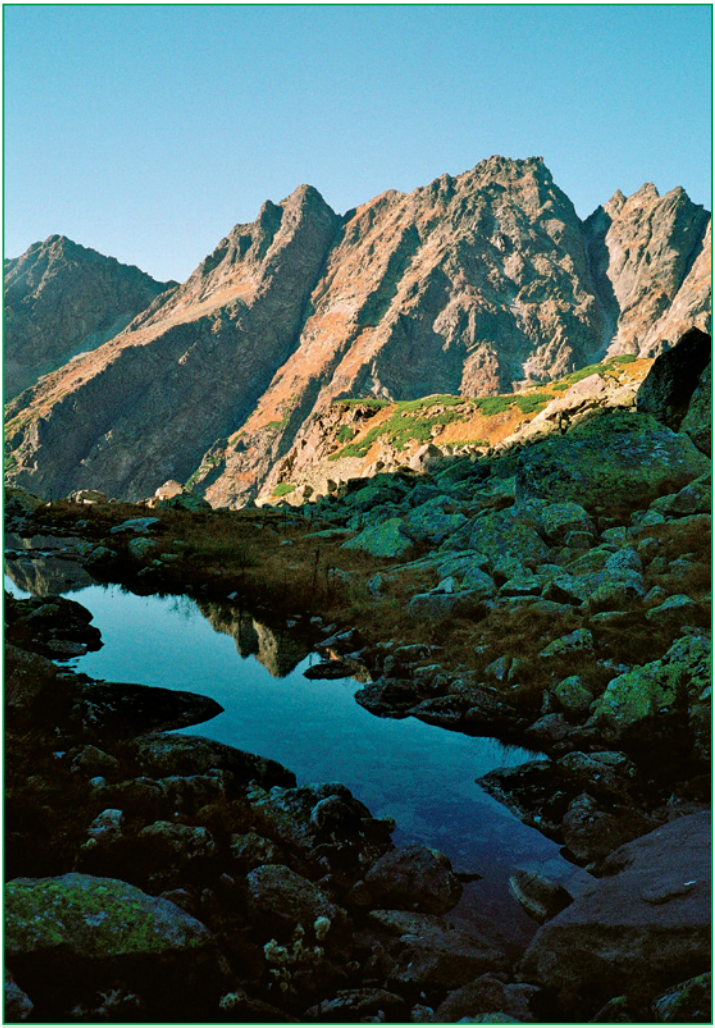

Szatan z Doliny Mięguszowieckiej

Wybitny szczyt w Tatrach Wysokich (Słowacja), będący najwyższym wzniesieniem w Grani Baszt, odgałęziającej się w Hlińskiej Turni od długiej grani bocznej, biegnącej od Cubryny aż po Krywań. Leży w środkowym odcinku tej grani, między Szatanią Przełęczą (która oddziela go od Piekielnikowej Turni) a Przełęczą nad Czerwonym Żlebem (odgraniczającą go od Pośredniej Baszty). Wznosi się nad dolinami: Mięguszowiecką – od wschodu i Młynicką – od zachodu. Posiada dwa wierzchołki (północny i południowy), mniej więcej równej wysokości.

Szatan jest podziwiany z dołu przez turystów wędrujących szlakami przez Dolinę Mięguszowiecką na Rysy i przez Dolinę Młynicką na Bystry Przechód. Pięknie prezentuje się też w wysokogórskiej panoramie z wierzchołka Rysów. Widok ze szczytu jest piękny, zwłaszcza na Mięguszowieckie Szczyty i leżące u ich stóp Hińczowe Stawy. Wspaniały jest widok z Szatana na sąsiednią, równoległą do Grani Baszt – Grań Soliska.

Nazwa Szatan wywodzi się z legend, według których w noc świętojańską na wierzchołek zlatują diabły, a w Szatanim Żlebie zły duch strzeże cennych kruszców, rażąc podchodzących śmiałków kamieniami.

● **Trasa nr 53 (V/VI/XI)**
Najkrótsza i najłatwiejsza droga prowadząca na szczyt z Doliny Młynickiej. Skala trud-

Widok z Szatana w kierunku Rysów i Wysokiej

ności „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia od znakowanej ścieżki ok. 2 godz.

Znad Szczyrbskiego Jeziora idziemy za żółtymi znakami, wiodącymi na przełęcz Bystry Przechód. Dochodzimy w pobliże znajdującego się po prawej stronie Niżniego Koziego Stawu. Tutaj opuszczamy szlak i znad południowo-wschodniego brzegu stawu kierujemy się na wschód, idąc piarżyskiem (początkowo duży wał). Przed jego końcem skręcamy w prawo (na południowy wschód) przez kilka złomów skalnych na szeroki, piarżysto-skalisty zachód, który biegnie ponad dolnymi ściankami Szatana. Przez zachód prowadzą nas w poprzek żlebki sklane, którymi docieramy do wybitnego, żlebu (tu koniec zachodu). Pniemy się nim, pokonując kilka progów skalnych, a potem po piargach w pobliże grani. Docieramy w ten sposób na południowy wschód od południowego wierzchołka Szatana. Teraz wchodzimy w trawiasto-piarżystą rynnę, która wyprowadza nas na wierzchołek. Dalej granią – przez płytkie siodło – na północny wierzchołek Szatana, który jest lepszym punktem widokowym.

▲ Trasa nr 54 (V/VI/XI)

Najpiękniejsza droga wiodąca na Szatana południowymi szczytami Grani Baszt. Jest wspaniała widokowo, o zmiennym charakterze, od łagodnych zboczy mających charakter hal i pokrytych kosówką po surową scenerię skalną. Skala trudności: początkowo „bez trudności" i „bardzo łatwo", a dopiero końcowy odcinek jest „ 0+", czyli „łatwo". Czas przejścia od ścieżki znakowanej ok. 4 godz.

Znad Szczyrbskiego Jeziora czerwono znakowaną magistralą, wiodącą do Popradzkiego Stawu, idziemy do miejsca, gdzie osiągamy grzbiet Trzygania (w pobliżu skrzyżowania z zimową drogą znakowaną na zielono). Tutaj skręcamy w lewo i idziemy w górę zarastającą ścieżką przez las i kosodrzewinę. Wyprowadza ona na otwarty, trawiasty południowy stok Skrajnej Baszty, którym idąc prosto w górę, wychodzimy na wierzchołek Skrajnej Baszty. Schodzimy z niego w kierunku północnym szeroką, ale stromą granią na Przełęcz nad Skokiem. Dalsza droga prowadzi łagodnie w górę trawiasto-skalistym grzbietem na wierzchołek Małej Baszty. Schodzimy z niego, idąc po prawej, a potem po lewej stronie grani. Pokonując skałki, upłazki i rynny docieramy na Przełęcz nad Szerokim Żlebem. Z niej droga znów prowadzi w górę. Idziemy wygodnie granią do pierwszego skalistego spiętrzenia jej krawędzi (od tego miejsca droga staje się trudniejsza). Teraz trasa skręca w lewo na trawiastą półkę, którą dochodzimy do pierwszego żlebu, spadającego z grani na południowy zachód. Schodzimy za pomocą rysy na dno tego żlebu. Dalej kierujemy się w górę, by opuściwszy dno żlebu wejść na jego lewe ramię i dotrzeć nim do wcięcia w grani. Tu skręcamy w lewo i idziemy przez skalne występy, by wejść na wierzchołek Pośredniej Baszty. Z jej szczytu schodzimy w lewo, idąc po trawiasto-skalistych stopniach, które prowadzą na siodło w bocznym żebrze. Tu skręcamy w prawo i nieco poniżej grani po skałach docieramy na Przełęcz nad Czerwonym Żlebem. Dalej granią w górę na północny zachód, po czym schodzimy nieco poniżej grani po jej lewej stronie. Docieramy w ten sposób do trawiasto-piarżystej rynny (łączymy się tutaj z trasą nr 53), którą idziemy w górę na południowy wierzchołek Szatana, skąd w kilka minut na wierzchołek północny. Dalsza wędrówka Granią Baszt w kierunku Hlińskiej Turni jest już dużo trudniejsza, ale dostępna dla turystów, jeśli częściowo obchodzimy grań.

Pierwsze znane wejście: Jan G. Pawlikowski i przewodnik Maciej Sieczka, około 1880 r.
Pierwsze wejście zimą: Ernst Dubke oraz przewodnicy Johann Breuer jun. i Johann Franz senior, 12 lutego 1906 r.

Widok z Szatana na Mięguszowieckie Szczyty

Widok z Szatana w kierunku Hrubego Wierchu i Szczyrbskiego Szczytu

27. Hlińska Turnia

Hlinská veža
2330 m

Hlińska Turnia znad Koziego Stawku Wyżniego

Ważny, zwornikowy szczyt w Tatrach Wysokich na Słowacji. Znajduje się w początkowej części potężnej, bocznej grani odchodzącej na południowy zachód od znajdującej się w grani głównej Tatr – Cubryny. Grań ta ciągnie się poprzez Koprowy Wierch, Hlińską Turnię, Szczyrbski Szczyt, Hruby Wierch, Furkot, Ostrą, Krótką aż do Krywania. Hlińska Turnia jest zwornikiem dla odchodzącej ku południu długiej Grani Baszt, w której najwyższym szczytem jest Szatan. Hlińska Turnia jest oddzielona Hlińską Przełęczą od Małej Koprowej Turni (na północnym wschodzie), Basztową Przełęczą od Wielkiej Capiej Turni (na południowym wschodzie) oraz Młynicką Przełęczą od Szczyrbskiego Szczytu (na południowym zachodzie). Wznosi się nad trzema dolinami: Hlińską (od północy), Mięguszowiecką (od południowego wschodu) i Młynicką (od południowego zachodu).

Z dołu Hlińska Turnia nie przedstawia się zbyt okazale, gdyż niewiele wyrasta ponad granie, łączące ją z wyższymi od niej sąsiadami, ale bardzo uroczo wygląda znad leżących u jej stóp stawów: Małego Hińczowego Stawu oraz Wyżnich Kozich Stawów. Z góry ładnie prezentuje się z najbliższych sąsiadów: Szczyrbskiego Szczytu, Koprowego Wierchu oraz Wielkiego Soliska. Natomiast z wierzchołka Hlińskiej Turni, jak przystało na szczyt zwornikowy, roztacza się wyjątkowo piękny widok. Wspaniale wygląda zachodnia część grani głównej Tatr Wysokich z pięknymi Mięguszowieckimi Szczytami i leżącymi u ich stóp Hińczowymi Stawami. Równie uroczy jest widok potężnej Grani Baszt z najwyższym Szatanem oraz Grani Soliska. Pięknie, jak

Widok z Hlińskiej Turni na Mięguszowieckie Szczyty

Panorama z Hlińskiej Turni od Wielkiego Soliska po Kończystą
1. Wielkie Solisko 2. Krywań 3. Szczyrbski 4. Tatry Zachodnie 5. Świnica 6. Koprowy Wierch 7. Cubryna 8. Mięguszowiecki 9. Pośredni Mięguszowiecki 10. Wielki Staw Hińczowy 11. Mięguszowiecki Czarny 12. Hińczowa Turnia 13. Wołowa Turnia 14. Wołowiec Mięguszowiecki 15. Rysy 16. Wysoka 17. Kopa Popradzka 18. Kończysta

klasyczna piramida, wygląda najbliższy sąsiad – Szczyrbski Szczyt. Wdzięcznym obiektem jest też Koprowy Wierch z grupami turystów na wierzchołku.

Nazwa szczytu Hlińska Turnia pochodzi od leżącej u jego stóp Doliny Hlińskiej.

● Trasa nr 55 (V/XI)

Najłatwiejszy sposób wejścia wiodący z Doliny Młynickiej. Skala trudności „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia od znakowanego szlaku ok. 1 godz. 30 min.

Idziemy znad Szczyrbskiego Jeziora szlakiem wiodącym na Bystrą Ławkę. Dochodzimy nim do podnóża południowej grzędy Szczyrbskiego Szczytu, która rozdziela górną część Doliny Młynickiej na dwa ogromne kotły. W tym miejscu schodzimy ze szlaku i kierujemy się w prawo (w kierunku północno-wschodnim). Nasza trasa prowadzi teraz po złomach skalnych do wschodniego kotła doliny. Możemy tam podziwiać piękne Kozie Stawy Wyżnie. Znad stawów rozciąga się wspaniały widok na otaczające szczyty, a zwłaszcza odbijającą się w toni Hlińską Turnię oraz leżący nieco dalej wierzchołek Szatana. Od stawów kierujemy się na północ, idąc po usypiskach, następnie zakosami oraz trawiasto-skalistym zboczem, docieramy na Młynicką Przełęcz. Dalsza droga jest trudniejsza i miejscami eksponowana. Z przełęczy idziemy w prawo niezbyt stromą, ale wąską granią. Częściowo można ją obejść prawą stroną, stromym trawiasto-skalistym zboczem, ale większość trasy idziemy ściśle granią i po ok. 30 min. wchodzimy na wierzchołek Hlińskiej Turni.

▲ Trasa nr 56 (V/XI)

Przejście z Hlińskiej Turni granią na Szczyrbski Szczyt. Skala trudności do Młynickiej Przełęczy „0+", czyli „łatwo", a potem „I" – „nieco trudno". Czas przejścia ok. 1 godz. 30 min.

Z wierzchołka Hlińskiej Turni schodzimy granią w kierunku wschodnim, tak jak w opisie trasy nr 55, aż na Młynicką Przełęcz. Dalsza droga jest trudniejsza i bardziej eksponowana. Idziemy teraz szeroką, ale stromą granią, którą tworzą olbrzymie, spiętrzone wanty. Niektóre z nich można obejść z lewej lub prawej strony, ale większość przekraczamy wprost, by osiągnąć wierzchołek Szczyrbskiego Szczytu od jego prawej strony.

Pierwsze wejście: Günter O. Dyhrefurth i Herman Rumpelt, 13 czerwca 1907 r.
Pierwsze wejście zimą: Lajos Rockfalusy, 5 stycznia 1913 r.

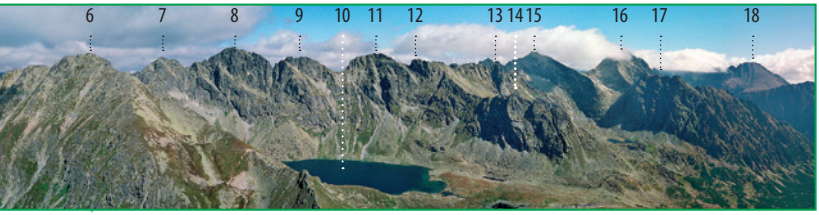

Widok z Hlińskiej Turni na Hińczowe Stawy

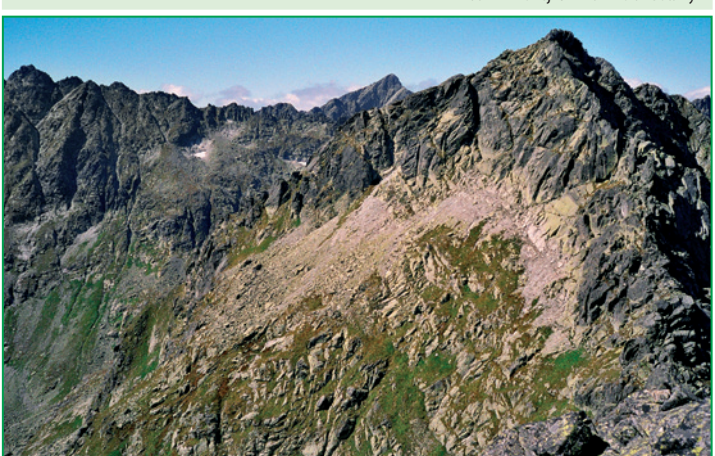

Szczyrbski Szczyt z Hlińskiej Turni

28. Szczyrbski Szczyt

Štrbský štít
2381 m

Szczyrbski Szczyt z Wielkiego Soliska

Wspaniały i piękny szczyt w Tatrach Wysokich na Słowacji. Leży w środkowej części wybitnej grani bocznej, odchodzącej na południe od, Cubryny leżącej w grani głównej Tatr Wysokich. W grani tej znajdują się również Koprowy Wierch, Hlińska Turnia, Hruby Wierch oraz Krywań. Szczyrbski Szczyt jest oddzielony Młynicką Przełęczą od Hlińskiej Turni (na wschodzie) oraz Szczyrbską Przełęczą od Szczyrbskiej Turniczki w grani Hrubego Wierchu (na zachodzie). Wznosi się nad Doliną Młynicką (od południa) oraz Doliną Hlińską (od północy). Z dołu opisywany szczyt podziwiają turyści wędrujący Doliną Młynicką. Jego kształt przypomina typową piramidę i jest widoczny już znad Szczyrbskiego Jeziora. Z góry Szczyrbski Szczyt najpotężniej prezentuje się z pobliskich szczytów: Wielkiego Soliska i Hlińskiej Turni, z których jego kształt przypomina również symetryczną piramidę. Zachwyca się nim wielu turystów odpoczywających na wierzchołku Koprowego Wierchu. Panorama z wierzchołka Szczyrbskiego Szczytu jest piękna i rozległa. Wspaniale wyglądają najbliższe granie Baszt i Soliska. Całkiem inny, bo łagodniejszy, charakter ma widok na niedaleki Koprowy Wierch oraz na rozległą grupę Kop Liptowskich. Uroczo wyglądają leżące w dole Stawy Hińczowe z wznoszącymi się ponad nimi potężnymi Mięguszowieckimi Szczytami.

Szczyrbski Szczyt zapisał się w historii taternictwa, gdyż wejście nań nową drogą z Doliny Hlińskiej, dokonane w 1908 r przez H. Dłuską i I. Pawlewską, zapoczątkowało samodzielne taternictwo kobiece.

Nazwa Szczyrbskiego Szczytu pochodzi od dawnej nazwy Doliny Młynickiej – Dolina Szczyrbska, a ta z kolei od wsi Szczyrba, do której niegdyś należała ta dolina. Na jednym z głazów wierzchołkowych Szczyrbskiego Szczytu umieszczono tablicę z jego nazwą i wysokością.

▲ Trasa nr 57 (V/XI)

Droga wiodąca znad Wyżnich Kozich Stawków w Dolinie Młynickiej. Skala trudności „0+", czyli „łatwo". Czas przejścia ok. 2 godz.

Idziemy szlakiem wiodącym znad Szczyrbskiego Jeziora na Bystrą Ławkę, prowadzącą nas do podnóża południowej grzędy Szczyrbskiego Szczytu, która rozdzie-

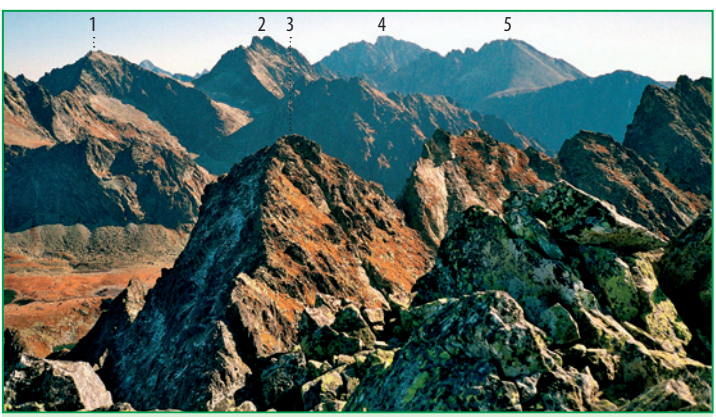

Widok ze Szczyrbskiego Szczytu na wschód. 1. Rysy 2. Wysoka 3. Hlińska Turnia 4. Gierlach 5. Kończysta

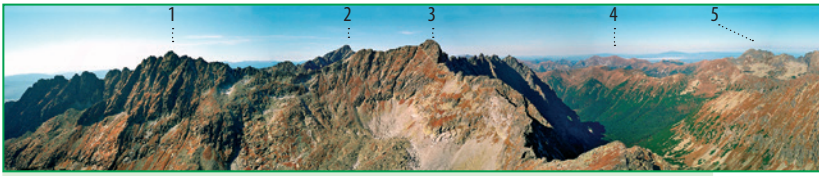

Panorama ze Szczyrbskiego Szczytu od Soliska do Szatana
1. Wielkie Solisko 2. Krywań 3. Hruby Wierch 4. Tatry Zachodnie 5. Świnica 6. Koprowy Wierch 7. Cubryna 8. Mięguszowieckie Szczyty 9. Hińczowa Turnia 10. Rysy 11. Wysoka 12. Hlińska Turnia 13. Gierlach 14. Kończysta 15. Szatan

la górną część doliny na dwa kotły. Teraz opuszczamy szlak i podchodzimy w prawo (w kierunku północno-wschodnim), stromo w górę po złomach skalnych do wschodniego kotła doliny, w którym leżą piękne Kozie Stawy Wyżnie. Znad stawów roztacza się wspaniały widok na otaczające nas szczyty, a zwłaszcza odbijającą się w toni Hlińską Turnię. Kierujemy się na leżące po jego lewej stronie szerokie, piarżyste zbocze Szczyrbskiego Szczytu, ograniczone południową grzędą i wschodnią granią naszego celu. Zboczem tym podchodzimy wysoko w górę do krótkiego żlebu, wrzynającego się w skały południowej grzędy. Teraz idziemy żlebem dość stromo w górę, pokonując pod koniec kilka kruchych (najtrudniejsze miejsce) progów skalnych i wchodzimy na małe wcięcie w południowej grzędzie. Przechodzimy na jej lewe zbocze, które jest łatwe i szerokie. Łagodnie, ale nieco uciążliwie, po skałach przetykanych piargami i trawkami podchodzimy grzbietem grzędy lub zboczem na wierzchołek Szczyrbskiego Szczytu.

● Trasa nr 58 (V/XI)

Najkrótsze i najłatwiejsze wejście od znakowanego szlaku. Skala trudności „0+" – „łatwo". Czas przejścia ok. 1 godz.

Znakowanym na żółto szlakiem, wiodącym Doliną Młynicką, dochodzimy nieco wyżej niż trasą numer 57, bo aż nad Capi Staw. Po obejściu stawu wzdłuż jego zachodniego brzegu, kierujemy się w prawo, już bez szlaku, i przez wyraźny próg dochodzimy do Kolistego Stawu (powierzchnia: 0,746 ha, głębokość: 10,2 m). Jest to wyjątkowo urocze miejsce. Staw ma kształt regularnego koła. Wysokie położenie (2100 m) i zacienienie przez otaczające go szczyty sprawiają, że nieraz nie odmarza całkowicie. Kolor wody jest zielonkawy, co wspaniale kontrastuje ze wznoszącymi się nad nim szarymi ścianami skał i błękitem nieba. Znad Kolistego Stawu idziemy w prawo skos aż do perci, którą, idąc lewo w górę, docieramy do jednego z koryt skalnych, przechodzącego wyżej w płytki żleb. Dalej idziemy percią aż do końca żlebu, mijając po prawej stronie strome urwisko. Następnie czeka nas eksponowany trawers w prawo nad urwiskiem, po czym kierujemy się w lewo w górę na południowo-zachodni stok Szczyrbskiego Szczytu. Idziemy nim w górę lub leżącym po jego lewej stronie żlebem, osiągając w ten sposób wierzchołek. Niedaleko od celu spotykamy trasę nr 57, która dochodzi z leżącej po prawej stronie, wyraźnej przełączki w południowej grzędzie.

Pierwsze znane wejście: Lajos Petrik i towarzysze, około 1895 r., ale już wcześniej na stokach Szczyrbskiego Szczytu polowali kozarze, a na sam wierzchołek dokonano wejścia podczas pomiarów triangulacyjnych.
Pierwsze znane wejście zimą: E. Baur i Alfred Martin, 5 stycznia 1906 r.

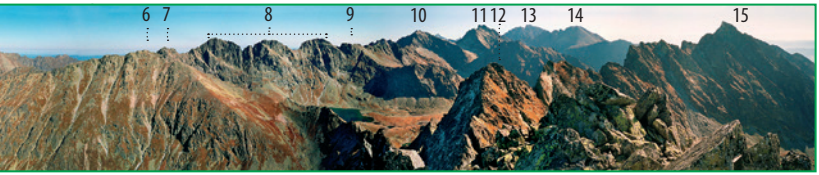

Widok ze Szczyrbskiego Szczytu na Furkot, Hruby Wierch i Grań Hrubego

29. Wielkie Solisko

(Veľké Solisko)
2412 m

Wielkie Solisko z podejścia na Hlińską Turnię

Wspaniały i wysoki szczyt w zachodniej części Tatr Wysokich (Słowacja). Jest najwyższym wzniesieniem długiej bocznej Grani Soliska, odchodzącej na północny wschód od leżącego w bocznej grani Cubryny zwornikowego Furkotu. Wierzchołek Wielkiego Soliska jest oddzielony Bystrymi Turniczkami i przełęczą Bystry Przechód od Furkotu (na północnym zachodzie) oraz Wyżnią Soliskową Ławką od Pośredniego Soliska (na południowym wschodzie). Wznosi się nad Doliną Furkotną (na zachodzie) oraz Doliną Młynicy (na wschodzie). Długa Grań Soliska tworzy szereg wzniesień i przełęczy, z których najważniejsze to (oprócz wspomnianych wyżej): Soliskowe Turnie, Małe Solisko, Szczyrbskie Solisko oraz Skrajne Solisko. Z dołu Grań Soliska podziwiają turyści wędrujący pętlą turystyczną, wiodącą Doliną Młynicy na przełęcz Bystry Przechód (niedawno szlak ten został poprowadzony trudniejszym wariantem przez przełączkę w grani Bystrych Turniczek i ubezpieczony łańcuchami) i dalej Doliną Furkotną do Szczyrbskiego Jeziora. Z góry Wielkie Solisko najładniej prezentuje się z otaczających go szczytów: Szatana, Furkotu, Hrubego i Ostrej. Widok z wierzchołka jest wspaniały i zróżnicowany. Oryginalny jest widok na piękną Grań Baszt z najwyższym Szatanem i leżącą po przeciwnej stronie Grań Ostrej. U stóp groźnych, poszarpanych turni leżą piękne stawy, wśród których wyróżnia się śliczny Capi Staw oraz często do późnego lata pokryty lodem Koli-

Poniżej Skrajnego Soliska, na wysokości ok. 1850 metrów, znajduje się górna stacja wyciągu krzesełkowego. Dolna stacja znajduje się w pobliżu północnego brzegu Szczyrbskiego Jeziora. Wyciąg ma długość 2240 m i biegnie przecinką poprowadzoną prostą linią przez las i kosodrzewinę, pokonując 438 m różnicy wzniesień. Budowa wyciągu została zakończona w 1943 r., ale potem był on modernizowany. Od tamtej pory przez cały rok służy on turystom oraz narciarzom.

Grzyb skalny na wierzchołku Wielkiego Soliska

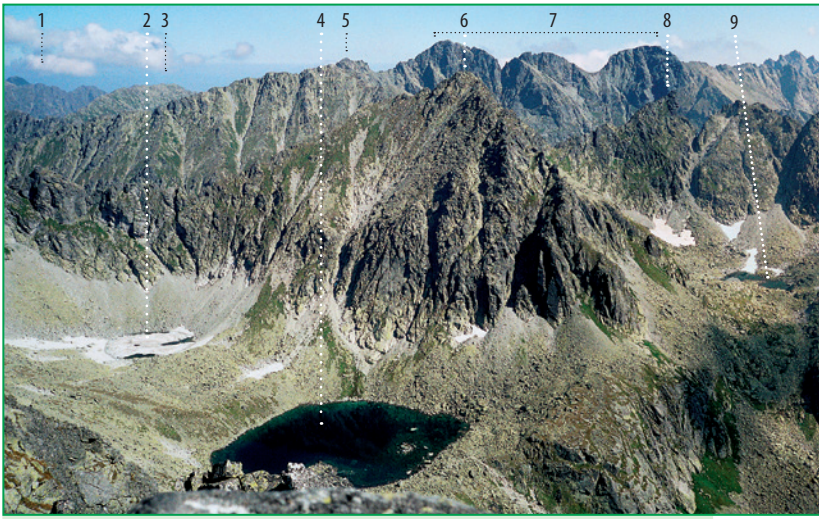

Panorama z Wielkiego Soliska od Wołoszyna po Kończystą
1. Wołoszyn 2. Kolisty Staw 3. Miedziane 4. Capi Staw 5. Cubryna 6. Szczyrbski Szczyt 7. Mięguszowieckie Szczyty 8. Hlińska Turnia 9. Kozie Stawy Wyżnie 10. Rysy 11. Wysoka 12. Niżni Kozi Staw 13. Szatan 14. Gierlach 15. Kończysta

sty Staw, po drugiej zaś stronie największy z widocznych: Wyżni Wielki Staw Furkotny. Wierzchołek Wielkiego Soliska tworzy 2-metrowy blok skalny w kształcie grzyba. Jest to jedna z osobliwości tatrzańskich, podobnie jak wierzchołek Kończystej, który tworzy dużo większy wielotonowy głaz w kształcie kowadła.

Nazwa „solisko" pierwotnie oznaczała miejsce, gdzie wykładano bryły soli do lizania dla krów i owiec. W przypadku Grani Soliska dotyczyła najpierw takiego miejsca u podnóża tego grzbietu, a potem wskutek nieporozumienia została przesunięta przez kartografów na całą grań.

Widok z Wielkiego Soliska na Ostrą i Krywań

● Trasa nr 59 (V/XI)

Najkrótsze wejście od znakowanego szlaku prowadzące z Doliny Furkotnej. Skala trudności „0+", czyli „łatwo". Czas wejścia ok. 1 godz.

Żółtym szlakiem, wiodącym Doliną Furkotną na Przełęcz Bystra Ławka, dochodzimy aż nad południowo-wschodni brzeg Wielkiego Stawu Furkotnego Wyżniego. Patrząc w kierunku wierzchołka Wielkiego Soliska, który z tego miejsca jest łatwy do rozpoznania (jest bowiem jednolitą, masywną, nawet na oko najwyższą turnią w grani), widzimy szeroki żleb ograniczony z prawej strony mało

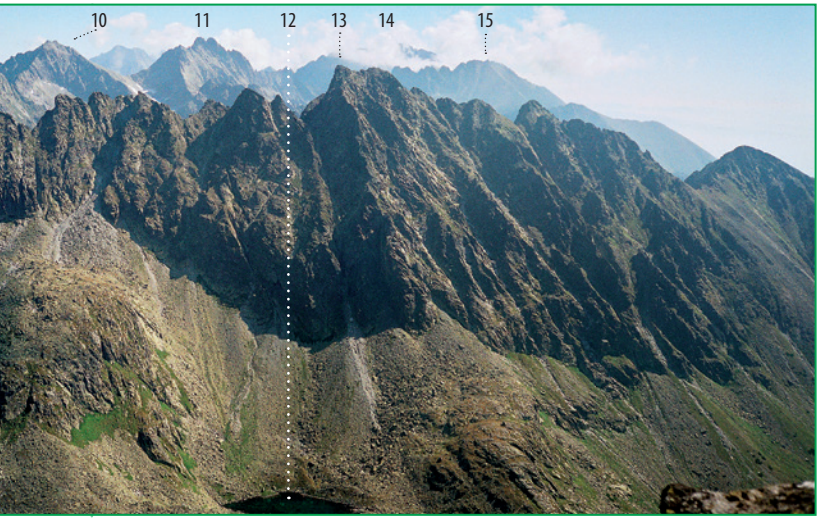

wyraźnym, szerokim żebrem. Schodzimy w prawo ze szlaku i podchodzimy w kierunku wschodnim zasłanym wielkimi głazami dnem tego żlebu aż do jego rozwidlenia. Wybieramy prawy i wkrótce wchodzimy na małe wcięcie w grani tuż na północ od wierzchołka. Z przełączki w prawo stromą i dość eksponowaną granią, ale po mocnej skale wspinamy się w kilka chwil na wierzchołek Wielkiego Soliska. Na zwieńczającego go grzyba skalnego można wspiąć się od strony Doliny Furkotnej.

● **Trasa nr 60 (V/XI)**

Droga wiodąca z Doliny Młynicy. Skala trudności „0+", czyli „łatwo". Czas wejścia ok. 1 godz. 30 min.

Idziemy żółtym szlakiem ze Szczyrbskiego Jeziora na Bystrą Ławkę, którą docieramy do Wołowych Stawków (przy szlaku za Stawem nad Skokiem). Z tego piętra doliny, położonego tuż poniżej ściany stawiarskiej Capiego Stawu, ciągnie się w kierunku północnej grani Wielkiego Soliska szeroki, trawiasty grzbiet. Schodzimy ze szlaku w lewo, nie wchodzimy jednak na ten grzbiet, ale kierujemy się, idąc stokiem w linii spadku wierzchołka Wielkiego Soliska, w stronę widocznych skał. Przecina je, na lewo od grzbietu, rynna, którą kierujemy się w górę. Wkrótce zmienia się ona w szeroki żleb. Nasza dalsza trasa prowadzi prawą stroną żlebu po trawkach. Idziemy w górę na północną grań Wielkiego Soliska. Następnie kierujemy się w lewo i granią lub po jej lewej stronie, pokonując po drodze kilka grzbietowych turni, docieramy do przełączki, leżącej na północ od wierzchołka. Spotykamy tutaj trasę nr 59, którą idziemy jeszcze kilka minut na wierzchołek Wielkiego Soliska.

Pierwsze wejście: Karol Englisch i przewodnik Paul Spitzkopf sen., 19 lipca 1903 r.
Pierwsze wejście zimą: Gyula A. Hefty i Lajos Rockfalusy, 21 stycznia 1912 r.

30. Hawrań

Havran
2152 m

Hawrań z Płaczliwej Skały

Najwyższy szczyt Tatr Bielskich (Słowacja), będący jednocześnie najwyższym wapiennym szczytem całych Tatr. Wznosi się w zachodniej części głównego grzbietu Tatr Bielskich oraz w końcowej części Głównej Grani Tatr. Hawrań jest oddzielony Hawranią Przełęczą od Nowego Wierchu (na zachodzie) i Strzystarską Przełęczą od Płaczliwej Skały (na wschodzie). Wznosi się nad Doliną Hawranią (od północnego zachodu), Strzystarskim Żlebem (od północnego wschodu) i Doliną Zadnich Koperszadów (od południa). Hawrań ma proste i krótkie stoki południowe oraz dłuższe i rozczłonkowane północne ramiona. Około 250 metrów na północ od wierzchołka znajduje się Wyżni Hawrani Zwornik, w którym grań rozdwaja się na dwa ramiona, obejmujące Dolinę Czarnego Potoku. Prawe z tych ramion to końcówka Głównej Grani Tatr, prowadząca przez Stare Siodło i Jaworzynkę ku Zdziarskiej Przełęczy.

Z dołu szczyt najładniej prezentuje się ze Ździaru oraz ze ścieżki wiodącej Doliną Koperszadów Zadnich na Przełęcz pod Kopą. Z góry podziwiają go turyści i taternicy z najbliższych szczytów: Jagnięcego, Kieżmarskiego i Łomnicy. Jest widoczny z wielu miejsc w Tatrach Polskich: Sarniej Skały, Gęsiej Szyi czy Głodówki. Panorama ze szczytu zalicza się do najwspanialszych w Tatrach i niewiele ustępuje mojej ulubionej panoramie z Szerokiej Jaworzyńskiej. Pięknie prezentują się potężne szczyty wschodniej części Tatr Wysokich z Kieżmarskim, Łomnicą i Lodowym na czele. Uroczo wygląda zielony grzbiet Szerokiej Jaworzyńskiej, zwieńczony białymi skałami na jej wierzchołku. W dole rozciąga się typowa, urocza wieś góralska – Ździar, a w najbliższym sąsiedztwie podziwiamy piękny kształt Płaczliwej Skały i biały mur grani Nowego Wierchu. Rejon Hawrania ma bardzo bogatą szatę roślinną, a na jego szerokich zboczach często pasą się duże stada kozic.

Nazwa szczytu pochodzi prawdopodobnie od słowackiego słowa „havran", oznaczającego gawrona.

● Trasa nr 61 (XII)

Najłatwiejsze orientacyjnie wejście, wiodące z Doliny Koperszadów Zadnich. Skala trudności „0-", czyli „bez trudności". Czas przejścia ok. 2 godz.

Szlakiem z Jaworzyny na Przełęcz pod Kopą idziemy na Polanę pod Muraniem. Stąd, po kilku minutach, dochodzimy do drugiej z kolei niewielkiej polany. Po jej lewej stronie widzimy wozowy trakt. Idziemy nim i po ok. 100 m i docieramy na polankę z paśnikiem dla zwierzyny i budką strzelniczą dla myśliwych. Nasza trasa prowadzi w górę ścieżką nad stromym brzegiem Stefanowego Potoku. Następnie skręca w prawo i wiedzie do obniżenia, potem w górę wśród wiatrołomów, wyprowadzając nas na prawe ramię Stefanowego Działu. Dalej idziemy zakosami do połączenia obu ramion, a potem łagodnym grzbietem. Docieramy do miejsca, gdzie skręca on w lewo. Idziemy działem jeszcze kawałek (pomiędzy drzewami po lewej stronie widać piękne urwiska najpiękniejszego szczytu Tatr Bielskich – Murania), a potem lewo. Łagodny trawers prowadzi nas w dół na dno Zadniego Stefanowego Żlebu. Idziemy nim w górę na Hawranią Przełęcz. Z przełęczy roztacza się piękny widok na zieloną Dolinę Hawranią z cienką strużką Hawraniego Potoku. Otwiera się też wspaniały widok na Tatry Wysokie, dający przedsmak tego, co nas czeka na szczycie. Zboczem lub granią w prawo (widać resztki ogrodzenia z czasów Hohenlohego) na wierzchołek Hawrania (30 min.).

Dawniej Hawrań nazywano Panską Vidlą, dla uhonorowania właściciela tych terenów – księcia Christiana Hohenlohego, który uczynił z tych terenów jedyny w swoim rodzaju górski zwierzyniec. Cały rejon był zamknięty dla turystów i taterników, a książę i jego goście urządzali, bezmyślne polowania na kozice, wybijając ich nieraz setki w ciągu sezonu. Z tamtych czasów pozostała gęsta sieć dróżek i mostków, w większości dobrze zachowanych i służących teraz przewodnikom i taternikom. Ich mnogość może utrudnić orientację i właściwy wybór trasy, dlatego wskazane jest posługiwanie się kompasem.

● Trasa nr 62 (XII)

Wejście od strony Podspadów wiodące Doliną Hawranią. Skala trudności „0-" – „bez trudności". Jedynie przejście progu Hawraniego Kotła jest „0+"– „łatwo". Czas przejścia ok. 2 godz. 30 min.

Drogę Wolności opuszczamy ok. 50 m za mostem na Jaworowym Potoku. Jest to miejsce, gdzie w prawo odgałęzia się szeroka droga leśna, którą idziemy przez ok. 20 min. Mijając odgałęzienie, dochodzimy do następnego, gdzie skręcamy skośnie w lewo. Idziemy w górę na małą polankę, na której rosną dwa potężne jawory. Dalsza droga wiedzie zakosami na następną polankę, która opada stromo w lewo. Podchodzimy na wprost przez przełączkę (Małe Siodło) do miejsca, gdzie trasę przecina ścieżka. Prowadzi ona z prawej strony z Doliny Nowej, my zaś kierujemy się w lewo (w dół) i trawersując Nowy Żleb, docieramy do górnego wylotu Hawraniego Kanionu. Jest to wielka osobliwość Tatr Bielskich. Warto spojrzeć w dół w jego mroczną czeluść. Strome zbocza kanionu porastają drzewa. Jest on stosunkowo wąski i ma kilka progów, my stoimy na 30-metrowym i pod kolejnym o tej samej wysokości. Nasza trasa prowadzi dalej ścieżką, którą idziemy przez mostki i kładki do zbocza Czarnego Wierchu. Tam na rozgałęzieniu dróg wybieramy ścieżkę w prawo, która wyprowadza nas na Niżnią Hawranią Polanę. Najwygodniej – ze względu na chaszcze – iść lewą częścią doliny, wychodząc jedynie na skraj Pośredniej i Wyżniej Hawraniej Polany. Przed opuszczeniem do-

Widok z Hawrania na Nowy Wierch

liny idziemy w prawo na środek Hawraniej Równi. Przed nami najtrudniejszy odcinek trasy – przejście progu Hawraniego Kotła. Idziemy w górę w lewo ok. 100 m od kaskad potoku. Droga prowadzi po piargach, trawkach i gładkich płytach, którymi idziemy na szeroki zachód położony w środkowej części progu. Tu już droga na dno kotła robi się łatwiejsza. Jest to wyjątkowo urocze miejsce, pełne bujnych traw i rzadko spotykanych gatunków flory. Kierujemy się stąd, idąc trawiastym zboczem na Hawranią Przełęcz, gdzie spotykamy trasę nr 61, którą idziemy w lewo ok. 30 min. na szczyt.

Pierwsze wejście: Szczyt był od dawna zwiedzany przez koziarzy i turystów.

Widok z Hawrania na Płaczliwą Skałę

Hawrań (po lewej) i Płaczliwa Skała

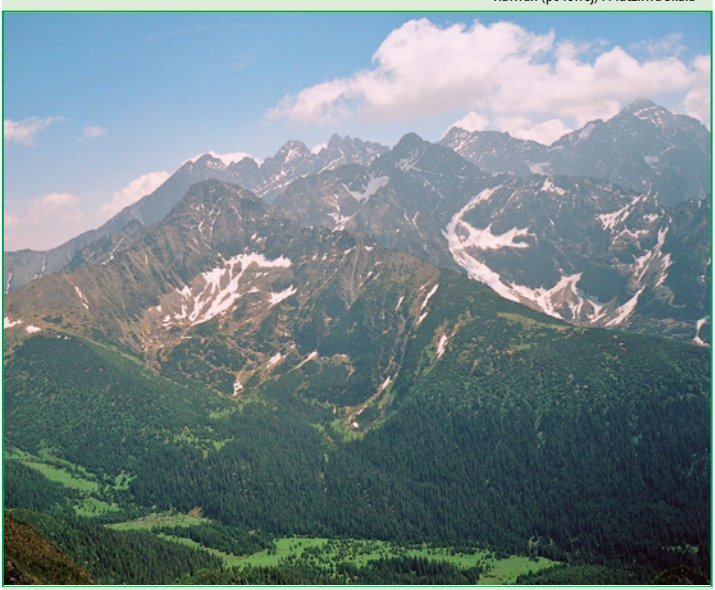

Widok z Hawrania na wschodnią część Tatr Wysokich

Jak dobrać odzież na wypad w góry?

Sposobów spędzania czasu w Tatrach nie brakuje: trekking, wspinaczka, biegi górskie, nordic walking, rowery czy eksploracja grot latem oraz piesze wycieczki, wspinaczka lodowa, skituring, narciarstwo i snowboard zimą. Bez względu na planowaną aktywność zawsze szukamy rzeczy zapewniających ciepło, lekkich oraz chroniących przed deszczem. Odpowiednio dobrana odzież na wyjście w góry to połowa sukcesu, by bezpiecznie i komfortowo zdobyć kolejne szczyty.

Swobodny i szybki krok

Biegi górskie oraz nordic walking – entuzjastów tych sportów w Polsce przybywa z roku na rok. W przypadku tych dyscyplin odzież powinna zapewnić ochronę przed skutkami intensywnego pocenia się oraz przed tzw. przewianiem, gdy zwalniamy tempo lub zatrzymujemy się, by wykonać kilka ćwiczeń lub po prostu odpocząć. Częstym błędem jest uprawianie nordic walking czy biegania w popularnych, bawełnianych koszulkach, które wchłaniają wilgoć i zatrzymują ją, aż do momentu, gdy stężeje pod wpływem wiatru.

W doborze warstwy najbliższej ciała lepiej polegać na materiałach elastycznych, tworzonych na bazie poliestru, które odprowadzają pot na zewnątrz, utrzymując suchy (a przez to ciepły) materiał przy skórze. Szybko schnące, lekkie koszulki takie jak The North Face® Ultra GTD ¼-Zip nie tylko spełniają powyższe wymagania, ale jednocześnie chronią przed szkodliwymi promieniami słonecznym (UPF) 30+. Ponadto koszulka Ultra GTD ¼-Zip, wytworzona w nowej technologii Minerale™, gdzie wulkaniczne minerały zostały osadzone w poliestrowych włóknach, wyróżnia się wyjątkowym chłodzeniem wyparnym, oraz kontrolą zapachów.

Ponieważ chłodniejszych i wietrznych dni w Polsce nie brakuje warto mieć także „oddychającą", ultralekką i pakowalną do niewielkich rozmiarów warstwę wierzchnią, która ochroni nas przed wiatrem. Ideal-

nie sprawdzą się kurtki z membranami (Gore Tex®, HyVent™). Kurtka Trajectory Hybrid firmy The North Face® łączy ochronę przed wiatrem i wodoodporność z „oddychalnością". Kaptur, część przednia i ramiona wykonane są z 2,5-warstwowej tkaniny HyVent™ DT chroniącej przed deszczem i wiatrem. Jednak boki oraz tył wykonane zostały z lekkiej dzianiny siatkowej stworzonej z wykorzystaniem technologii włókna bambusowego, zapewniając przepływ powietrza i wygodę. W pełni regulowany, wentylowany kaptur może zostać zrolowany, gdy wyjrzy słońce, a odblaskowe końcówki zamka błyskawicznego poprawiają nasze bezpieczeństwo o zmierzchu.

Wycieczka w góry

Turystyka górska to bardzo popularny sposób spędzania wakacji. W góry ubieramy się na tzw. cebulkę – kilka cienkich warstw zamiast jednej czy dwóch grubych, pozwoli nam dopasować się do szybko zmieniających się warunków. Zadaniem warstwy wewnętrznej jest kontrola krążenia wilgoci, by skóra pozostawała sucha i ciepła. Koszulki The North Face® typu Alberta Vertex Tee nie tylko odprowadzają wilgoć, ale także są wykonane z przyjemnej w dotyku, elastycznej tkaniny, zapewniając swobodę ruchów. Ponadto, gwarantują skuteczną ochronę przed szkodliwym promieniowaniem słonecznym (UPF) 30+, a płaskie szwy zabezpieczają przed uciskiem i otarciami, o które nietrudno podczas długich górskich wycieczek.

Zadaniem pośredniej warstwy jest dostarczenie ciału ciepła oraz izolacja przed zimnem, gdy np. przystaniemy na szlaku, by chwilkę odpocząć. W sytuacji, gdy nie pada deszcz oraz jest w miarę bezwietrznie wystarczy fleece – wykonany z materiałów syntetycznych, które bardzo dobrze odprowadzają wilgoć, izolując jedocześniej przed nadmierną utratą ciepła. Przy stabilnej pogodzie dobrze sprawdzi się polar Genesis wykonany z dzianiny Polartec Thermal Pro® – najbardziej zaawansowanego technologicznie spośród wszystkich izolujących materiałów Polartec.

Jednak, gdy pada deszcz lub wieje silny wiatr, możemy zabezpieczyć się kurtką typu soft shell. Przed silnym wiatrem ochroni nas kurtka Peregrine Windstopper™ firmy The North Face®. Ten cienki, bardzo elastyczny, świetnie dopasowany do ciała soft shell nie krępuje ruchów i stanowi doskonałą barierę przed niesprzyjającą pogodą. Membrana Windstopper™ o zerowej przepuszczalności wiatru zastosowana została na całej powierzchni korpusu. Dla polepszenia oddychalności kurtki podczas najbardziej wytężonego wysiłku, wzdłuż ramion oraz po bokach użyto cieńszej

i przewiewnej, za to genialnie „oddychającej" – tkaniny poliestrowej. Zewnętrzna warstwa odzieży chroni nas przed deszczem. Mogą to być kurtki, których konstrukcja oparta jest na membranie GoreTex lub HyVent™. Przy doborze kurtki pod kątem turystyki górskiej warto pamiętać, że większość osób będzie także używać jej nie tylko do wędrówki, ale także innych sportów oraz podczas deszczowych dni w mieście. Jedną z najbardziej uniwersalnych propozycji jest kurtka Resolve posiadająca membranę HyVent. „Wodoszczelna" i „oddychająca" posiada wszystkie szwy podklejone taśmą uszczelniającą. Wykonana w całości z bardzo lekkiego, a przy tym wytrzymałego materiału – 70D nylon ripstop – po spakowaniu zajmuje bardzo mało miejsca w plecaku. Membrana HyVent charakteryzuje się jednym z najwyższych poziomów wodoodporności – zgodnie z amerykańską metodą pomiaru (Mullens Test) po 20 cyklach prania, poziom wodoodporności HyVent™ wynosi 60 PSI.

Równie ważne jest obuwie. Odpowiednie buty, to nie tylko kwestia naszego komfortu – nieprzemakalności, ochrony przed nadmiernym poceniem się stopy czy przegrzaniem – ale także bezpieczeństwa. Często popełnianym błędem, szczególnie wiosną lub późną jesienią jest dobranie obuwia do warunków, panujących na dole. Słoneczna i ciepła aura w Zakopanem nie oznacza, że na górze nie leży śnieg. Założenie tenisówek może skończyć się nie tylko tym, że będziemy zmuszeni zawrócić, ale także np. skręceniem kostki.

Pewnym krokiem

Dhaulagiri II GTX to lekkie buty wyprawowe, zapewniające ochronę kostki oraz stóp i gwarantujące lepsze wyczucie podłoża. „Oddychająca" membrana Gore-Tex® jest połączona z odpornym na ścieranie zamszem i tkaniną dla zapewnienia stopom suchości nawet w najbardziej nieprzyjaznych warunkach. Zastrzeżony system X-Frame® zapewnia przyśrodkową i boczną stabilizację kostki, natomiast perforowany szkielet na całej długości podeszwy zapewnia optymalną ochronę przed przebiciem i stabilność. Aby chronić stopę przed ostrymi kamieniami i okruchami skalnymi buty posiadają dwie wkładki – polipropylenową wzmacniającą oraz ergonomiczną Northotic™, a także wewnętrzną podeszwę w technologii Heal Cradle™ z wtryskiwaną amorytyzacją pod piętą. Wyjątkowa podeszwa Vibram® Durateck Outsole jest zaprojektowana z myślą o zróżnicowanym terenie wraz z samooczyszczającym się bieżnikiem, aby zapewnić przyczepność i stabilność podczas długich wycieczek i wypraw.

MAPKI GRANIOWE Z PRZEBIEGIEM OPISANYCH TRAS

Zamieszczone poniżej mapki graniowe mają charakter schematyczny i nie można ich traktować jako dokładnego odwzorowania przedstawianego terenu. Zostały one również w różnych skalach. Przebieg tras zaznaczony jest orientacyjnie.

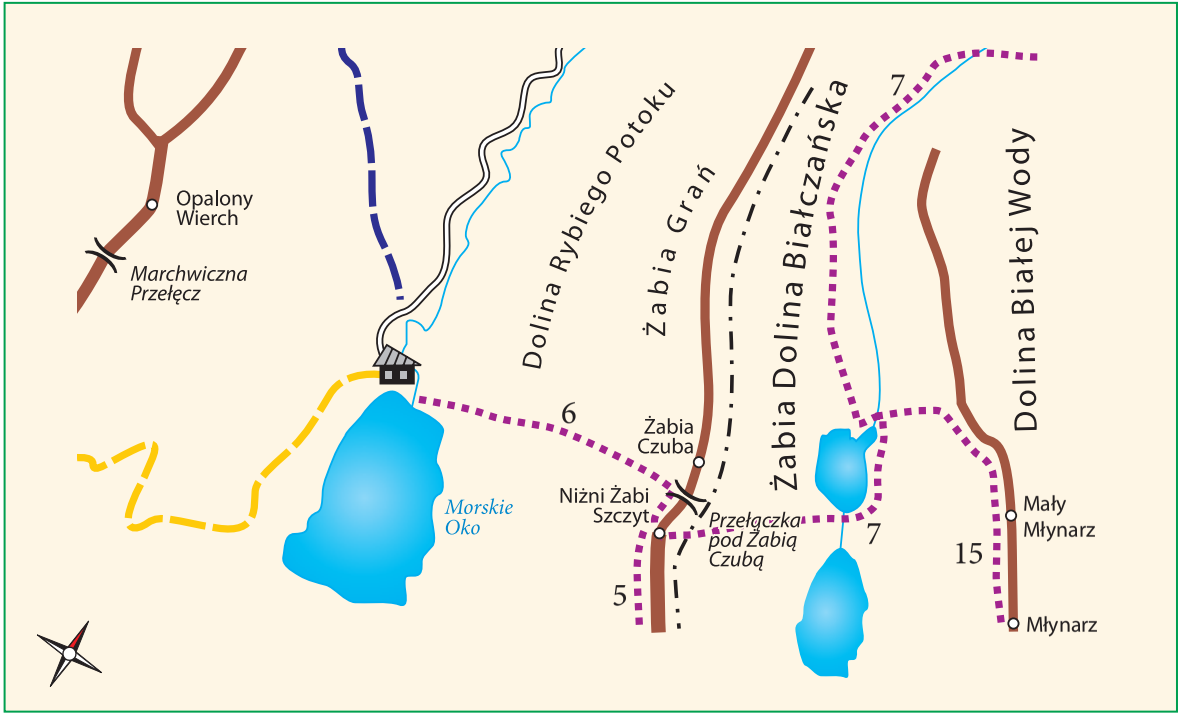
Opalony Wierch
Marchwiczna Przełęcz
Dolina Rybiego Potoku
Żabia Grań
Żabia Dolina Białczańska
Dolina Białej Wody
7
6
Żabia Czuba
Niżni Żabi Szczyt
Morskie Oko
Przełączka pod Żabią Czubą
5
7
15
Mały Młynarz
Młynarz

Wielki Staw Hińczowy
Dolina Hińczowa
Cubryna
Koprowa Przełęcz Wyżnia
Koprowy Wierch
Wrota Chałubińskiego
Dolina Piarżysta
3b
Wyżni Staw Ciemnosmreczyński
3
Szpiglasowy Wierch
Liptowskie Mury
P O L S K A
Pośredni Wierszyk
Dolina Hlińska
3b
Niżni Staw Ciemnosmreczyński
3
Kotelnica
Ciemne Smreczyny
Kobyli Stawek
3a
Gładki Wierch
Dolinka Kobylia
Gładka Przełęcz
Zawory

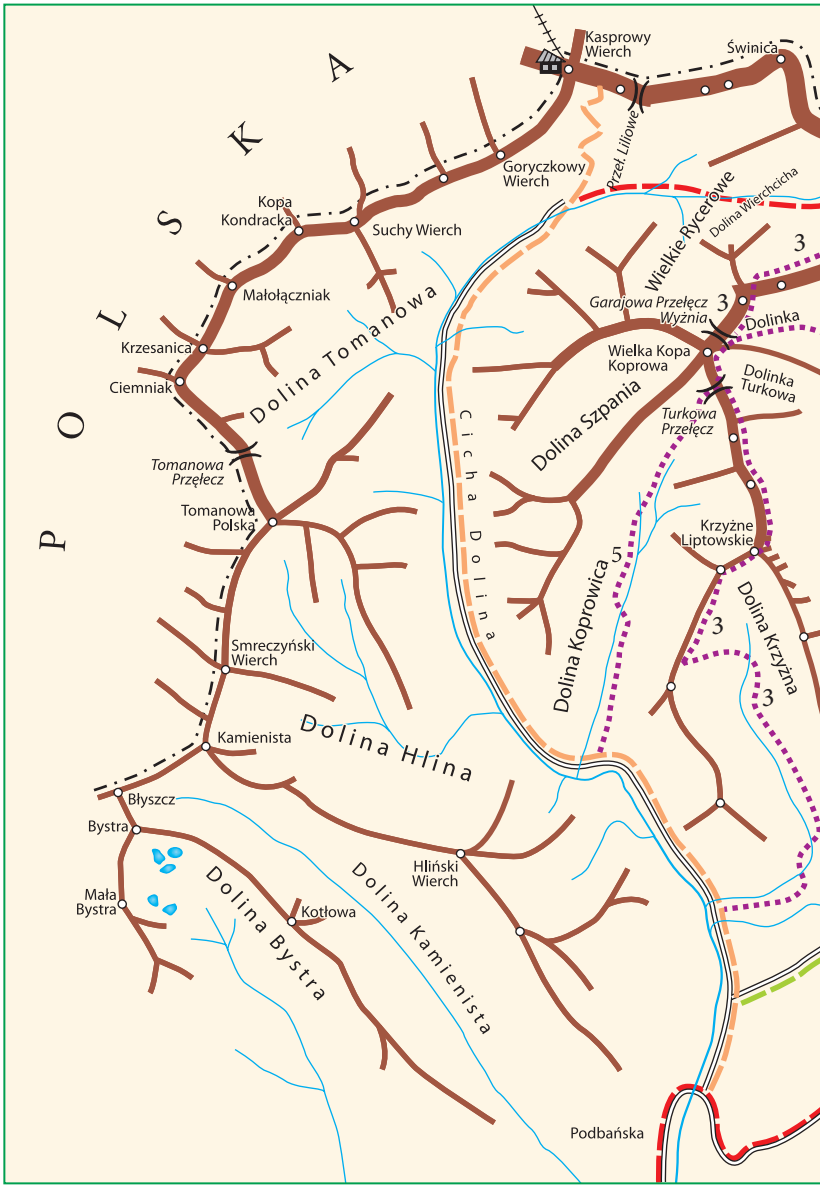
POLSKA
Kasprowy Wierch
Świnica
Przeł. Liliowe
Goryczkowy Wierch
Kopa Kondracka
Suchy Wierch
Małołączniak
Dolina Tomanowa
Krzesanica
Ciemniak
Tomanowa Przełęcz
Tomanowa Polska
Smreczyński Wierch
Kamienista
Dolina Hlina
Błyszcz
Bystra
Mała Bystra
Dolina Bystra
Kotłowa
Hliński Wierch
Dolina Kamienista
Cicha Dolina
Wielkie Rycerowe
Dolina Wierchcicha
Garajowa Przełęcz
Wyżnia
Dolinka
Wielka Kopa Koprowa
Dolinka Turkowa
Dolina Szpania
Turkowa Przełęcz
Krzyżne Liptowskie
Dolina Koprowica
Dolina Krzyżna
Podbańska

2a
Wrota Chałubińskiego
Gładka Przełęcz
Szpiglasowy Wierch
Gładki Wierch
2
2b
Ciemnosmreczyńskie Stawy
Zawory
Koprowy Wierch
Koprowa Przełęcz Wyżnia
Wielki Staw Hińczowy
Dolina Hlińska
Młynicka Przełęcz
56
Hlińska Turnia
Grajowa
4
Szczyrbski Szczyt
Kozie Stawy Wyżnie
Kozi Staw Niżni
Szatan
Kalisty Staw
57
55
53
54
Hruby Wierch
58
Capi Staw
60
Staw nad Skokiem
Bystra Ławka
Wielkie Solisko
Dolina Niewcyrka
Teriańskie Stawy
59
Dolina Młynicka
Ostra
Wielkie Furkotne Stawy
Dolina Furkotna
Dolina Sucha
Zielony Staw Ważecki
Krywań
Małe
Koprowa Dolina
Szkaradny Żleb
Dolina Ważecka
Wielki Żleb
Trzy Studniczki

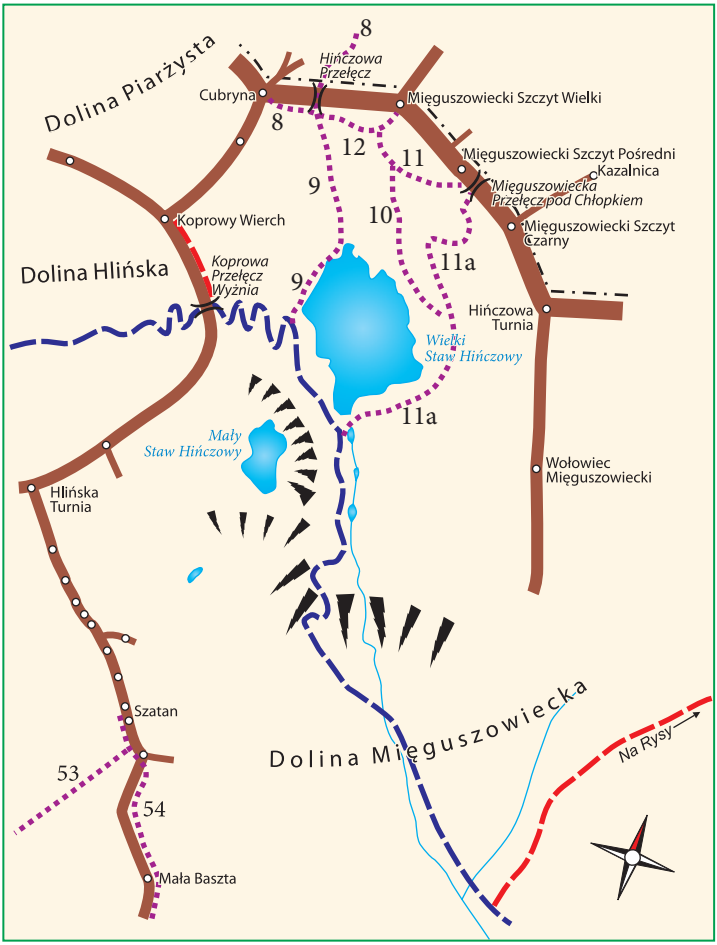

Cubryna (po lewej) i Mięguszowieckie Szczyty znad Małego Hińczowego Stawu

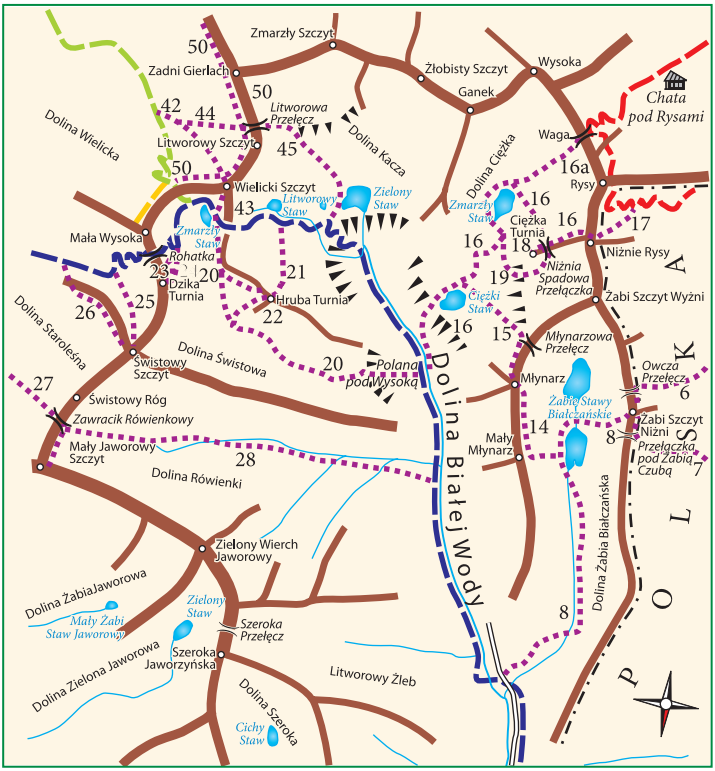

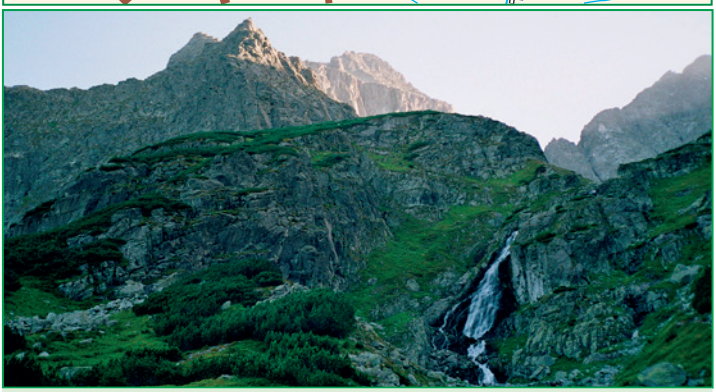

Zmarzła Siklawa w Dolinie Ciężkiej

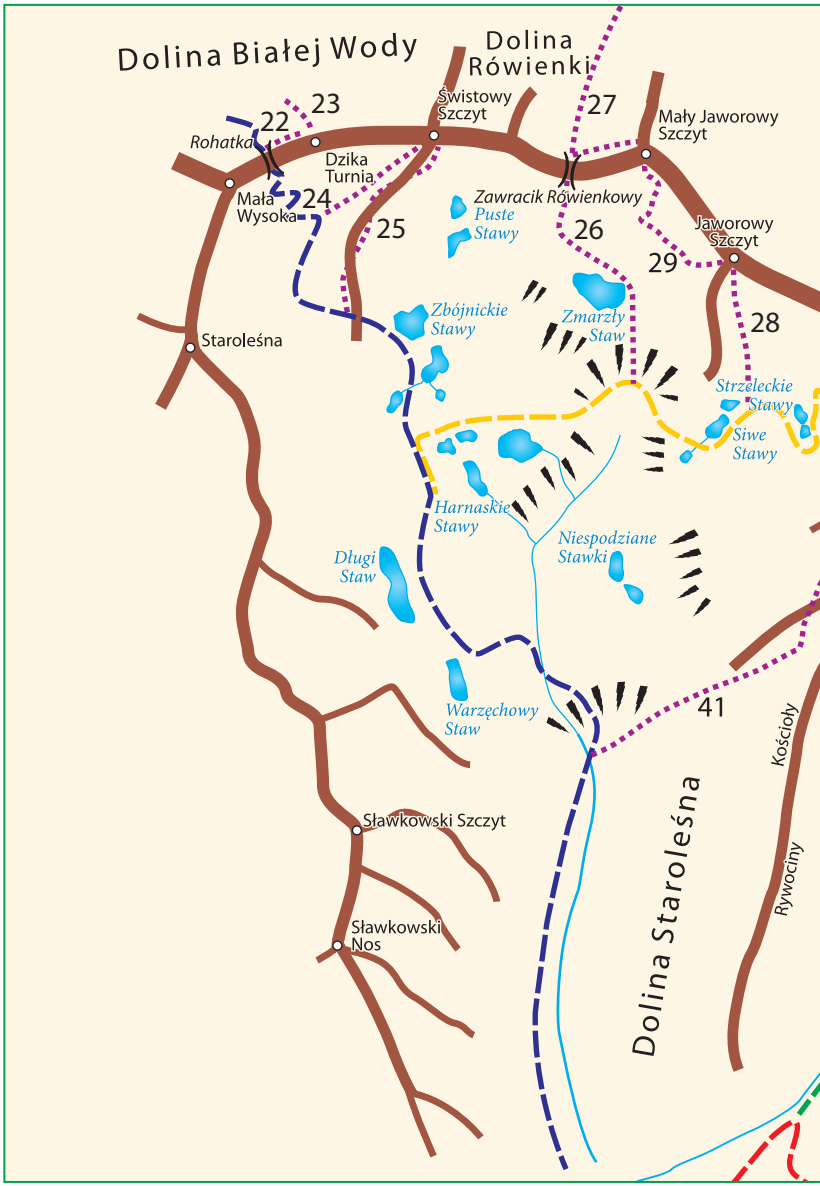
Dolina Białej Wody
Dolina Równienki
Świstowy Szczyt
Mały Jaworowy Szczyt
Rohatka
Dzika Turnia
Mała Wysoka
Zawracik Równienkowy
Puste Stawy
Jaworowy Szczyt
Zbójnickie Stawy
Zmarzły Staw
Staroleśna
Strzeleckie Stawy
Siwe Stawy
Harnaskie Stawy
Niespodziane Stawki
Długi Staw
Warzęchowy Staw
Kościoły
Sławkowski Szczyt
Dolina Staroleśna
Rywociny
Sławkowski Nos
22
23
24
25
26
27
28
29
41

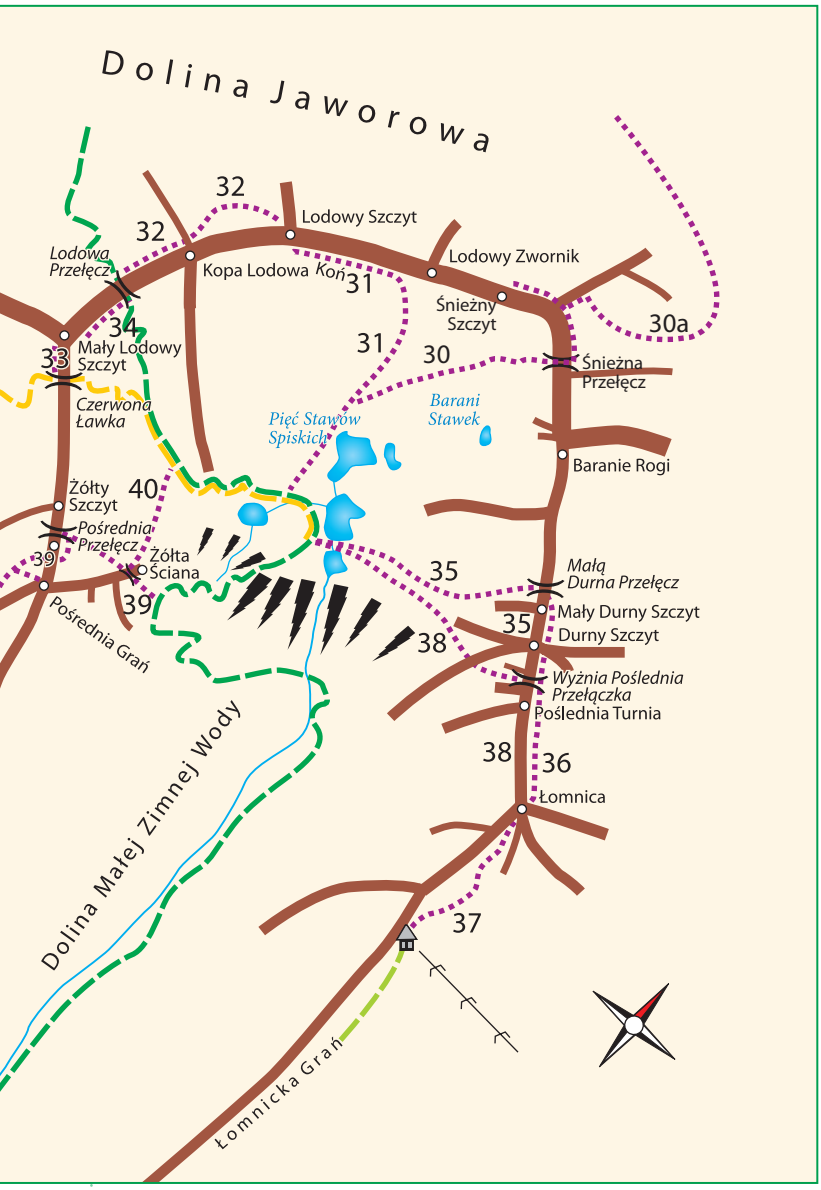
Dolina Jaworowa
32
32
Lodowy Szczyt
Lodowa Przełęcz
Kopa Lodowa
Koń
31
Lodowy Zwornik
Śnieżny Szczyt
30a
34
31
30
Śnieżna Przełęcz
33
Mały Lodowy Szczyt
Czerwona Ławka
Pięć Stawów Spiskich
Barani Stawek
Baranie Rogi
Żółty Szczyt
40
Pośrednia Przełęcz
39
Żółta Ściana
35
Małą Durna Przełęcz
Mały Durny Szczyt
35
Durny Szczyt
39
Pośrednia Grań
38
Wyżnia Pośledna Przełączka
Pośledna Turnia
38
36
Łomnica
Dolina Małej Zimnej Wody
37
Łomnicka Grań

Kończysta znad Batyżowieckiego Stawu

Grań Baszt z Doliny Mięguszowieckiej

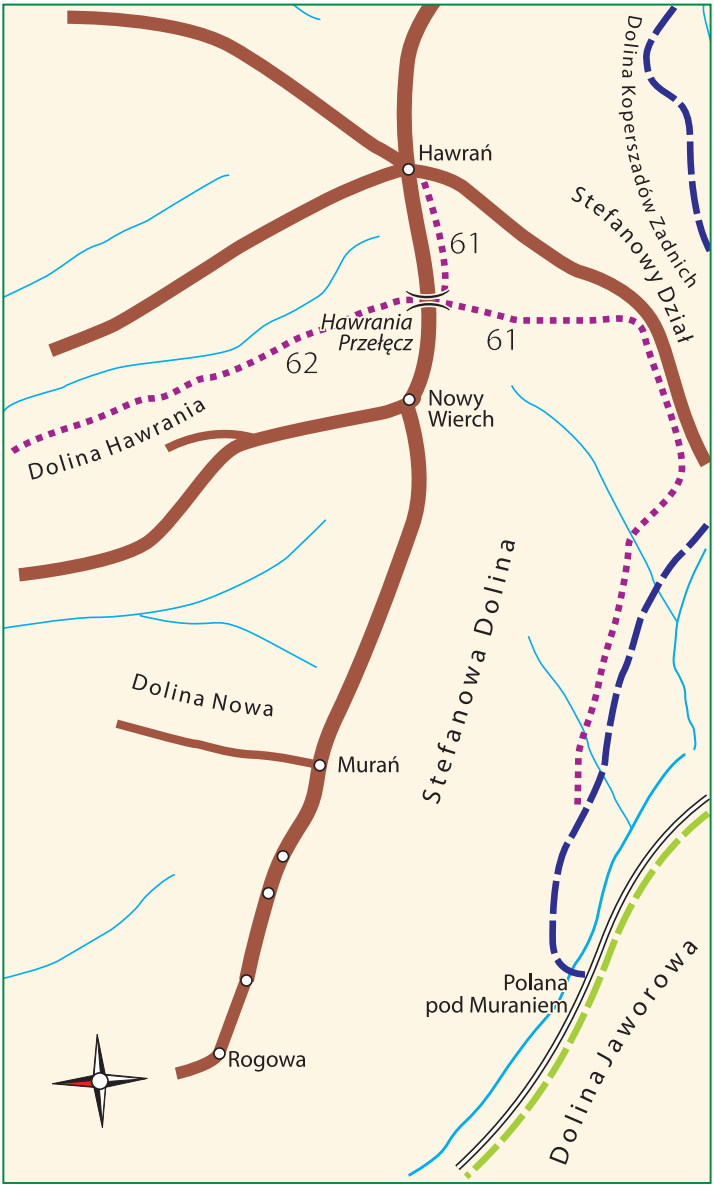
Hawrań
61
Hawrania Przełęcz
62
61
Nowy Wierch
Dolina Hawrania
Dolina Koperszadów Zadnich
Stefanowy Dział
Stefanowa Dolina
Dolina Nowa
Murań
Polana pod Muraniem
Dolina Jaworowa
Rogowa

Spis treści

Wstęp 6
1. Żółta Turnia (Žlutá turnia) 12
Trasa nr 1 13
2. Liptowskie Mury (Liptovské múry) 15
Trasa nr 2 18
Trasa nr 2 a 19
Trasa nr 2 b 19
3. Kopy Liptowskie (Skupina Vel'kej Kopy) 20
Trasa nr 3 22
Trasa nr 4 23
4. Żabi Szczyt Niżni (Nižný Žabi štít) 24
Trasa nr 5 25
Trasa nr 6 25
Trasa nr 7 26
5. Cubryna (Čubrina) 28
Trasa nr 8 29
Trasa nr 9 31
6. Mięguszowiecki Szczyt (Velký Mengusovský štít) 32
Trasa nr 10 33
Trasa nr 11 34
Trasa nr 11a 35
Trasa nr 12 35
7. Młynarz (Mlynár) 36
Trasa nr 13 37
Trasa nr 14 37
8. Niżnie Rysy (Nižné Rysy) 40
Trasa nr 15 41
Trasa nr 15a 42
Trasa nr 16 42
9. Ciężka Turnia (Ťažká veža) 46
Trasa nr 17 47
Trasa nr 18 48
10. Hruba Turnia (Hrubá veža) 50
Trasa nr 19 51
Trasa nr 20 52
Trasa nr 21 53
11. Dzika Turnia (Divá veža) 54
Trasa nr 22 55
Trasa nr 23 56
12. Świstowy Szczyt (Svišťový štít) 58
Trasa nr 24 59
Trasa nr 25 60
13. Mały Jaworowy Szczyt (Malý Javorový štít) 62
Trasa nr 26 63
Trasa nr 27 64
14. Jaworowy Szczyt (Javorový štít) 68
Trasa nr 28 69
Trasa nr 29 70

Spis treści

15. Śnieżny Szczyt (Snehový štít) 72
Trasa nr 30 73
Trasa nr 30 a 73
16. Lodowy Szczyt (Ľadový štít) 76
Trasa nr 31 78
Trasa nr 32 78
17. Mały Lodowy Szczyt (Široká veža) 80
Trasa nr 33 81
Trasa nr 34 82
18. Durny Szczyt (Pyšný štít) 84
Trasa nr 35 85
Trasa nr 36 86
19. Łomnica (Lomnický štít) 88
Trasa nr 37 90
Trasa nr 38 91
20. Pośrednia Grań (Prostredný hrot) 94
Trasa nr 39 96
Trasa nr 40 97
Trasa nr 41 97
21. Wielicki Szczyt (Velický štít) 100
Trasa nr 42 101
Trasa nr 43 101
22. Litworowy Szczyt (Litvorový štít) 104
Trasa nr 44 105
Trasa nr 45 106
23. Zadni Gierlach (Zadný Gerlach) 110
Trasa nr 46 112
24. Gierlach (Gerlachovský štít) 114
Trasa nr 47 116
Trasa nr 48 117
Trasa nr 49 118
Trasa nr 50 118
25. Kończysta (Končistá) 120
Trasa nr 51 122
Trasa nr 52 123
26. Szatan (Satan) 124
Trasa nr 53 125
Trasa nr 54 126
27. Hlińska Turnia (Hlinská veža) 128
Trasa nr 55 130
Trasa nr 56 130
28. Szczyrbski Szczyt (Štrbský štít) 132
Trasa nr 57 133
Trasa nr 58 134
29. Wielkie Solisko (Veľké Solisko) 136
Trasa nr 59 138
Trasa nr 60 139
30. Hawrań (Havran) 140
Trasa nr 61 141
Trasa nr 62 141
Jak dobrać odzież na wypad w góry? 144

RENAN OZTURK, BORNEO
PHOTO: JIMMY CHIN

EKWIPUNEK RANAN'A JEST ZAWSZE TAM GDZIE POWINIEN, GDY GO POTRZEBUJE, JEGO EKSPEDYCYJNA TORBA BASE CAMP DUFFEL Z WYTRZYMAŁEGO MATERIAŁU CHRONI ZAWARTOŚĆ GDZIEKOLWIEK JEST.

thenorthface.com/eu

GÓRY

Przewodnik wysokogórski *Nieznane Tatry* to doskonała propozycja zarówno dla turystów, którzy już dobrze zapoznali się z tatrzańskimi szczytami i dolinami, jak i dla tych, którzy dopiero zamierzają odkryć mniej znane zakątki naszych najwyższych gór. Prezentuje 30 szczytów (w tym pięć najwyższych w Tatrach) i ponad 60 tras, którym poświęcono dokładne opisy topograficzne, wzbogacone o ciekawostki historyczne i informacje turystyczne. Opisowi każdej trasy towarzyszy ocena stopnia jej trudności i przybliżony czas przejścia. Dla lepszej orientacji dodano również mapki graniowe z zaznaczonym przebiegiem dróg wejściowych.

Przewodnik ilustruje ponad 100 kolorowych fotografii szczytów i dolin oraz doskonałe zdjęcia panoram szczytowych z pełnym opisem.

Patronat przewodnika

THE NORTH FACE

NEVER STOP EXPLORING™

Oryginalne produkty dostępne w autoryzowanych sklepach. Lista sklepów na stronie: www.thenorthface.com

ISBN 978-83-62301-06-5

9 788362 301065

Cena detaliczna: 29,90 zł

Zakupiono w NEXTO: 3451797